**PORADNIК**

**JĘZYKOWY**

PL ISSN 0551-5343
INDEKS 369616

WYDAWNICTWA UNIWERSYTETU
WARSZAWSKIEGO
WARSZAWA 1995

5-6

(524)

Redaktor i przewodniczący Komitetu Redakcyjnego
prof, dr hab. Halina Satkiewicz

Komitet Redakcyjny

Prof, dr Jan Basara, prof, dr Barbara Falińska, dr Magdalena Foland-Kugler,
mgr Anna Jóźwlak, prof, dr hab. Andrzej Markowski,
prof, dr Leszek Moszyński (Gdańsk), prof, dr hab. Halina Satkiewicz,
prof, dr Andrzej Sieczkowski, prof, dr Teresa Skubalanka (Lublin)

Sekretarz Redakcji: — p.o. dr Wanda Decyk

Redaktor techniczny: Elżbieta Czajkowska

Korektor: Barbara Galicka

TREŚĆ NUMERU

**Marek Łaziński:** O pojęciu perfectivów tantum i różnych kryteriach ich wydzielania **....** 1

[**Małgorzata Bera** O funkcjach przyimka **wobec** w strukturze zdania 7](#bookmark5)

[**Maria Lesz-Duk:** O pewnych fakultatywnych wariantach syntaktycznych we współ­czesnej polszczyźnie 12](#bookmark6)

BIBLIOGRAFIA

Krystyna Długosz-Kurczabowa, Władysław Kupiszewski, Iza Winiarska **Przegląd**

[**polskich prac językoznawczych ogłoszonych drukiem w roku 1994 22**](#bookmark11)

RECENZJE

Edyta Bańkowska **Aldona Skudrzykowa,** Język (za)pisany. O kolokwialności

dialogów współczesnej prozy polskiej, **Katowice 1994 87**

CO PISZĄ O JĘZYKU?

[**R.S.: Język i styl naszych polityków 89**](#bookmark16)

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW

H.S**.:** Kurczaki z rożna czy kurczęta? **96**

Wydanie dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych
Redakcja: 00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4, tel. 625-43-50
Druk i oprawa: Zakład Graficzny UW, zam. 524/95

1995

maj-czerwiec

zeszyt 5-6

PORADNIK JĘZYKOWY

MIESIĘCZNIK ZAŁOŻONY W R. 1901 PRZEZ ROMANA ZAWILIŃSKIEGO

ORGAN TOWARZYSTWA KULTURY JĘZYKA

*Marek Łaziński*

Pojęcie perfectivum tantum można rozpatrywać w kilku aspektach. Nazwa ta w określeniu wartości aspektu pewnego leksemu sugeruje, że sytuacją normalną jest współwystępowanie perfectivum i imperfectivum, czyli przywołuje podstawowy dla aspektologii problem odpowiedniości aspektowej. Oprócz aspektu słowo tantum pojawia się najczęściej przy określaniu wartości innej kategorii morfologicznej — liczby rzeczownika. Wśród rzeczowników sytuacją normalną jest współwystępowanie obu liczb i odmienność leksemu przez tę kategorię, a singularia i pluralia tantum to wyjątki. O ile jednak klasa pluralia tantum jest ściśle wydzielona formalnie, tzn. formy liczby pojedynczej danego leksemu po prostu nie da się utwo­rzyć, to status singulare tantum zależy od przyjętych założeń i najczęściej od intuicji językowej badacza. Nawet od obstraktów i rzeczowników niepoli­czalnych tworzy się bowiem formalną liczbę mnogą; do wyjaśnienia pozosta­je tylko stosunek znaczeniowy form wody do woda czy miłości do miłość. Z punktu widzenia paradygmatyki fleksyjnej można więc uznać, że wśród tradycyjnych rzeczowników singularia tantum nie występują (nawet formal­nie nie da się natomiast utworzyć liczby mnogiej od zaimków rzeczownych, np. kto, co, nikt).

Badając aspekt z punktu widzenia słowotwórstwa synchronicznego, dojdziemy do podobnego wniosku: że istnieje bardzo niewiele imperfectivów tantum, ponieważ niemal od każdego czasownika, nawet stanowego, można utworzyć derywat dokonany delimitatywny z prefiksem po-. Wyjątkiem są czasowniki modalne, np. musieć, móc oraz relacyjne, np. równać się, skła­dać się, mierzyć (w zdaniach: Szafa mierzy dwa i pół metra, Mieszkanie składa się z trzech pokoi). Grupa perfectivów tantum będzie się z kolei składać z nielicznych czasowników momentalnych, jak runąć i ocknąć się oraz odimiennych: owdowieć, ubzdurać sobie itp., które nie mają żadnych czasownikowych podstaw słowotwórczych ani derywatów synchronicznych. Takie założenie kłóci się jednak z tradycją aspektologiczną, w myśl której

**o pojęciu perfectivów tantum i różnych**

KRYTERIACH ICH WYDZIELANIA

2

MAREK ŁAZIŃSKI

odpowiedniki aspektowe to para czasowników nie różniących się znacze­niem leksykalnym. Poczytać jest leksykalnie różne od czytać, a poza tym od czasownika rdzennego da się utworzyć znacznie więcej derywatów syn­chronicznych. Perfectiva (i imperfectiva) tantum będziemy więc wydzielać w zależności od przyjętego kryterium odpowiedniości aspektowej, przy czym właściwe odpowiedniki aspektowe powinny być tylko dwa.

Teorią aspektu, która najbardziej rozmnaża perfectiva i imperfectiva tantum, jest koncepcja fleksyjna1. O odpowiedniości aspektowej można tu mówić tylko wtedy, gdy imperfectivum jest utworzone za pomocą sufiksu od perfectivum, a oba człony opozycji są tożsame leksykalnie. Sufiksacja ma być jednym ze sprawdzianów tej tożsamości. Co prawda ogranicza to odpowiedniość aspektową, nie stosuje się ona bowiem do tradycyjnych par prefiksalnych typu robić — zrobić, za to przenosi tę odpowiedniość na poziom fleksji, czyniąc z aspektu jedną z kategorii odmiennych czasownika. W tej koncepcji, w której przepisać i przepisywać są formami jednego leksemu, należałoby do perfectivów tantum zaliczyć wszystkie te czasowniki dokonane, od których nie można utworzyć za pomocą sufiksu odpowiedni­ków niedokonanych1 2.

Aby ograniczyć grupę perfectivów tantum, należy przyjąć inne kryte­rium odpowiedniości aspektowej. Chodzi tu o kryteria semantyczne bądź funkcjonalne, a nie —jak w koncepcji fleksyjnej — morfologiczne. Najważ­niejszym kryterium semantycznym odpowiedniości aspektowej jest tradycyj­nie terminatywność (liminalność, relacyjna zmienność, priediel’nost’)3, czyli dążenie akcji oznaczanej przez czasownik niedokonany do wewnętrznie założonej granicy oraz osiągnięcie tej granicy w akcji oznaczanej przez

1 Takie podejście charakterystyczne jest dla badaczy rosyjskich, a na gruncie polskim reprezentowane np. przez R. Laskowskiego w **Gramatyce współczesnego Języka polskiego. Morfologia,** PWN, Warszawa 1984. Sufiksacja w przeciwieństwie do prefiksacji nie zmienia nigdy całkowicie znaczenia leksykalnego czasownika, tzn. nawet jeśli sufigowany czasownik ma inne znaczenie niż nie sufigowany, np. **przeby­wać (w Warszawie) przebyć (grypę)** — może też oznaczać prostą wielokrotność czynności dokonanej: **przebywać (grypę).**

2 Taki jest efekt konsekwentnego zastosowania opisanych założeń. Laskowski uznaje jednak tożsamość leksykalną niektórych par prefiksalnych, pisząc, że relacja funkcjonalna tych par jest taka sama jak fleksyjnych par aspektowych, można je zatem traktować jak supletywizm częściowy, porównywalny do supletywizmu zupełnego par **wziąć** — **brać czy kłaść** — **położyć.**

3 Pojęcie terminatywności (ros. priediel’nost) jest najbardziej rozpowszechnione w slawistyce. Łatwo je pomylić z używanym w lingwistyce zachodniej terminem **telicity** — teliczność, który bywa rozumiany niejednoznacznie. Dążenie do osiągnię­cia wewnętrznie założonej granicy akcji wyrażają też pojęcia relacyjnej zmienności (C. Piernikarski, **Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiań­skim**, Ossolineum 1969) oraz liminalność (S. Karolak, **Aspekt a Aktionsart w seman­tycznej strukturze języków słowiańskich,** [w:] **Z polskich studiów slawistycznych,** red. J. Siatkowski, Warszawa 1992).

O POJĘCIU PERFECTIVÓW TANTUM

3

czasownik dokonany. Jeśli chcielibyśmy z kolei ograniczyć odpowiedniość aspektową do opozycji terminatywnych, trzeba by wykluczyć te pary, w któ­rych czasownik niedokonany nie oznacza procesu, lecz wielokrotność czynności dokonanej. Tymczasem w takich właśnie parach tożsamość leksykalna jest zachowana, czynność pozostaje bowiem ta sama. Iteratywność zawsze współwystępuje z terminatywnością, czasem jednak jest jedyną możliwą interpretacją czasownika niedokonanego — zwłaszcza wtedy, gdy czynność jest niezależna od woli subiekta. Spotykać to po polsku \* spotkać wiele razy’, choć w języku rosyjskim możliwa jest interpretacja wstrieczať jako ’robić coś, by spotkać' (wstrietiť).

Ze słowotwórczego punktu widzenia nie będą perfectivami tantum żadne odpowiedniki formalne; ani iteratywne, ani terminatywne. Różnica między odpowiednikami nie musi być w ogóle regularna, a oba człony pary nie muszą być tożsame leksykalnie. Według tej koncepcji nie jest perfectivum tantum czasownik oszaleć, mimo że jego formalny odpowiednik niedo­konany nie zachowuje tożsamości leksykalnej. Ten, kto szaleje, już oszalał, a nie odwrotnie. Do formalnych, słowotwórczych perfectivów tantum zali­czymy wyłącznie grupę czasowników z historycznym (niesynchronicznym) sufiksem -nąć, np. palnąć, skinąć, runąć oraz nieliczne derywaty odimienne, ze względu na znaczenie nie używane procesywnie ani iteratywnie, np. owdowieć, osowieć, owładnąć (ostatni czasownik należy do obu wymienio­nych grup). Poza tym czasowniki dokonane bez formalnych odpowiedników niedokonanych trafiają się wyjątkowo, np. podołać (Koschmieder podaje nawet tutaj odpowiedniki podoływać)4. O ile koncepcja fleksyjna zbytnio rozszerza grupę perfectivów tantum, o tyle słowotwórczy punkt widzenia zbytnio ją ogranicza.

Dlatego będziemy mówić o odpowiedniości aspektowej sensu stricto, czyli o opozycjach ściśle terminatywnych oraz sensu largo, czyli o opozycjach zachowujących tożsamość leksykalną przynajmniej w użyciu iteratywnym5. Mamy więc również perfectiva tantum sensu stricto — nie wcho­dzące w opozycje terminatywne: runąć, spotkać, podołać, oraz sensu largo — nie wchodzące w opozycje terminatywne ani iteratywne: runąć i podołać, ale nie spotkać.

Czy jednak wydzielenie perfectivów tantum przebiegnie tak samo ze względu na kryterium iteratywne oraz słowotwórcze? Czy wszystkie formal­ne odpowiedniki niedokonane (derywaty sufiksalne lub podstawy derywa­tów prefiksalnych) mają znaczenie iteratywne? Kryterium słowotwórcze zobrazowaliśmy poprzez czasownik oszaleć, uznając, że simplicjum szaleć nie jest z nim tożsame leksykalnie. Nie można także użyć szaleć iteratyw-

**4** Nauka o aspektach czasownika polskiego, **Wilno 1934.**

5 Pojęcia odpowiedniości aspektowej sensu stricto i sensu largo przejąłem od W. Cockiewicza, **Aspekt na tle systemu słowotwórczego polskiego czasownika i jego funkcyjne odpowiedniki w języku niemieckim,** UJ, Kraków 1992.

4

MAREK ŁAZIŃSKI

nie. Czasownik niedokonany oznacza sposób zachowania, dokonany zaś — trwale zmiany psychiczne. Zatem oszaleć jest perfectivum tantum ze wzglę­du na terminatywność i iteratywność, ale nie z punktu widzenia słowotwórstwa. O ile pomiędzy czasownikami szaleć i oszaleć zachodzi relacja pochodności synchronicznej oprócz diachronicznej, to w wypadku wielu pozornych odpowiedników, diachronicznie tworzących pary podstawa — derywat, możemy dziś mówić tylko o synchronicznej relacji pośredniej. Zaspać jest ze względu na terminatywność i iteratywność perfectivum tantum, mimo diachronicznej relacji z czasownikiem zasypiać (por. syn­chroniczne relacje: przespać — przesypiać, wyspać się — wysypiać się). Zasypiać tworzy zresztą opozycję właściwą z czasownikiem zasnąć. Relacja czysto diachroniczna nie upoważnia więc do uznania odpowiedniości aspek­towej ani w znaczeniu iteratywnym, ani terminatywnym, ani nawet najszer­szym, słowotwórczym (tak jak szaleć — oszaleć). Pomóc nie jest odpowiedni­kiem móc. Czasownik móc jest jednym z nielicznych imperfectivów tantum, a pomóc ma odpowiednik iteratywny pomagać.

Kolejnym testem formalnym, który ma sprawdzić tożsamość leksykalną odpowiedników, jest zaproponowana przez Masłowa6 próba użycia czasow­nika niedokonanego w funkcji praesens historicum równoważnego z czasem przeszłym czasownika dokonanego. Tożsamość leksykalną można stwierdzić w parach terminatywnych i iteratywnych. W narracji możemy zamienić zdanie Wtedy Piotr spotkał Janka na Wtedy spotyka Janka, nie da się jednak bez zmiany znaczenia zamienić zdania Wtedy Janek oszalał na Wtedy szaleje (raczej dostaje obłędu).

Podsumujmy dotychczasową klasyfikację, grupując w schemacie anali­zowane do tej pory przykłady. Niech PT oznacza perfectivum tantum, a OD — odpowiednik dokonany (terminatywny, iteratywny lub tylko słowotwór­czy). Symbole te przyporządkujemy czasownikom: 1. runąć, 2. przepisać — przepisywać, 3. spotkać — spotykać, 4. robić — zrobić, 5. szaleć — oszaleć.

1. W koncepcji fleksyjnej aspektu: 1-PT, 2-OD, 3-OD, 4-PT, 5-PT
2. W koncepcji słowotwórczej: 1-PT, 2-OD, 3-OD, 4-OD, 5-OD
3. Ze względu na terminatywność: 1-PT, 2-OD, 3-PT, 4-OD, 5-PT
4. Ze względu na iteratywność i funkcję praesens historicum czasow­nika niedokonanego: 1-PT, 2-OD, 3-OD, 4-OD, 5-PT.

Symbole PT w rubryce c) oznaczają perfectiva tantum sensu stricto, w rubryce d) — sensu largo. PT ze względu na derywację (rubryka b) po­zostają oczywiście perfectivum tantum ze względu na inne kryteria. Wy­mieńmy teraz więcej czasowników z poszczególnych grup.

**6** Wid i leksiczeskoje znaczenije głagoła w sowriemiennom russkom litieraturnom jazykie, **[w:]** Izwiestija akadiemii nauk SSSR **—** litieratura i jazyki, **L 7, Moskwa 1961**

O POJĘCIU PERFECTIVÓW TANTUM

5

1. PT ze względu na derywację:
2. czasowniki niepochodne synchronicznie i nie będące podstawą takiej pochodności, niepochodne również diachronicznie od czasowników współ­cześnie używanych: runąć, skinąć, zwichnąć, ocknąć się, drasnąć, lunąć, wklęsnąć, podołać, zdołać oraz liczne czasowniki momentalne dźwiękonaśladowcze: bachnąć, pacnąć, plasnąć, rymnąć.

Wszystkie wymienione czasowniki dokonane mają historyczne odpowiedniki formalne. Runąć, dawniej ruchnąć odpowiadało czasownikowi ruchać, także ocknąć się ma poświadczony w SJP Szymczaka i wcześniej szych źródłach odpowiednik ocykać się, w dzisiejszej polszczyźnie używany bardzo rzadko;

1. czasowniki synchronicznie niepochodne, diachronicznie pochodne od czasowników o zupełnie innym dzisiaj znaczeniu, nie mające derywatów niedokonanych: polec, uwziąć się;
2. czasowniki odimienne, nie wchodzące w relację pochodności z innymi czasownikami: osowieć, zamroczyć, ubzdurać sobie.
3. PT ze względu na iteratywność i funkcję praesens historicum:

Oprócz czasowników wymienionych w grupie 1. znajdują się tu pary wchodzące w relację pochodności synchronicznej. Czasownik niedokonany jest zwykle rdzenny, a od prefigowanego dokonanego nie tworzy się wtór­nych imperfectivów. Niedokonane simplicjum nie oznacza jednak wielokrot­ności aktów nazwanych przez czasownik dokonany. Czasowniki te nie są PT w sensie słowotwórczym, ponieważ wchodzą w relację pochodności synchro­nicznej z simplicjami, nie mają natomiast odpowiedników terminatywnych. Poniżej uporządkowano wybrane przykłady według rodzajów czynności (Aktionsart). Odpowiednie simplicja reprezentują inny rodzaj czynności, mają też inne znaczenie leksykalne:

1. czasowniki egresywne: dotrwać;
2. czasowniki ingresywne: poczuć, usłyszeć, oszaleć;
3. czasowniki ewolutywne: rozszaleć się, rozgniewać się, rozklekotać się;
4. czasowniki rezultatywne z prefiksem wy-: wyszpiegować, wywęszyć, wyleczyć. Czasowniki te nie wchodzą w opozycje terminatywne, ponieważ ich odpowiedniki nie są tożsame leksykalnie. Nie można zamienić zdania Piotr sam wyleczył swojego psa na praesens historicum bez zmiany znacze­nia. Podobna relacja zachodzi między czasownikami zdawać i zdać egza­min, gdzie zdać jest PT;
5. czasowniki delimitatywne: pochodzić, pojeździć, popracować;
6. czasowniki dystrybutywne: ponalewać, porozstawiać, ponalepiać;
7. czasowniki perduratywne: przeleżeć.

Czasowniki delimitatywne i dystrybutywne są zawsze PT, w pozostałych grupach można również znaleźć pary iteratywne (wyśpiewać — wyśpiewy­wać, przesiedzieć — przesiadywać) lub terminatywne (przeczekać — przeczekiwać). Wydaje się, że o możliwości tworzenia wtórnych imperfecti­vów od czasowników z poszczególnych rodzajów czynności decydują nie tylko względy semantyczne. Czasowniki dotrwać i doczekać się są seman­

6

MAREK ŁAZIŃSKI

tycznie bardzo bliskie, jednak tylko drugi z nich ma odpowiednik niedoko­nany doczekiwać się. Potrzeba użycia iteratywnego tych dwóch egresivów jest chyba jednakowa, dlaczego więc tylko jeden z nich realizuje tę potrzebę na poziomie morfologii? Oba simplicja należą do I grupy koniugacyjnej (według klasyfikacji Tokarskiego), ale tylko jeden temat rdzenny można wzbogacić o sufiks grupy VIII -iwać. Nie byłoby wbrew regułom paradygmatyki fleksyjnej utworzenie derywatu \*dotrwawać na wzór doznawać. To samo można powiedzieć o każdym z wymienionych tu czasowników oprócz delimitatywnych i dystrybutywnych.

Perfectiva tantum ze względu na iteratywność mają więc potencjalne, nie zrealizowane w systemie leksykalnym i gramatycznym odpowiedniki niedokonane. Słowniki nie notują form: \*dotrwawać, \*poczuwać, \*usłyszać, \*rozszalać się, \*rozgniewywać się, \*wyszpiegowywać, \*wywęszać, \*wyleczać, \*przelegiwać, ale nic nie stoi na przeszkodzie ich tworzeniu, na przy­kład przez dzieci.

3. PT ze względu na terminatywność (oprócz czasowników należących do grup 1. i 2., które także nie mają odpowiedników terminatywnych):

1. czasowniki z opozycji semelfaktywno-iteratywnych: tupnąć, stuknąć, kopnąć, jęknąć, bzyknąć.

Zwracają tu uwagę dwa typy sufiksów będących wykładnikami niedokonaności w odpowiednikach iteratywnych. Odpowiedniki czysto iteratywne tworzy się z reguły za pomocą sufiksu grupy IX -ać. Czasowniki z sufiksem grupy VII -eć oznaczają z kolei nie wielokrotność pojedynczych aktów kopnięcia czy stuknięcia, lecz czynność ciągłą. Czasowniki jęczeć, warczeć, bzyczeć mogą oznaczać zarówno wielokrotność krótkich jęków, warknięć i bzyknięć, jak też ciągłe, długotrwałe jęczenie, warkot czy bzyczenie. Nie można w taki sposób przedłużać kopnięcia czy stuknięcia, lecz głównie czynności związane z wydawaniem głosu i dźwięku. Niektóre czasowniki PT mają dwa odpowiedniki — stricte iteratywny oraz ciągły, np. bzyczeć — ciągły, bzykać — wielokrotny;

1. czasowniki oznaczające czynności niezależne od woli subiekta i dla­tego wykluczające terminatywność: umrzeć, zgubić, stracić, skaleczyć się, spotkać.

Wszystkie te czasowniki mają odpowiedniki niedokonane ze względu na iteratywność. W grupie perfectivów tantum ze względu na terminatywność — w odróżnieniu od większości PT ze względu na iteratywność — możliwość powstania odpowiednika niedokonanego blokują nie względy uzualne, lecz semantyczne. Nie sposób bowiem wyobrazić sobie akcji momentalnych procesywnie.

Małgorzata Bera

O FUNKCJACH PRZYIMKA **WOBEC**W STRUKTURZE ZDANIA

Tworzenie zdań odbywa się za pomocą operacji składniowych, które polegają na łączeniu różnych form jednostek leksykalnych reprezentujących określone klasy gramatyczne i znaczeniowe. Jednostki konstytuujące zdania są ich predykatami podstawowymi. Predykat podstawowy łącznie ze wszystkimi implikowanymi przezeń pozycjami dla argumentów tworzy podstawowe wyrażenie predykatywne [por. Grochowski 1984]. Stanowi ono reprezentację zdania minimalnego dla danego predykatu. Po wypełnieniu pozycji argumentu przez określone wyrażenie językowe powstaje podstawo­we wyrażenie predykatowo-argumentowe. Składnikami zdań (bardziej rozwiniętych niż zdania minimalne) mogą być ponadto wyrażenia dodane do predykatu podstawowego lub wyrażenia argumentowego, a więc ciągi nie zajmujące pozycji implikowanych przez predykat podstawowy. Takie kom­ponenty zdań są nazywane niepodstawowymi wyrażeniami predykatywnymi. Jeżeli są dodawane do predykatu podstawowego, to mają na ogół postać fraz nominalnych bezprzyimkowych i przyimkowych lub fraz adwerbialnych.

Frazy nominalne przyimkowe implikowane przez predykat, a więc zajmujące pozycję argumentu, są częścią podstawowego wyrażenia predykatowo-argumentowego, por. zdania zawierające frazy przyimkowe ze zdania­mi dewiacyjnymi powstałymi w wyniku redukcji takich fraz:

* 1a > Jan nie odróżnia koniaku od wódki.
* 1b > ! Jan nie odróżnia koniaku.
* 2a > Maria troszczy się o dzieci.
* 2b > IMaria troszczy się.
* За > Jan zabiega o awans.
* 3b > ! Jan zabiega.
* 4a > Maria polegała na opinii ojca.
* 4b > ! Maria polegała.

Frazy przyimkowe reprezentujące niepodstawowe wyrażenie predyka­tywne mogą być dodawane zarówno do predykatu podstawowego, np. w zdaniach 5-6, jak i do wyrażenia argumentowego, np. w zdaniach 7-8. Por.

* 5 > Maria spacerowała po parku z przyjemnością.
* 6 > Jan czytał gazetę przy dworcu kolejowym.

8

MAŁGORZATA BERA

* 7 > Maria kupiła bluzkę z jedwabiu.
* 8 > Jan sprzedał meble po rodzicach.

W wypadku gdy frazy przyimkowe implikowane są przez predykat (por. zdania 1a-4a), przyimek należy traktować jako część jednostki leksykalnej; nie wymaga on jako taki odrębnego opisu składniowego ani semantycznego, charakterystyce podlega bowiem cała jednostka [por. Grochowski 1995], np. ktoś stroni od kogoś/czegoś, ktoś troszczy się o kogoś/coś. Jeśli natomiast przyimek stanowi część frazy nie implikowanej (por. zdania 5-8), to po­winien być poddany odrębnej charakterystyce składniowej i semantycznej

* jako przyimkowa jednostka języka (PJJ). Pojęcie to zostało zdefiniowane przez M. Grochowskiego [1995: 89] w następujący sposób:

Przyimkowa jednostka języka (PJJ) współwystępuje w wypowiedzeniach w po­łączeniu z co najmniej jedną (inną) leksykalną jednostką języka, (a) której forma gramatyczna jest rządzona przez przyimek, (b) która reprezentuje klasę substytucyj­ną niezamkniętą pod względem formalnym i funkcjonalnym. Jednostka taka stano­wi bezpośredni prawostronny (zmienny) kontekst PJJ. Por. np.

1. Bez dyskusji (paniki, żartów,...)!

PJJ może współwy stępować i z reguły współwystępuje w połączeniu również z inną leksykalną jednostką języka, która reprezentuje bezpośredni, inny niż obligatoryjnie prawostronny kontekst PJJ. Por. np.

1. Przyszedł (wyjechał, wrócił, ...) bez czapki.

Przyimki występujące w wypowiedzeniach w takim kontekście (zarówno prawostron­nym, jak i innym niż obligatoryjnie prawostronny), który nie jest reprezentowany przez ciągi należące do klas substytucyjnych niezamkniętych, nie konstytuują jednostek języka, lecz stanowią jedynie części innych, co najmniej dwusegmentowych, jednostek języka.

Oprócz przyimków, które mogą być częściami zarówno podstawowego wyrażenia predykatowo-argumentowego, jak i niepodstawowego wyrażenia predykatowo-argumentowego, por. np. nad w <9> i <10>:

< 9 > Jego ojciec już stoi nad grobem.

* 10 > Jacek popijał piwo nad Wisłą.
* istnieją również takie przyimki, które nigdy nie są implikowane przez predykat podstawowy [por. Grochowski 1984: 257], a zatem zawsze należy je traktować jako odrębne PJJ, por. np. dzięki, oprócz:
* 11 > Dzięki Adamowi wszyscy zdążyli na pociąg.
* 12 > Zabraliśmy ze sobą wszystko, co potrzebne oprócz latarki.

Celem tego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy przyimek wobec funkcjonuje wyłącznie jako samodzielna jednostka (PJJ), czy również jako część jednostek leksykalnych konstytuowanych przez wyrażenia należące do innych klas gramatycznych.

Za przyimkowe jednostki języka można uznać — na podstawie próby substytucyjnej — następujące ciągi o kształcie wobec: wobecG I ’w porównaniu z... ’

* 13 > Dzisiejszy deszcz to zaledwie mżawka wobec wczorajszej ulewy. <14 > To naprawdę niewielki wysiłek wobec spodziewanego efektu.

O FUNKCJACH PRZYIMKA **WOBEC** W STRUKTURZE ZDANIA

9

* 15 > Kinomani stanowią znikomy procent wobec masy amatorów wideo.

wobecG II ' w czyjejś obecności ’ / \* przed kimś ’ /' przy kimś ’

* 16 > Adam zadeklarował wobec świadków chęć współpracy z zarządem.
* 17 > Ewa przeprosiła nauczyciela wobec całej klasy.
* 18 > Dowód prawdy trzeba przeprowadzić wobec opinii publicznej.

wobecG III ' w związku z... ’ /\* z powodu ’

* 19 > Wobec braku pieniędzy musieli zrezygnować z wycieczki.
* 20 > Nowe gazety znikają z kiosków po kilku miesiącach wobec braku

zainteresowania czytelników.

* 21 > Powinien im zapewnić możliwie największe bezpieczeństwo wobec

nowego zagrożenia.

Sądzę, że można postawić tezę, iż przyimek wobec nie tylko tworzy samodzielne jednostki leksykalne, ale również funkcjonuje w wielu wypad­kach jako część innych jednostek. Liczna jest grupa przymiotnikowych jednostek leksykalnych z segmentem wobec, o których najogólniej można powiedzieć, że wyrażają stosunek jednej osoby do innej osoby. Do tej grupy przymiotników należą m.in.: agresywny, arogancki, bezkrytyczny/krytycz­ny, kokieteryjny, krnąbrny, lojalny/nielojalny, natarczywy, podejrzliwy, potulny, uległy, służalczy, wymagający. Również wiele jednostek rzeczowni­kowych zawiera składnik wobec. Konstytuują je np. wyrażenia, takie jak: dług, obowiązek, oczekiwania, polityka, postawa, roszczenia, represje, sankcje, stanowisko, zobowiązania. Por. np.

* 22 > Długi lokatorów wobec spółdzielni wynoszą obecnie ok 11 mld zł

[GW 246/93].

* 23 > Informowali, kto spiskuje, kto zaś gorliwie wypełnia obowiązki

wobec swego pana [GW 298/93].

* 24 > (...) Żyrynowski wyjaśniał założenia polityki Rosji wobec dawnych

republik ZSRR [GW 291 /93].

* 25 > Jakie zobowiązania ma obdarowany wobec darczyńcy? [GW

302/93].

Wyodrębnienia wymaga ponadto grupa jednostek konstytuowanych przez czasowniki otwierające parę miejsc o różnej sile Walencji, których składnikiem jest także wobec, m.in.: ktoś1 zachowuje się jakoś [w jakiś sposób) wobec kogoś2, ktoś1 postępuje jakoś wobec kogoś2, ktośY używa czegoś wobec kogoś2, ktoś1 stosuje coś wobec kogoś2, ktoś1 nastawia się jakoś wobec kogoś2, ktoś1 dopuszcza się czegoś wobec kogoś2. Por. np.

* 26 > Jan zachowuje się przyjaźnie wobec konkurenta.

<27 > Policja użyła broni wobec demonstrantów.

<28 > Uważam, że Jacek postąpił nie fair wobec Jana.

* 29 > Maria stosuje wobec swoich dzieci bardzo kontrowersyjne metody.
* 30 > Jan Kowalski dopuścił się zdrady wobec swojego kraju.

Wydaje się, że przyimek wobecG jako część jednostek przymiotniko­wych, rzeczownikowych oraz czasownikowych (konstytuowanych przez podane przykładowo wyrażenia) jest wymienny na względemG oraz na w stosunku doG. Jednostki różniące się wyłącznie tymi przyimkami są

10

MAŁGORZATA BERA

semantycznie tożsame, por. zdania sprzeczne utworzone w wyniku wzajem­nego przeciwstawienia zdań prostych z porównywanymi przyimkami:

* 31a > \* Jan był lojalny wobec szefa, ale nieprawda, że Jan był lojalny

względem/w stosunku do szefa.

* 31b > \* Jan był lojalny względem/w stosunku do szefa, ale nieprawda,

że Jan był lojalny wobec szefa.

* 32a > \* Adam jest wymagający wobec dzieci, ale nieprawda, że Adam

jest wymagający względem/w stosunku do dzieci.

* 32b > \* Adam jest wymagający względem/w stosunku do dzieci, ale

nieprawda, że Adam jest wymagający wobec dzieci.

* 33a > \* Dług Ewy wobec banku jest ogromny, ale nieprawda, że dług

Ewy względem/ w stosunku do banku jest ogromny.

* 33b > \* Dług Ewy względem/w stosunku do banku jest ogromny, ale

nieprawda, że dług Ewy wobec banku jest ogromny.

* 34a > \* Jan zachowuje się wrogo wobec Adama, ale nieprawda, że Jan

zachowuje się wrogo względem/w stosunku do Adama.

* 34b > \* Jan zachowuje się wrogo względem/w stosunku do Adama, ale

nieprawda, że Jan zachowuje się wrogo wobec Adama. Przymiotniki typu: arogancki, czuły, dworny, charakteryzują się tym, że wyrażana przez nie postawa jakiejś osoby musi odnosić się do innej osoby, np. ktoś jest arogancki wobec kogoś innego, ktoś jest dworny wobec kogoś innego. Tylko niektóre jednostki dopuszczają tożsamość referencyjną dwóch wyrażeń argumentowych, por. ktoś jest wymagający wobec siebie, ktoś jest krytyczny wobec siebie samego. Wyróżniony komponent znaczeniowy zawierają również rzeczowniki1 pokrewne słowotwórczo z przymiotnikami: zarówno te, które są podstawą derywacji, jak np. agresja, arogancja, kokie­teria, jak i te, które są derywowane od przymiotników, np. agresywność, lojalność, napastliwość. Agresywnym czy uprzejmym jest się zawsze w sto­sunku do kogoś, czyjaś arogancja czy kokieteria skierowane są zawsze ku komuś drugiemu. Wydaje się więc, że przymiotniki te, a także pokrewne rzeczowniki, implikują pozycję syntaktyczną dla przyimków wobecG, względemG, w stosunku doG, i że wraz z tymi przyimkami tworzą jednostki leksy­kalne typu: ktoś1 jest lojalny wobec kogoś2, ktoś1 jest uległy wobec kogoś2. Pojawiające się natomiast w tekstach języka polskiego zdania, takie jak np.

* 35 > Jan jest uprzejmy.
* 36 > Jan jest uległy.

pozwalają traktować przymiotniki typu uprzejmy, uległy jako dwuznaczne systematycznie [por. np. Grzegorczykowa 1990; Bednarek, Grochowski 1

1 Czasowniki natomiast mają zupełnie inne schematy syntaktyczne [por. Jędrzejko 1993]. Żaden z pokrewnych słowotwórczo czasowników (które zarejestrowałam) nie dopuszcza **wobec,** por. np. ktoś1 jest wymagający wobec kogoś2 — ktoś1 wymaga (czegoś) od kogoś2, ktoś1 jest podejrzliwy wobec kogoś2 — ktoś1 podejrzewa kogoś2 (o coś). Nietypowe cechy składniowe ma czasownik **(z)dystansować się,** implikuje on bowiem frazy z przyimkiem **wobec/względem/w stosunku do** — podobnie jak spokrewnione z nim słowotwórczo wyrażenia: **dystans** i **zdystansowany.**

O FUNKCJACH PRZYIMKA **WOBEC** W STRUKTURZE ZDANIA

11

1993]. W zdaniach typu 35-36 przymiotnik charakteryzuje stałą cechę obiektu (osoby): Jan jest uprzejmy = Jan jest uprzejmy (zawsze) wobec innych (osób/ludzi).

W dalszych badaniach należałoby osobno zająć się jednostkami, któ­rych wobec jest częścią, i osobno przyimkowymi jednostkami języka o po­staci wobec. Dopiero wówczas będzie można uzyskać pełny opis składniowy i semantyczny tego przyimka. Analogiczną metodę postępowania należy za­stosować także do analizy względem, w stosunku do i zapewne wielu in­nych przyimków.

Bibliografia

Bednarek A., Grochowski M., 1993, **Zadania z semantyki językoznawczej,** Toruń.

**Grochowski M., 1984,** Składnia wyrażeń polipredykatywnych, **[w:]** Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia, **red. Z. Topolińska, Warszawa, s. 213-299.**

**Grochowski M., 1995, O** możliwościach słownikowej charakterystyki semantycznej przyimkowych jednostek języka, **[w:]** Wy rażenia funkcyjne w systemie i tekście, **red. M. Grochowski, Toruń, s. 89-97.**

**Grzegorczykowa R., 1990,** Wprowadzenie do semantyki językoznawczej, **Warszawa.**

**Jędrzejko E., 1993,** Semantyczne właściwości przymiotników a ich paradygmat składniowy (na przykładzie wybranej grupy przymiotników oceniających), **[w:]** Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1322, **red. M. Blichar­ski, Katowice, s. 86-99.**

Rozwiązanie skrótu

GW — „Gazeta Wyborcza” (nr 246, 20.10.1993, s. 4; nr 291, 14.12.1993, s. 7; nr 298, 22.12.1993, s. 2; nr 302, 28.11.1993, s. 17)

Maria Lesz-Duk

O PEWNYCH FAKULTATYWNYCH WARIANTACH
SYNTAKTYCZNYCH WE WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYŹNIE

Tematem tego artykułu jest wariancja składniowa w obrębie kon­strukcji okolicznikowych i przydawkowych zawierających wtórne przyimki. Istota wariancji, zdaniem A. Heinza, „sprowadza się do zwielokrotnienia danej jednostki systemowej, która pojawia się w postaciach różnych, lecz ekwiwalentnych jeśli chodzi o istotę owej jednostki”1.

W niniejszym artykule zajmiemy się wyłącznie najczęściej spotykanymi w tekstach składniowymi wariantami fakultatywnymi. Są to takie kon­strukcje językowe, w których wymiana jednego elementu na drugi nie powoduje zmiany znaczenia wypowiedzi, inaczej mówiąc, są to konstrukcje wzajemnie podstawialne w wielu kontekstach oraz bliskoznaczne1 2.

We współczesnym języku polskim daje się zaobserwować zjawisko nadmiernej wariancji w zakresie konstrukcji z rozmaitymi wyrażeniami przyimkowymi, nie implikowanymi przez predykat, w funkcji okoliczników i przydawek. Jest to spowodowane poszukiwaniem najlepszego sposobu wyrażania skomplikowanych relacji semantyczno-syntaktycznych, jakie niesie współczesny język. Dotychczas zagadnienie to nie było przedmiotem specjalnych badań, chociaż o szerzeniu się analitycznych struktur przyimkowych pisano już wielokrotnie3. Jednak nie zwrócono dotąd uwagi na fakt,

1 A. Heinz, **Pojęcie i rola wariantu językowego,** „Biuletyn PTJ” XXXII, 1974, s. 139.

**2 Por. D. Buttler,** Polskie warianty syntaktyczne w zakresie walencji wyrazów, **[w:]** Wariancja normy we współczesnych słowiańskich Językach literackich, **praca zbiorowa, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1977, s. 70-72 oraz** Gramatyka współczes­nego Języka polskiego. Składnia, **pod red. Z. Topolińskiej, Warszawa 1984, s. 112-113.**

**3 Zob. M. Kniagininowa,** Struktury opisowe **—** znamienna cecha stylu dziennikar­skiego, **„Język Polski” XLIII, 1963, s. 148-157; D. Buttler,** Innowacje składniowe współczesnej polszczyzny, **Warszawa 1976, s. 82-93; J. Anusiewicz,** Konstrukcje analityczne we współczesnym Języku polskim, **Wrocław 1978, s. 148-159;** Właści­wości składniowo-stylistyczne języka telewizji polskiej (na materiale list frekwencyjnych), **pod red. Z. Kurzowej, opracowali W. Cockiewicz i W. Śliwiński, Warszawa- -Kraków 1989, s. 131-135.**

O PEWNYCH FAKULTATYWNYCH WARIANTACH SYNTAKTYCZNYCH

13

że nadmiarowość konstrukcji analitycznych jest również wynikiem znacznej ich wariancji.

Najczęstszymi wariantami fakultatywnymi w naszym materiale są konstrukcje przyimkowe oznaczające przede wszystkim stosunki czasowe, przyczynowe i względu, rzadziej inne. Przykłady takich konstrukcji zaczerp­nęliśmy z prasy, książek naukowych i popularnonaukowych oraz poradni­ków.

1. RELACJE CZASOWE

Dla oznaczenia czasu w tekstach współczesnej polszczyzny spotyka się często konstrukcje z następującymi wyrażeniami przyimkowymi: w czasie + D, podczas + D, w trakcie + D, w okresie + D. Są one całkowicie wymienne w tekstach, synonimiczne, istnieje bowiem możliwość zastąpienia w tym samym wypowiedzeniu jednego wyrażenia innym. Najczęstsze wśród nich to w czasie + D i podczas + D, najrzadsze w trakcie + D. W formie dopełniacza występują w tych wyrażeniach wyłącznie rzeczowniki abstrak­cyjne, przede wszystkim odczasownikowe i odprzymiotnikowe (nomina actionis i essendi), rzadko inne. Omawiane konstrukcje powstały w wyniku transformacji nominalizującej zdań podrzędnie złożonych okolicznikowych czasu4.

Oto przykłady takich bliskoznacznych konstrukcji temporalnych: „Idea [..] pojawiła się w czasie rewolucji angielskiej” (Gazeta 1993/43/8), „olejki eteryczne [...] łatwo ulatniają się podczas gotowania” (Zawist 14), „ceny [...] na ogół nie ulegały zmianom w okresie obowiązywania umowy” (Klawe 182), „zabił ją sam Hitler w trakcie kłótni (Angora 1993/10/18).

Rzadsze w tej funkcji są w toku + D oraz na przestrzeni + D, które należą do książkowych sposobów wyrażania relacji czasowych, stąd ich mniejsza niż pozostałych konstrukcji frekwencja w tekstach. Por. „Kryteria naukowe zastępował mu [...] instynkt wyrobiony w toku lat pracy nad przysłowiami” (Dzieje 138), „Ale na przestrzeni historii składni polskiej takich zjawisk [...] jest tyle” (Pisark 35).

Konstrukcje z wyrażeniem przyimkowym na przestrzeni + D wymienne są w wielu kontekstach z wyrażeniem przyimkowym w ciągu + D, np. „chodzi o możliwie uważne zarejestrowanie zmian [...] w ciągu historii polszczyzny” (Pisark 27). Najczęściej jednak wtórny przyimek w ciągu wiąże się z nazwami odcinków czasu typu rok, miesiąc, godzina, dzień, wiek i w związku z tym należy go uznać za wariant fakultatywno-kombinatoryczny w odróżnieniu od dotychczas omawianych wtórnych przyimków temporal­nych, np. „Owoce róż [...] dojrzewają przeważnie w ciągu września” (Zawist 17), „Całe to przedstawienie kończy się w ciągu godziny” (Angora 1993/10/8).

**4 Por.** Gramatyka..., s. 288.

14

MARIA LESZ-DUK

Liczne są w naszym materiale pleonazmy, które nie zasługują na apro­batę normatywną. Oto one: „W tym okresie czasu źle im się działo” (Angora 1993/42/7) [winno być: w tym czasie lub w tym okresie źle im się działo], „W ciągu okresu trwania umowy ceny w obrotach wzajemnych były stale” (Klawe 182) [winno być: w okresie trwania umowy lub w ciągu trwania umowy].

1. RELACJE PRZYCZYNOWE

Dużą wariantywnością cechują się konstrukcje z wyrażeniami przyimkowymi oznaczającymi stosunki przyczynowe5.

Jednoznaczne i całkowicie wymienne w tekstach są konstrukcje z wy­rażeniami wskutek + D i na skutek + D, charakteryzujące się podobną częstością występowania. W formie dopełniacza pojawiają się wyłącznie rzeczowniki abstrakcyjne, najczęściej są to nomina actionis. Oto przykłady ich użycia: „zmniejszenie wartości [...] powstało wskutek naturalnego [...] zużycia” (Łętow 60), „właśnie na skutek tych klęsk i niepowodzeń wyrobił się w nas osobliwy mechanizm obrony” (Polit 1993/14/28).

Nieograniczoną wymiennością cechują się konstrukcje z wtórnymi przyimkami przyczynowymi o odcieniu znaczeniowym wynikowym i rezultatywnym, typu: w następstwie + D, w wyniku + D, w efekcie + D i w rezulta­cie + D. Są to wyrażenia nie zleksykalizowane; w formie dopełniacza poja­wiają się tu wyłącznie rzeczowniki abstrakcyjne, najczęściej nazwy czyn­ności. Oto przykłady: „Choroba występuje częściej [...] w następstwie zaka­żenia wirusowego” (Zioło 358), „pozostaje jeszcze możliwość rozruchu z rozpędu uzyskanego w wyniku zjazdu z pochyłości” (Klim 28), „to prowa­dzi do ograniczenia podaży w efekcie wypadnięcia z rynku producentów” (Klawe 154), „Berwiński w rezultacie medytacji nad przyczynami klęski, zajął [...] stanowisko krańcowo odmienne” (Dzieje 11).

Rzadziej znajdujemy w zebranym materiale oboczne konstrukcje z wy­rażeniami przyimkowymi z racji + D i z tytułu + D. Należą one do książko­wych sposobów wyrażania stosunków kauzatywnych. W formie dopełniacza występują tu rzeczowniki abstrakcyjne, przede wszystkim są to nomina actionis, np. „miał zresztą kontakt od dzieciństwa z racji zainteresowań rodziny” (Dzieje 26), „roszczenia z tytułu gwarancji podlegają ogólnemu przedawnieniu” (Łętow 95).

Zdarza się sporadycznie, że w dopełniaczu może wystąpić rzeczownik konkretny, np. „Joan Crawford miała też kompleksy z racji szerokich ra-

5 Na temat genezy i rozwoju wtórnych przyimków przyczynowych pisze A. Pasoń, **Syntaktyczne sposoby wyrażania przyczyny w historii języka polskiego,** Wrocław 1976, s. 30-60.

O PEWNYCH FAKULTATYWNYCH WARIANTACH SYNTAKTYCZNYCH

15

mion” (Pani 1993/2/51). Tutaj niewątpliwie właściwszy jest wtórny przyimek z powodu z dopełniaczem.

W tekstach spotykamy również wyrażenie przyimkowe wobec + D, synonimiczne do z racji + D i z powodu + D. W dopełniaczu używane są wyłącznie rzeczowniki abstrakcyjne, głównie nazwy czynności, np. „wobec gwałtownego spadku skupu mleka [...] większość zakładów mleczarskich pracuje na zwolnionych obrotach” (Polit 1993/17/5), „wcześniej — wobec niewykonania płynących z gwarancji obowiązków—uprawniony zrezygnuje z gwarancji” (Łętow 89). A oto przykład synonimicznego wyrażenia z powodu + D: „Właśnie z powodu niedoprecyzowaniaich funkcji spójnikowej pozosta­nie się najbliżej prawdy” (Pisark 158).

Możliwość zastąpienia w danym wypowiedzeniu jednego wyrażenia przyimkowego drugim dotyczy struktur ze względu na + B i z uwagi na + B. W formie biernika występują zarówno rzeczowniki abstrakcyjne, jak i kon­kretne. Oto przykłady: „Maluch jest szczególnie przydatny w ruchu miej­skim, ze względu na zwrotność" (Klim 9), „Posłowie, nie tylko ze względu na wuja wiceministra, rzeczywiście mogli być zszokowani” (Polit 1993/17/11), „Z uwagi na dziecko musiała zrezygnować z pracy” (Kobieta 1992/49/15), „Z uwagi na silną przewagę sprzedawcy na rynku wszelkie umowy [...] muszą być oceniane” (Łętow 42). Omawiane konstrukcje są nacechowane semantycznie wobec alternującego z powodu + D, oznaczają oprócz przy­czyny także dodatkowe treści 'licząc się z kimś, czymś, biorąc pod uwagę kogoś, coś, zważając na kogo, co ’.

W większości rozpatrywane tutaj konstrukcje kauzatywne powstały w wyniku transformacji nominalizujących zdań podrzędnie złożonych okolicznikowych przyczyny6.

1. RELACJA WZGLĘDU (ODNIESIENIA)7

Dużą wariantywnością cechują się także konstrukcje z wyrażeniami przyimkowymi na oznaczenie relacji względu (odniesienia). Zasadniczą funkcją tych wyrażeń, zdaniem A. Kałkowskiej8 jest funkcja „meta” — odwołują się one nie do obiektu rzeczywistości, ale do tego, co myślimy, mówimy o nim, jak go interpretujemy, oceniamy. Relacja odniesienia daje się wyeksplikować jako: 'jeśli chodzi o... ’, 'co się tyczy... ’.

Najczęstsze w naszym materiale są wyrażenia w stosunku do + D synonimiczne do wobec + D oraz względem + D i w odniesieniu do + D.

6 Zob. **Gramatyka...,** s. 289.

7 A. Kałkowska proponuje zastąpić pojęcie względu bardziej jej zdaniem ade­kwatnym pojęciem odniesienia w artykule **Uwagi o relacji odniesienia w języku polskim,** [w:] **Studia z polskiej składni historycznej II,** Ossolineum 1978, s. 37-57.

8 Op. **cit,** s. 40.

16

MARIA LESZ-DUK

W pozycji dopełniacza występują tutaj rzeczowniki zarówno konkretne, jak i abstrakcyjne.

Bardzo częste, jak nadmieniliśmy, są konstrukcje zawierające wyraże­nia w stosunku do + D oraz wobec + D, np. „Po co zachowywać się jak wulkan agresji w stosunku do rodziców” (Kobieta 1992/50/21), „Jest zdystansowany wobec gwałtu i przemocy” (Pani 1993/3/51).

Wyrażenia przyimkowe względem + D i w odniesieniu do + D występują w tekstach wymienne z w stosunku do + D, wobec + D, lecz są od nich o połowę rzadsze, np. „w przepisach [...] nie ma nic o powinnościach Kolei względem pasażera (Angora 1993/11/16), „Postępowanie lekarskie w od­niesieniu do ludzi starzejących się jest postępowaniem zapobiegawczym” (Zioło 580).

We współczesnym języku polskim obserwujemy także szerzenie się synonimicznych wyrażeń odnośnie do + Di niepoprawnego odnośnie + D. Oto przykłady: „Uwzględniono w nim najnowsze dane z piśmiennictwa naukowego [...] odnośnie do właściwości i składu chemicznego samych roślin” (Zioło 5), „Zdaniem prokuratora złożone odnośnie tego zarzutu wyjaś­nienia [...] na wiarę nie zasługują” (Angora 1993/7/15).

Wariantami fakultatywnymi, całkowicie wymiennymi w dowolnych kontekstach, są konstrukcje z wyrażeniami według + D, wedle + D. Ozna­czają one w połączeniu z rzeczownikami nieosobowymi: 'odpowiednio do czegoś, zgodnie z czymś', np. według relacji, wedle kryteriów, a w połącze­niu z rzeczownikami osobowymi 'czyimś zdaniem’, np. według Anny, wedle badacza.

Wariant według + D pojawia się w zebranym materiale czterokrotnie częściej niż wedle + D. Oto przykłady: „Według danych Banku Światowego [...] zatrudnionych było 1,8 min emigrantów” (Klawe 205), „według starych gramatyków mianownik oznaczał cechę stałą” (Pisark 47), „Pozwalał dzielić świat [...] wedle najprostszych kryteriów” (Gazeta 1993/55/9), „W słowiań­skim świecie mitologicznym przeważały, wedle Grajnerta, istoty dobre” (Dzieje 125).

Synonimiczne i całkowicie wymienne w tekstach są konstrukcje z wyra­żeniami przyimkowymi co do + Di pod względem + D w znaczeniu ' w spra­wie czegoś, odnośnie do czegoś’. W formie dopełniacza występują w tym wypadku rzeczowniki abstrakcyjne, np. „Podmioty takich zdań nastręczały [...] trudności co do wyboru przypadka, co do zgody z orzeczeniem” (Pisark 20), „zaznacza gwiazdkami teksty najbardziej do siebie podobne pod wzglę­dem treści (Dzieje 175).

Również bliskoznaczne i wzajemnie podstawialne są wyrażenia na temat + D, w sprawie + D, oraz rzadsze w kwestii + D. W formie dopełniacza używane są różne rzeczowniki, najczęściej jednak abstrakcyjne, np. „histo­ryk [...] wypowiada się na temat stosunku etnografii do historii” (Dzieje 150), 9

9 Zob. **Słownik poprawnej polszczyzny** [skrót: SPP], red. W. Doroszewski, H. Kurkowska, Warszawa 1973, s.v. **odnośnie.**

O PEWNYCH FAKULTATYWNYCH WARIANTACH SYNTAKTYCZNYCH

17

„musiała zmienić zdanie na temat nas dwojga (Pani 1993/1/10), „Rozmo­wy w sprawie dziecka poczętego przeplatają się [...] ze śpiewami” (Angora 1992/50/5), „Mecenas Seweryn wyraził swoją dezaprobatę w kwestii po­traktowania jego klienta” (Angora 1993/8/15).

Także synonimiczne są konstrukcje z wyrażeniami w zakresie + D, w dziedzinie + D, w sferze + D, na polu + D, na gruncie + D, na obszarze + D, oznaczające relację względu (odniesienia). Największą frekwencję wykazują w zakresie + D i w dziedzinie + D, pozostałe wyrażenia występują w naszym bogatym materiale rzadko. W dopełniaczu pojawiają się rzeczowniki ab­strakcyjne, przeważnie nazwy dyscyplin naukowych. Oto przykłady: „Rada [...] ma opracowywać strategię w zakresie polityki wewnętrznej” (Gazeta 1993/49/3), „osiągnięcia Karłowicza w dziedzinie folklorystyki robią wraże­nie dzieła nie dokończonego” (Dzieje 263), „Wszystko, co w sferze seksu odbywa się wbrew woli kobiety jest gwałtem” (Angora 1993/6/17), „osiąg­nięcia na polu ziołolecznictwa są w ostatnich latach imponujące” (Zioło 12), „Krzywicki [...] pozostawił na gruncie naszej folklory styki trwały ślad” (Dzieje 335), „zjawisko konkurencji między dopełniaczem a biernikiem trwa nadal, choćby na obszarze zdań zaprzeczonych” (Pisark 96).

Kolejną grupę synonimiczną tworzą wzajemnie podstawialne: wyrażenia na podstawie + D, na mocy + D, z mocy + D, w myśl + D, jeżeli w dopeł­niaczu występują nazwy aktów prawnych, uchwał, zarządzeń, instrukcji itp. Oto przykłady: „posiada cechy zabytku muzealnego na podstawie obowiązu­jących przepisów” (Łętow 17), „dobra książka wypiera z rynku gorszą, na mocy obiegowego prawa, że jest nośnikiem kultury” (Polit 1993/16/9), „wyroki w sprawach politycznych powinny być unieważnione z mocy prawa” (Gazeta 1993/67/8), „W myśl zasad tej polityki [...] nie należy stosować żadnych ograniczeń” (Klawe 16).

Jeśli wyrażenie przyimkowe na podstawie + D uzupełnione jest innymi rzeczownikami niż wyżej wymienione, wówczas alternuje z częstymi, lecz niepoprawnymi wyrażeniami na bazie + D i w oparciu + B10. Oto przykłady: „Program wypełniają [...] serwisy informacyjne, przygotowywane na razie na podstawie informacji z gazet” (Gazeta 1993/37/3), „tylko na bazie szerokiej dokumentacji będzie można przejść do analizy faktów” (Angora 1993/40/5), „ W oparciu o inne zachowane dokumenty udało się poznać nazwiska leka­rzy” (Angora 1992/51/10).

1. **POZOSTAŁE RELACJE SEMANTYCZNE**

10 Por. SPP s.v. **baza** oraz s.v. **oparcie.**

Bardzo częstymi wariantami fakultatywnymi w funkcji okolicznika warunku są konstrukcje z wyrażeniami przyimkowymi w razie + D, w

18

MARIA LESZ-DUK

wypadku + D, na wypadek + D oraz w przypadku + D. W formie dopełniacza występują tu rzeczowniki abstrakcyjne, głównie nazwy czyn­ności. Konstrukcje te powstały w wyniku nominalizacji zdań podrzędnie złożonych okolicznikowych warunku „gdyby p to q”. Oto przykłady: „pas [...] tylko wtedy chroni w razie wypadku" (Klim 22), „W wypadku współist­nienia dolegliwości ze strony dróg żółciowych podajemy Gastrochol” (Zioło 512), „klient powinien zgłosić reklamację na wypadek zmiany sprzedawcy” (Łętow 38).

Niepoprawne w przypadku + D11 12 zamiast w razie + D charakteryzuje się wysoką frekwencją w tekstach, np. „W przypadku uznania winy można się liczyć z konsekwencjami” (Angora 1992/51/10), „INA poinformowała, że w przypadku zaatakowania wyrzutni rakiet, będą się one bronić” (Gazeta 1993/7/7).

Warianty fakultatywne stanowią także konstrukcje z wyrażeniami w celu + D i celem + D. Są wymienne w dowolnych kontekstach i oznaczają cel, czyli \* to, do czego się dąży, co chce się osiągnąć ’. W formie dopełniacza używa się wyłącznie rzeczowników abstrakcyjnych, przede wszystkim nazw czynności. Konstrukcje te powstały jako rezultat transformacji nominalizującej zdań podrzędnie złożonych okolicznikowych celu, rozpoczynanych spójnikiem aby. Wariantem bardziej nacechowanym o charakterze książko­wym jest wyrażenie celem + D13. Oto przykłady: „obracamy aparatem w prawo [...] w celu opóźnienia lub w lewo — w celu przyśpieszenia chwili zapłonu” (Klim 39), „zasadność tego sprzedawca musiałby badać celem ustalenia sposobu zadośćuczynienia żądaniom” (Łętow 110).

Również wariantami synonimicznymi, całkowicie wymiennymi, są konstrukcje zawierające wyrażenia przyimkowe w kierunku + D i w stronę + D, które wskazują, że czynność zdąża ku jakiemuś miejscu, przedmiotowi czy osobie. W formie dopełniacza występują w tym wypadku rzeczowniki konkretne, np. „w kierunku Andrzeja Zauchy [...] oddano dziewięć strzałów” (Angora 1993/7/15), „szli w stronę zielonej kępy paproci” (Pani 1992/28/15).

We współczesnej polszczyźnie zdarzają się niepoprawne użycia omawia­nych wyrażeń na oznaczenie okoliczności celu i względu14. Wtedy w formie dopełniacza występują rzeczowniki abstrakcyjne, najczęściej nazwy czyn­ności. Oto przykłady: „Wysiłki w kierunku opracowania komentarza folklory­stycznego [...] nie mogą [...] zahamować zbieractwa pieśni” (Dzieje 159) [powinno być: w celu opracowania komentarza], „Zmiana w kodeksie rodzin­nym jest ukłonem prawa w stronę światopoglądu katolickiego” (Angora

11 Zob. **Gramatyka...,** s. 279.

12 Por. SPP s.v. **przypadek.**

13 Uznaje się, że wtórny przyimek **celem** pochodzi z niemieckiego **zwecks,** zob. D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, **Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej,** Warszawa 1973, s. 354.

14 Zob. SPP s.v. **kierunek.**

O PEWNYCH FAKULTATYWNYCH WARIANTACH SYNTAKTYCZNYCH

19

1992/48/10) [powinno być: wobec światopoglądu katolickiego]. Takie błędne wypowiedzenia świadczą o tym, że wyrażenia przyimkowe w kierun­ku + D i w stronę + D ulegają leksykalizacji, pozbywając się znaczeń kon­kretnych lokatywnych na rzecz bardziej abstrakcyjnych celu i względu.

Wariantami fakultatywnymi są konstrukcje z wyrażeniami przyimkowymi w postaci + D, pod postacią + Д wymiennymi w ograniczonym zakre­sie z wyrażeniem w formie + Dna oznaczenie sposobu czynności ’w kształ­cie czegoś, jako coś’. W formie dopełniacza występują tutaj rzeczowniki abstrakcyjne, np. „można zarzucić co najwyżej winę nieumyślną w postaci niedbalstwa...” (Angora 1993/8/15), „Oczekuje się od zbieraczy (...) wzorów mowy ludowej pod postacią pieśni, gadek, przysłów9\* (Dzieje 164), „rośnie również wywóz kapitału w formie inwestycji bezpośrednich” (Klawe 220).

Wariantami synonimicznymi, wzajemnie podstawialnymi są również konstrukcje z wyrażeniami wobec + D, w obecności + D i w obliczu + D oznaczeniu prezentacyjnym ’w czyjejś obecności’. Najczęściej w formie dopełniacza występują tu rzeczowniki osobowe, rzadziej nazwy urzędów, instytucji (np. wobec rządu, wobec parlamentu). Oto przykłady: „przedstawił program gospodarczy w orędziu [...] wygłoszonym wobec obu izb parlamentu” (Polit 1993/14/28), „Oswalda (...) w obecności dziennikarzy i fotoreporte­rów zastrzelił niejaki Jack Ruby” (Angora 1992/46/5), „W obliczu nieprzyja­ciela poczuł się niepewnie” (Pani 1992/3/17).

Do wariantów fakultatywnych należą także konstrukcje z wyrażeniami wobec + D i w porównaniu z + N na oznaczenie stosunków porównawczych. Wobec + D ma charakter książkowy, natomiast w porównaniu z + N wystę­puje również w języku potocznym. W dopełniaczu i narzędniku mamy tutaj rzeczowniki nieosobowe, najczęściej abstrakcyjne. Oto przykłady: „Przysło­wiowy psi węch jest niczym wobec silnego i zróżnicowanego węchu mrówek” (Gumow 181), „Cóż znaczy plac zabaw na rogu (...) wobec dziwnego świata Mickey-Mouse” (Kobieta 1993/3/33), „lek roślinny jest znacznie tańszy w porównaniu z lekiem syntetycznym” (Zioło 20).

Synonimiczne i wymienne bez ograniczeń są konstrukcje z wyrażeniami na drodze + D, w drodze + D. W formie dopełniacza występują tutaj rze­czowniki abstrakcyjne, np. „pozwala rozwijać problem naukowy na drodze komparatystyki (Dzieje 328), „zrozumiały jest zatem wybór prezydenta w drodze spontanicznej aklamacji’ (Polit 1993/15/22).

Bliskoznaczne są również konstrukcje z wyrażeniami za pomocą + D i przy pomocy + D. Słownik poprawnej polszczyzny notuje, że poprawne są wyłącznie warianty za pomocą czegoś i przy pomocy kogoś15, np. „roztworem czyści się dywan za pomocą gąbki’ (Gumow 45), „rozruch przy pomocy innych osób jest łatwiejszy” (Klim 81).

Istnieje więc tutaj stosunek rozłączności, czyli mamy do czynienia z wariantami kombinatorycznymi. W zebranym przez nas materiale spotyka się często błędne użycia za pomocą kogoś i przy pomocy czegoś, co w re-

15 Por. SPP s.v. **pomoc.**

20

MARIA LESZ-DUK

zultacie powoduje, że warianty te na skutek niewłaściwych realizacji stają się środkami fakultatywnymi. Oto przykłady: „kolonizowanie peryferiów za pomocą Jawajczyków jest sposobem na utrzymanie jedności państwa” (Polit 1993/15/22), „Przy pomocy pałek rozpędzono demonstrację robot­ników” (Angora 1993/36/17).

Przyczyny szerzenia się wariantywnych konstrukcji z wyrażeniami przyimkowymi są rozmaite.

Nadmiarowość struktur przyimkowych i ich wariantywność jest wyni­kiem nominalizacji16 charakterystycznej dla współczesnego języka polskiego. Z jednej strony stosuje się transformacje nominalizujące, które stają się osią konstrukcyjną rozbudowanego zdania pojedynczego, np. Siedzieliśmy w namiocie, kiedy padał deszcz — Siedzieliśmy w namiocie w czasie desz­czu / / podczas deszczu. Z drugiej strony współczesne teksty pisane nasy­cone są rzeczownikami17, a w szczególności rzeczownikami odczasownikowymi i odprzymiotnikowymi, co czyni wypowiedź bardziej abstrakcyjną w porównaniu z wypowiedziami z większym udziałem czasowników.

Ponadto nadmiarowość struktur przyimkowych wiąże się z tendencją do semantyzacji18, do wyrazistego różnicowania znaczeń. Konstrukcje anali­tyczne nazywają najbardziej skomplikowane i różnorodne treści o wysokim stopniu abstrakcji, uwypuklają subtelne odcienie znaczeniowe, co nie byłoby możliwe przy użyciu okoliczników i przydawek wyrażanych przyimkami pierwotnymi. Przyimki wtórne — jako precyzyjniejsze — wypierają przyimki pierwotne, np. droga do miasta — droga w kierunku miasta, dyskutować o książce — dyskutować na temat książki. Zasługują na uwagę również ze względu na swą dwufunkcyjność — równoczesną przyimkowość i spójnikowość19. Są one przyimkami, gdyż implikują formę przypadkową, jednak ze względu na funkcję należą do spójników, ponieważ odgrywają doniosłą rolę jako elementy spójności tekstu.

Tendencja do szerzenia się przyimkowych struktur analitycznych jest procesem ogólnoeuropejskim, obserwowanym w wielu nowożytnych języ­kach, służącym do precyzowania funkcji semantyczno-składniowych w strukturze zdania.

16 Na temat nominalizacji współczesnego języka polskiego, zob. A. Wierzbicka, **Hipotaksa i konstrukcje nominalne,** „Pamiętnik Literacki”, 1962, z. 1, s. 195-216; **Właściwości składniowo-stylistyczne...,** s. 213-219; A. Grybosiowa, **Społeczna waloryzacja wariantów językowych,** [w:] **Wariancja w języku,** red. S. Gajda, Opole 1991, s. 31-35; E. Jędrzejko, **Nominalizacje w systemie i w tekstach współczesnej polszczyzny,** Katowice 1993.

17 W słownictwie prasowym występuje 62% rzeczowników, pozostałe 38% przy­pada na inne części mowy, por. M. Kniagininowa, W. Pisarek, **Język wiadomości prasowych,** Kraków 1966, s. 49.

18 Zob. D. Buttler, H. Kurkowska, H. Satkiewicz, **Kultura...,** s. 352-354.

**19 Por. S. Gajda,** Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym, **Warszawa 1982, s. 137.**

O PEWNYCH FAKULTATYWNYCH WARIANTACH SYNTAKTYCZNYCH

21

Nadmierna wariancja struktur przyimkowych we współczesnej polszczyźnie ma zapewne charakter przejściowy. Zjawisko całkowitej jedno­znaczności i wymienności występuje w rozwiniętych językach dość rzadko z powodu silnie przejawiającej się tendencji do różnicowania znaczeniowego związków obocznych. Z biegiem czasu warianty synonimiczne bądź zanikają (obserwuje się wycofywanie wedle + D na rzecz według + D), bądź różnicują znaczeniowo, w wyniku czego przestają być wariantami20. Polszczyzna końca XX wieku stanowi w zakresie interesującego nas zagadnienia etap przejściowy. Splot wielu czynników prowadzi do uintensywnienia nominalizacji i analityczności wypowiedzi, co wpływa na konieczność poszukiwania coraz precyzyjniejszych wykładników przyimkowych.

Wykaz źródeł

Angora — Dzieje —

Gazeta — Gumow — Klawe —

Klim —

Kobieta — Łętow —

Pani —

Pisark — Polit —

Zawist — Zioło —

,**Angora”,** lata 1992, 1993.

**Dzieje folklorystyki polskiej 1864-1918,** pod red. H. Kapeluś i J. Krzy-
żanowskiego, Warszawa 1982.

„Gazeta Wyborcza”, lata 1992, 1993.

J. Gumowska, **Dom bez tajemnic,** Warszawa 1990.

**A.J. Klawe, A. Makać,** Zarys międzynarodowych stosunków ekono-
micznych, **Warszawa 1981.**

Z. Klimecki, R. Podolak, **Jeżdżę samochodem Polski Fiat 126 p,** War-
szawa 1990.

„Kobieta i życie”, **lata 1992, 1993.**

**E. Łętowska, Cz. Żuławska,** Komentarz do ogólnych warunków umów
konsumenckich, **Warszawa 1986.**

„Pani”, lata 1992,1993.

K. Pisarkowa, **Historia składni Języka polskiego,** Wrocław 1984.
„Polityka”, lata 1992, 1993.

Z. Zawistowska, **Owoce przez cały rok,** Warszawa 1990.
**Ziołolecznictwo. Poradnik dla lekarzy,** pod. red. doc. dra hab. A. Oża-
rowskiego, Warszawa 1983.

20 Zob. I. Bajerowa, **Znaczenie wariancji w ewolucji Języka ogólnego,** „Biuletyn PTJ” XL, 1983, s. 19-23.

Krystyna Długosz-Kurczabowa Władysław Kupiszewski Iza Winiarska

**PRZEGLĄD POLSKICH PRAC JĘZYKOZNAWCZYCH
OGŁOSZONYCH DRUKIEM W ROKU 1994**

Danuta ABRAHAMOWICZ, Zofia JURCZAK-TROJAN, Maryla PAPIERZ, Mały słownik słowacko-polski i polsko-słowacki, t. 1. Mały słownik słowacko-polski, s. 456, t. 2. Mały słownik polsko-sło­wacki, s. 507, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.

Słownik składa się z dwóch tomów. Obejmuje około 15 tys. haseł w części słowackiej (w słowackim porządku alfabetycznym) i tyleż w części polskiej (w polskim porządku alfabetycznym). W dwóch częściach „Słowni­ka” zgromadzono podstawowy zasób leksykalny, szczególną uwagę zwraca­jąc na słownictwo zbliżone fonetycznie, lecz mające różne znaczenie w oby­dwu językach.

Acta Universitatis Lodziensis, Folia Linguistica 31, Studies in cogni­tive linguistics, pod red. W. Oleksego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, s. 123.

Tom ten zawiera prace dedykowane prof. Tomaszowi P. Krzeszowskiemu z okazji jego pięćdziesiątych piątych urodzin. Są to prace uczniów i współpracowników jubilata z Wydziału Anglistyki Uniwersytetu Łódzkie­go. Wszystkie artykuły zamieszczone w tej publikacji pisane są w języku angielskim; dotyczą one problematyki z zakresu językoznawstwa kognityw­nego. Oto ich polskie tytuły: B. Lewandowska-Tomaszczyk, Prototypy, ste­reotypy i typy; A. Kwiatkowska, Kilka uwag o języku poetyckim; K. Rymarek, Znaczniki kognitywne w języku perswazji; P. Stalmaszczyk, Struktura i poziomy haseł słownikowych; K. Turewicz, Gramatyka przestrzenna-preli-

**BIBLIOGRAFIA**

BIBLIOGRAFIA

23

minaria. Ponadto w tomie tym czytelnik znajdzie opracowaną przez W. Olek­sego bibliografię prac z zakresu językoznawstwa kognitywnego.

Acta Universitatis Nicolai Copernici, Filologia Polska XLIV, Języko­znawstwo, z. 283, Toruń 1994, s. 144.

Acta obejmują następujące prace: A. Bednarek, Wyrażenia komunikujące wynik pomiaru. Analiza semantyczna; A. Dobraczewski, O czasownikach *potwierdzać i zaprzeczać.* Próba analizy składniowej i se­mantycznej., M. Frankowska, Monografie syntaktyczne 4. Konstrukcje *pro­sić* *za* *kim*, *ująć* *się* *za* *kim*, itp. w historii języka polskiego; M. Gębka, Jeden ze sposobów wartościowania w dzisiejszych i wcześniej­szych wypowiedziach publicznych; M. Grochowski, O znaczeniach wybra­ny ch predykatów mówienia relacjonujących uchylanie tajemnicy; I. Iwanowa, Próba interpretacji semantycznej wypowiedzi zawierających spójnik s к o - r o; K. Kallas, O konstrukcjach współrzędnych typu chodził *obdarty i boso;* I. Kosek, O przyimkowych artykułach hasłowych w SJPDor i SJAM; K. Nowakowska, Wyrazy nazywające zło w cerkiewnosłowiańskim Ewangeliarzu ławryszewskim; M. Wiśniewski, Uwagi o definicji i opisie polskich wypowiedzeń niezdaniowych.

Mirosława AMPEL-RUDOLF, Kolory. Z badań leksykalnych i składniowo-semantycznych języka polskiego, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1994, s. 175.

Autorka rozważa językowe sposoby wyrażania informacji o kolorze. „Celem pracy jest opis semantyczny i częściowo syntaktyczny wyrażeń prze­kazujących tego typu znaczenie, ze szczególnym uwzględnieniem przymiot­ników koloru”.

Praca składa się z dwóch części. Pierwsza ma charakter teoretyczny. W tej części pracy, odwołując się do literatury przedmiotu, autorka omawia między innymi — miejsce predykatów koloru wśród innych predykatów, językowe wykładniki koloru i ich znaczenie jako przedmiotu analizy języko­wej, sposoby formalizowania informacji o kolorze w postaci przymiotników, rzeczowników, przysłówków, czasowników (co łączy z różnym postrzeganiem koloru — bądź jako cechy stałej, bądź — np. w wypadku czasownika — jako cechy procesualnej, zmiennej w czasie). Druga część pracy ma charak­ter materiałowy. Odwołując się do przykładów zaczerpniętych z dwudziesto­wiecznej prozy, wydawnictw popularnonaukowych, słowników itp., autorka prezentuje różne rodzaje wyrażeń językowych zawierających informację o kolorze. Materiał jest uporządkowany według ściśle określonego schema­tu.

24

BIBLIOGRAFIA

Janusz ANUSIEWICZ, Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994, s. 180.

„Książka omawia wielorakie funkcje i uwarunkowania języka — w jego związkach z kulturą, człowiekiem, (społeczeństwem), poznaniem i rzeczy­wistością” — czytamy w nocie informacyjnej. Daje definicję lingwistyki kul­turowej, antropologicznej, etnolingwistyki, semantyki i pragmatyki lingwi­stycznej. Autor omawia m.in. historię problematyki związanej z badaniem relacji „język a kultura”, dokonuje również przeglądu współczesnych zagad­nień uwzględnianych w badaniach tego typu. Prezentuje także opis włas­nych badań leksykologiczno-kulturowych na przykładzie obrazu „kota i ko­nia” we współczesnej i historycznej polszczyźnie.

John BALDOCK, Symbolika chrześcijańska, przetłumaczył J. Moderski, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 1994, s. 157.

Jest to próba wprowadzenia w zagadnienia symboliki chrześcijańskiej, rodzaj przewodnika po tej tematyce, informującego ojej źródłach. Interesu­jącą częścią jest słowniczek zawierający krótkie omówienie najważniejszych symboli.

Antoni BALEJKO, Uczmy się ojczystej mowy, Białystok 1994, s. 126.

Jest to druga pozycja z popularnonaukowej serii „Logopeda radzi”. (Pierwsza nosi tytuł Jak usuwać wady wymowy). Książka jest adresowana do rodziców i nauczycieli. „Ma ambicje —jak podkreśla autor — dostarcze­nia nauczycielom i rodzicom wiedzy logopedycznej, pedagogicznej, psycho­logicznej i medycznej”.

Barbara BARTNICKA, Grzegorz DĄBROWSKI, Wojciech JEKIEL, Uczymy się polskiego. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziem­ców, t. 2, cz. 1. Komentarz językowy i ćwiczenia, s. 309, cz. 2. Teksty, s. 118, Kielce 1994.

Jest to druga część podręcznika do nauki języka polskiego dla obco­krajowców, przeznaczona dla osób średniozaawansowanych w nauce polsz­czyzny. „Niniejsza część — czytamy we wstępie — stanowi bezpośrednią kontynuację pierwszej zarówno pod względem treści nauczania, jak i pod

BIBLIOGRAFIA

25

względem metodycznym. Ma ona również taki sam układ: składa się z tomi­ku zawierającego teksty i indeks wyrazów oraz z tomu, który mieści w sobie obszerny komentarz językowy i ćwiczenia związane z poszczególnymi teksta­mi”.

Czesław Stanisław BARTNIK, Hermeneutyka personalistyczna, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1994, s. 338.

Prezentowana książka nie jest opracowaniem stricte lingwistycznym, może jednak zainteresować językoznawców zajmujących się językiem w aspekcie filozoficznym, gdyż wiele miejsca poświęcono w niej hermeneutycznym koncepcjom języka. W latach 60. autor niniejszego opracowania prowadził na KUL wykłady z hermeneutyki. Jak sam przyznaje — „w pracy tej chce wypracować więcej elementów i konstrukcji hermeneutyki w ujęciu personalistycznym”. Książka składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów poprzedzonych Wprowadzeniem, w którym autor definiuje termin herme­neutyka oraz omawia jej działy i rodzaje. W pierwszym rozdziale prezentuje dzieje hermeneutyki. W drugim — zatytułowanym Język — człowiek — świat przedstawia koncepcje języka ukazane z punktu widzenia hermeneu­tyki. Trzeci rozdział poświęcony jest rozumieniu, czwarty — związkom mię­dzy „myślą (poznaniem umysłowym, duchem [...]) a historią”. Ostatni ob­szerny rozdział zawiera zagadnienia „werytatywności hermeneutycznej”. W zakończeniu autor omawia „problem norm hermeneutycznych”.

Iwona BARTOSZEWICZ, Analoge Sprichwörter im Deutschen, Nie­derländischen und Polnischen. Eine konfrontative Studie, Wydaw­nictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994, s. 111.

W pracy podjęto próbę porównania semantyczno-formalnych właści­wości przysłów niemieckich i ich odpowiedników w języku holenderskim i polskim. Zanalizowano 1215 przysłów analogicznych (tzn. mających w in­nych językach przynajmniej odpowiednik znaczeniowy), w wielu wypadkach stwierdzono ich wspólne źródło.

Lidia BARTOSZEWICZ, Kognitywno-lingwistyczne podstawy na­uczania czytania obcojęzycznej literatury specjalistycznej, Wydaw­nictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 108.

Jest to publikacja z zakresu glottodydaktyki, adresowana przede wszy­stkim do lektorów prowadzących zajęcia na wyższych uczelniach. Dotyczy

26

BIBLIOGRAFIA

kształtowania u studentów umiejętności czytania obcojęzycznych tekstów specjalistycznych „na poziomie rozumienia, interpretowania, interioryzacji i oceniania”. Na przykładzie rosyjskojęzycznych tekstów z dziedziny fizyki jądrowej autorka omawia kognitywno-lingwistyczny model nauczania czyta­nia tego typu tekstów.

Maria BIOLIK, Mikrotoponimia byłego powiatu ostródzkiego, Studia i Materiały WSP w Olsztynie nr 68, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, Olsztyn 1994, s. 172.

Praca zawiera opis 1601 nazw terenowych z byłego (historycznie wielo­etnicznego) powiatu ostródzkiego. Składa się z dwóch części. Pierwsza po­święcona jest analizie znaczeniowej i strukturalnej terenowych nazw lądo­wych i wodnych oraz nazw toni rybackich. Autorka klasyfikuje nazwy nie tylko ze względu na charakter obiektu, lecz także ze względu na pochodze­nie danego mikrotoponimu. W każdym typie wymienia nazwy polskie, nie­mieckie, „dwuznaczne” („w przypadku kiedy nie można rozstrzygnąć, czy są to nazwy polskie, czy niemieckie”), pruskie, staroeuropejskie, hybrydy oraz nazwy o niejasnym pochodzeniu. Część druga zawiera słowniki mikrotoponimów lądowych i wodnych oraz nazw toni rybackich.

Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, z. L, Wydaw­nictwo Energeia 1994, s. 208.

Kolejny tom zawiera następujące artykuły: W. Mańczak, Habitat primitif des Indo-Européens selon Kilian; K.T. Witczak, Proto-Albanian and the prob­lem of the Ethnogenesis of the Albanian Nation; J. Rokoszowa, Milczenie jako fakt językowy; M. Szupryczyńska, Tzw. „dativus possessions” we współczesnym języku polskim; G. Habrajska, Morfologia rzeczowników zbio­rowych w świetle wybranych poglądów na fleksję i derywację; A. Grybosiowa, K. Kleszczowa, Granice synonimii a praktyka leksykograficzna; W. Banyś, Gramatyka semantyczno-logiczna, gramatyka kognitywna a leksyko­grafia: znaczenie spójnika „warunkowości” fr. si i pol jeśli; E. Mańczak-Wohlfeld, Leksykon zapożyczeń angielskich w języku polskim; J. Pleciński, Quoi de neuf chez les lexicographes? Un dictionaire phraseologique portugais-polonais; A. Cieślikowa, Problemy współczesnej leksykografii onomastycznej; J. Sobczykowa, leksyka religijna w słowniku współczesnego języ­ka polskiego; H. Skoczylas-Stawska, Z badań nad słownictwem pogranicza językowego wielkopolsko-śląsko-małopolskiego w województwie kaliskim. W tomie znajdują się także dwa nekrologi (Zbigniewa Gołąba i Stefana Reczka), polska bibliografia językoznawstwa ogólnego za lata 1989-90 i sprawo­zdania PTJ.

BIBLIOGRAFIA

27

Marian BOBRAN, Składnia polska i rosyjska zdania podmiotowo-orzeczeniowego z orzeczeniem czasownikowym, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, Rzeszów 1994, s. 148.

Jest to kolejna praca tego autora z serii analiz konstrukcji syntaktycznych języka polskiego i rosyjskiego. Przedmiotem badań są zdania typu Nn + Vf. Ze względu na sposób orzekania o podmiocie (kryterium seman­tyczne) autor wydziela cztery klasy: 1) wypowiedzenia, w których orzeczenie orzeka o cechach podmiotu, 2) wypowiedzenia, w których orzeczenie orzeka o stanie podmiotu, 3) wypowiedzenia, w których orzeczenie orzeka o proce­sach zachodzących w Nn oraz 4) wypowiedzenia, w których Vf orzeka o czynności Nn. Każda z wymienionych grup realizuje się według odpowied­nio zróżnicowanych paradygmatów składniowych. Zostały one przedstawio­ne w oddzielnym rozdziale. Autor omówił również inne, pozaparadygmatyczne modyfikacje badanej struktury składniowej.

Marian BOBRAN, Składnia polska i rosyjska zdania pojedynczego z orzeczeniem imiennym, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicz­nej w Rzeszowie, Rzeszów 1994, s. 166.

Autor tak charakteryzuje swoją książkę: „praca ta jest monografią zda­nia pojedynczego z orzeczeniem imiennym w zakresie składni polskiej i ro­syjskiej. Zawiera teoretyczne rozważania o istocie takiego orzeczenia [...] oraz jego podstawowych komponentach, którymi są łącznik i orzecznik”. Autor podejmuje, między innymi, zagadnienie struktury formalnej i seman­tycznej orzeczenia imiennego, omawia problem łącznika, tj. łącznikową funkcję wyrazów oraz sposoby identyfikowania tego komponentu. Wiele miejsca poświęca semantycznym cechom orzecznika oraz różnym sposobom jego wyrażania. Analizy teoretyczne poparte są bogatym materiałem fakto­graficznym zaczerpniętym z obu języków. W pracy tej czytelnik znaj­dzie przegląd podstawowych modeli orzeczenia imiennego realizowanych w składni polskiej i rosyjskiej.

Jan BOĆ, Jak pisać pracę magisterską, Kolonia Limited, Wrocław 1994, s. 73.

Jest to publikacja przeznaczona dla studentów wyższych lat studiów uniwersyteckich. Autor, odwołując się do własnych doświadczeń promotora i materiałów pochodzących z prac magisterskich, podaje wiele cennych wskazówek dotyczących struktury i sposobu redagowania tego typu prac.

28

BIBLIOGRAFIA

Marta BOGDANOWICZ, O dysleksji, czyli specyficznych trudnoś­ciach w czytaniu i pisaniu — odpowiedzi na pytania rodziców, Wy­dawnictwo Popularnonaukowe Linea, Lublin 1994, s. 151.

Jak sam tytuł wskazuje, książka ma charakter popularno-naukowy; służy upowszechnieniu wiedzy o problemach takich, jak dysgrafia, dysleksja, dysortografia. Adresatami jej są przede wszystkim rodzice i nauczyciele. Zawiera odpowiedzi na najczęstsze pytania dotyczące omawianych zagad­nień. Pytania szczegółowe ujęte są w rozdziały, dzięki czemu książkę można czytać wybiórczo. Oto tytuły rozdziałów: 1. Historia badań nad dysleksją 2. Terminologia, 3. Definicja dysleksji rozwojowej, 4. Częstość występowa­nia, 5. Etiologia - pierwotne przyczyny dysleksji rozwojowej, 6. Patomechanizm — wtórne przyczyny dysleksji rozwojowej, 7. Diagnoza, 8. Symptomologia — objawy dysleksji rozwojowej, 9. Profilaktyka, 10. Dydaktyka,

1. Terapia, 12. Prognoza i perspektywy, 13. Organizacje działające na rzecz dzieci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się czytania i pisania, 14. Podstawowe publikacje dotyczące trudności w czytaniu i pisaniu.

Andrzej BOGUSŁAWSKI, Sprawy słowa. Word Matters, Wydaw­nictwo Veda, Warszawa 1994, s. 431.

Tom ten, o podwójnym polsko-angielskim tytule, jest zbiorem różnych artykułów „metodologiczno-filologicznych i semantycznych publikowanych w ostatnim ćwierćwieczu i rozproszonych w różnych miejscach”. Oprócz tekstów pisanych po polsku znajdują się tu także artykuły pisane w języ­kach obcych (angielskim, rosyjskim, francuskim). Część pierwsza, zatytuło­wana Przyczynki o tematyce ogólnej, obejmuje siedemnaście tekstów, mię­dzy innymi: O pojęciu wyjaśniania, Język i świat znaków, Obiekty leksykograficzne i jednostki języka, Uwagi o pracy nad frazeologią, O nowomowie,

o manipulacji. Druga część pracy — Przyczynki nad fragmentami języka

i dyskursu — zawiera czternaście artykułów (przeważnie obcojęzycznych).

Wiesław BORYŚ, Hanna POPOWSKA-TABORSKA, Słownik etymo­logiczny kaszubszczyzny, t. 1. A-Č, PAN — Instytut Slawistyki, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1994, s. 272.

Fundamentalne prace dla dotychczasowej wiedzy o kaszubszczyźnie to Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich, oprac, przez Zespół Zakładu Słowianoznawstwa PAN pod kierunkiem Z. Stiebera i H. Popowskiej-Taborskiej oraz B. Sychty, Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej. Obecnie otrzymujemy kolejno dzieło, które stanowi omawiany

BIBLIOGRAFIA

29

Słownik etymologiczny kaszubszczyzny. Jest on w stosunku do języka ogólnopolskiego dyferencjalny, zawiera przede wszystkim kaszubizmy leksy­kalne archaiczne, twory innowacyjne, a także wybrane zapożyczenia nie­mieckie, będące pozostałością dawnych kontaktów. Sporządzony został na podstawie bogatego materiału kaszubskiego. Porównawczo wykorzystano w nim polski materiał gwarowy. Słownik opracowany jest wzorowo, uwzględnia najnowsze osiągnięcia leksykografii polskiej.

Hanna BUCZYŃSKA-GAREWICZ, Semiotyka Peirce’a, Biblioteka Myśli Semiotycznej nr 29, Warszawa 1994, s. 144.

Charles Sanders Peirce (1839-1914) jest powszechnie uznawany za najwybitniejszego filozofa amerykańskiego i za twórcę nowoczesnej semio­tyki, przy czym —jak stwierdza autorka prezentowanej tu pracy — w isto­cie rzeczy jest to filozof mało znany i źle znany. Celem pracy jest próba systematycznego przedstawienia semiotyki Peirce’a.

Helena CICHOCKA, Teoria retoryki bizantyńskiej, Wydawnictwa Uniwersystetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 177.

Jest to podręcznik retoryki przeznaczony przede wszystkim dla studen­tów filologii klasycznej. Książka ta składa się z trzech obszernych rozdzia­łów. Pierwszy zawiera przegląd bizantyńskich definicji retoryki na tle tra­dycji greckiej. W drugim autorka omawia bizantyńskie traktaty retoryczne. Trzeci rozdział poświęcony jest bizantyńskim traktatom o figurach i tropach retorycznych.

Marek CIESZKOWSKI, Morphologische und semantische Untersuch­ungen zu Mehrfachkomposita in der deutschen Gegenwartssprache, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1994, s. 154.

Praca ta prezentuje badania nad wielokrotnymi złożeniami we współ­czesnym języku memieckim. Bogaty materiał z zakresu kompositów (od dwu- do sześciowyrazowych, np. Eisschnellauf-Weltklassesprinter) autor klasyfikuje i analizuje pod względem strukturalnym i semantycznym.

30

BIBLIOGRAFIA

Yvonne CSANYI, Słuchowo-werbalne wychowanie dzieci z uszko­dzonym narządem słuchu. Model węgierski, przekł. B. Szymańska, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 211.

Z przedmowy do polskiego wydania wynika, że książka ta prezentuje „nowoczesną metodę nauczania języka dzieci niesłyszących, opierającą się na zasadzie pełnego wykorzystania resztek słuchu”. Jest opisem podejścia audytywno-werbalnego i stanowi propozycję w wyborze metody surdopedagogicznej. „Praca ta ma charakter poradnika i przewodnika metodycznego, zawierającego gotowy program postępowania”. Przeznaczona jest dla logo­pedów, surdologopedów, studentów pedagogiki specjalnej, a także dla ro­dzin dzieci niesłyszących, nauczycieli przedszkoli, pediatrów, audiologów i wszystkich tych, którzy mają codzienny kontakt z osobami niesłyszącymi.

Zofia CZAPIGA, Predykatywność określeń w języku polskim i rosyj­skim, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Rzeszów 1994, s. 183.

„Niniejsza rozprawa — czytamy we Wstępie — jest propozycją opisu członu składniowego pozostającego w niewspółrzędnym stosunku składnio­wym z członem nadrzędnym, który stanowi determinację atrybutywno-predykatywną w języku polskim i rosyjskim”. Praca składa się z trzech zasad­niczych rozdziałów: w pierwszym autorka podejmuje problem wartości se­mantycznej polskich i rosyjskich określeń predykatywnych; w drugim — przeprowadza charakterystykę formalno-strukturalną konstrukcji składnio­wych z określeniami predykatywnymi; w rozdziale trzecim przedstawia ana­lizę określeń predykatywnych w strukturze zdania pojedynczego ze szcze­gólnym uwzględnieniem ich postaci gramatycznej i sposobu wyrażania.

Grzegorz DĄBROWSKI, Z zagadnień terminologii muzycznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Kielcach, Kielce 1994, s. 97.

Tom ten zawiera osiem artykułów z zakresu terminologii muzycznej opublikowanych w latach 1990-1993 w czasopismach oraz publikacjach zbiorowych. Praca składa się z dwóch części. Pierwsza obejmuje zagadnie­nia dotyczące polskiej terminologii muzycznej, którym są poświęcone trzy artykuły: 1. Tendencje normatywne we współczesnej terminologii muzycznej, 2. Terminologia muzyczna w Słowniku języka polskiego pod redakcją W. Do­roszewskiego, 3. Jak opisać muzykę elektroniczną?

Druga część pracy — poświęcona zagadnieniom europejskiej termino­logii muzycznej — zawiera następujące teksty: 1. Perspektywy badań po­równawczych nad terminologią muzyczną w różnych językach europej-

BIBLIOGRAFIA

31

skich, 2. Grecko-łacińskie źródła współczesnej terminologii muzycznej,

1. Odbicie europejskiej wspólnoty kulturowej w terminologii muzycznej,
2. Wpływ hierarchii cech definicyjnych desygnatu na kształt różnojęzycznych terminów muzycznych, 5. Z badań nad słowiańskimi terminologiami muzycznymi.

Karol DEJNA, Atlas gwar polskich. Sektor VII (Kielecki), Wydaw­nictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, s. 204.

Jest to pierwszy zeszyt zamierzonego dzieła: atlasu gwar polskich. Naj­krótszą prezentację tej publikacji zawarł autor we Wstępie: „Oddając do druku pierwszy zeszyt, chciałem zaprezentować, jak może wyglądać, jak powinien wyglądać, a może nawet jak będzie wyglądał Atlas gwar polskich”. Tom zawiera 161 map.

Małgorzata DEMBIŃSKA, Domowe zabawy logopedyczne, Wydaw­nictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 64.

Książka ta — przeznaczona dla logopedów i rodziców — zawiera zestaw praktycznych ćwiczeń logopedycznych, „służących utrwalaniu prawidłowej wymowy głosek s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż, r”. Ćwiczenia ułożone są tak, by mogły być przeprowadzane nie tylko w gabinecie logopedycznym, lecz także przez rodziców w domu. Uwzględniając podwójne przeznaczenie ćwiczeń, autorka uzupełniła polecenia komentarzami oraz przystępnie podaną infor­macją dla rodziców o tym, co każdy z nich powinien wiedzieć o kształtowa­niu się prawidłowej mowy swojego dziecka.

Teresa DOBRZYŃSKA, Mówiąc przenośnie... Studia o metaforze, Instytut Badań Literackich, Wydawnictwo, Warszawa 1994, s. 135.

Jest to zbiór studiów poświęconych metaforze w różnych sytuacjach komunikacyjnych: w języku potocznym, poezji, publicystyce i debatach politycznych. Autorka analizuje mechanizm posługiwania się metaforą, ukazuje możliwości i ograniczenia w jej stosowaniu. W studiach tych wiele zagadnień poruszanych we wcześniejszych pracach (tejże autorki) znajduje pogłębienie.

32

BIBLIOGRAFIA

Roman DZWONKOWSKI SAC, Polacy na dawnych kresach wschod­nich. Z problematyki narodowościowej i religijnej, Oddział Lubelski Stowarzyszenia „Wspólnota polska”, Lublin 1994, s. 150.

W ostatnich latach ukazało się wiele publikacji na temat polskich mniejszości narodowych żyjących na terenach dawnych kresów wschodnich I i II Rzeczypospolitej oraz na innych obszarach byłego ZSRR. Publikacja ks. R. Dzwonkowskiego przynosi następujące rozprawy: Język a świadomość narodowa polskich mniejszości narodowych w krajach bałtyckich, na Biało­rusi i na Ukrainie; Problem liczebności Polaków i katolików obrządku łaciń­skiego na Białorusi i na Ukrainie; Duszpasterstwo polskie w krojach powsta­łych na terytorium dawnego ZSRR; Kościół katolicki obrządku łacińskiego na Białorusi i na Ukrainie w procesie przemian; Starania o rejestrację parafii i kościołów w Mukarowie Podleśnym i Sołobkowcach na Ukrainie w latach 1963-1990; Kilka praktycznych refleksji duszpasterskich oraz Aneksy zawie­rające fragmenty traktatów o przyjaznej współpracy Polski z Ukrainą, Biało­rusią, Litwą, Łotwą.

Umberto ECO, Lector in fabula. Współdziałanie w interpretacji tek­stów narracyjnych, przełożył P. Salwa, Państwowy Instytut Wydaw­niczy, Warszawa 1994, s. 358.

Umberto Eco, włoski uczony, pisarz i publicysta, od 20 lat kieruje ka­tedrą semiotyki na uniwersytecie w Bolonii. We Wstępie do prezentowanej tu książki w taki sposób zachęca do jej lektury: „Oto więc ruszamy naprzód i ów czytelnik, zawsze stojący z boku tekstu czy raczej siedzący mu na karku albo depczący po piętach, umieszczony zostaje w tekście. Jest to sposób, by okazać mu zaufanie, lecz jednocześnie by ograniczyć go i kontro­lować. Trzeba było jednak dokonać wyboru: albo się mówi o przyjemności, jaką daje tekst, albo o tym, dlaczego tekst może dawać tę przyjemność. My wybraliśmy drugą z tych możliwości”.

Edukacja aksjologiczna, t. 1. Wymiary — Kierunki — Uwarunkowa­nia, pod red. Katarzyny Olbrycht, Wydawnictwo Uniwersytetu Ślą­skiego, Katowice 1994, s. 153.

Podstawowymi źródłami narastających kryzysów naszych czasów są konflikty wartości, nieuznawanie tzw. wartości wyższych. Ta sytuacja powo­duje agresję człowieka wobec siebie samego, wobec innych ludzi, grup, narodów. Przeciwdziałać temu może edukacja aksjologiczna. Przedstawiona tu praca ma na celu wywołanie szerszej, interdyscyplinarnej dyskusji nad

BIBLIOGRAFIA

33

tymi problemami. Są to wstępne założenia pracy. Zawiera ona m.in. arty­kuły: J. Puzyniny Wokół wartości i I. Trzcienieckiej-Schneider, O roli języka w kształtowaniu systemu wartości młodzieży.

Etnolingwistyka, t. 6, pod red. J. Bartmińskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994, s. 213.

W kolejnym tomie z serii ukazującej się pod tym tytułem zachowano układ tematyczny znany z poprzednich tomów. Część pierwsza — Rozprawy — zawiera następujące prace: J. Apresjan, Naiwny obraz świata a leksyko­grafia; Z. Muszyński, Założenia i problemy semantyki obiektywistycznej; Tomasz P. Krzeszowski, Parametr aksjologiczny w przedpojęciowych sche­matach wyobrażeniowych; J. Adamowski, Gatunek tekstu a znaczenie słowa (na materiale folkloru polskiego); K. Jarząbek, Kinetyczne formy powi­tań i pożegnań; J. Kąś, K. Sikora, Konwencjonalne zwroty grzecznościowe w gwarach (na przykładzie kilku gwar Małopolski południowej). Drugi dział zatytułowany Z prac nad Słownikiem ludowych stereotypów językowych zawiera artykuł J. Bartmińskiego i S. Niebrzegowskiej Stereotyp słońca w polszczyźnie ludowej. W trzecim dziale znajdują się materiały zebrane podczas prac terenowych. Prezentują je S. Niebrzegowska, Kosmos w sen­niku ludowym; J. Bartmiński, Trzy bajki o słońcu; F. Czyżewski, Burza w wierzeniach ludowych; J. Kąś, O piekielnickich słowach obraźliwych. W czwartym dziale czytelnik znajdzie recenzje i omówienia siedmiu prac z zakresu językoznawstwa i folklorystyki.

Helmut Felber Gerhard BUDIN, Teoria i praktyka terminologii, przekł. Cz. Schatte, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 332.

Po kilku latach starań ukazał się polski przekład niezwykle cennej publikacji prezentującej aktualny stan wiedzy z zakresu terminologii za granicą. Celem tej książki — czytamy w przedmowie — „jest wprowadzenie czytelnika z jednej strony w teorię i praktykę działalności terminologicznej wychodzącej od pojęć, z drugiej zaś strony w teorię zasad terminologicz­nych”.

Praca ta to właściwie kompendium wiedzy z zakresu terminoznawstwa, stąd duża rozpiętość zagadnień w niej poruszanych. Całość liczy pięć roz­działów. W pierwszych dwóch czytelnik znajdzie omówienie podstawowych pojęć i genezy terminoznawstwa. W krótkich paragrafach przedstawione zostały główne szkoły i kierunki badań terminologicznych. Trzeci rozdział — Ogólna teoria zasad terminologicznych — mógłby stanowić osobną publi­

34

BIBLIOGRAFIA

kację. Zawiera omówienie zasad i metod terminologii ogólnej. W czwartym rozdziale przedstawione zostały różnorodne aspekty działalności termino­logicznej, jak tworzenie systemów terminologicznych, ustanawianie opisów pojęć, rejestracja danych itp. Ostatni, piąty rozdział, zawiera uwagi dotyczą­ce koordynacji działalności terminologicznej na płaszczyźnie międzynarodo­wej. Badania terminologiczne także w Polsce rozwijają się z coraz większym rozmachem, dlatego publikacja z pewnością zainteresuje tych, którzy na gruncie polskim podejmują tę problematykę.

Gerhard FUNKE, Hermeneutyka i język, wyboru dokonał, przełożył i wstępem poprzedził B. Andrzejewski, Uniwersytet im. Adama Mic­kiewicza w Poznaniu, Poznań 1994, s. 136.

Publikacja zawiera pięć rozpraw filozoficznych poświęconych hermeneu­tyce i fenomenowi języka, autorstwa Gerharda Funkego, profesora Uniwer­sytetu im. J. Gutenberga w Moguncji. Są to następujące rozprawy: Interpre­tacja, wyjaśnienie, rozumienie; Filozofia i język. Nauka o świadomości i językoznawstwo; Czy kryzys hermeneutyki?, Filozofa winna być swoim czasem ujętym w myślach! Imperatyw hermeneutyczny; Świadomość wiary. Hermeneutyka jako nauka o języku wiary.

Sławomir GALA, Małopolsko-śląsko-wielkopolskie pogranicze języko­we, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, t. i, s. 264, t. 2, s. 194.

Obiekt badań stanowią tu gwary pograniczne, znajdujące się na ten nie województwa częstochowskiego oraz województw przyległych: kaliskiego, sieradzkiego, piotrkowskiego, kieleckiego, katowickiego i opolskiego. Metoda i technika badań są zgodne z założeniami Atlasu gwar polskich i skorelowa­ne z prowadzonymi obecnie badaniami przygotowawczymi nad tym Atlasem. Pierwszy tom pracy to kartograficzny obraz zróżnicowania językowego bada­nego terenu. Na 200 mapach syntetycznych, problemowych, wykonanych różnymi technikami przedstawił autor najważniejsze zjawiska systemu gramatycznego i leksykalnego. Część drugą tworzą opracowania tych zja­wisk, które zostały ukazane na mapach zamieszczonych w pierwszej części. „Celem pracy — czytamy w Uwagach końcowych — nie było ustalenie sub­stratu językowego i wyznaczenie jego zasięgu poprzez wytyczenie granicy linearnej, jak to czynił K. Nitsch, na podstawie mazurzenia czy wymiany -X w -k, lecz odtworzenie skupisk izoglos wyznaczających najdalsze zasięgi innowacji dialektalnych małopolskich, śląskich i wielkopolskich”.

BIBLIOGRAFIA

35

Ewa GELLER, Jidysz. Język Żydów polskich, Wydawnictwo Nauko­we PWN, Warszawa 1994, s. 262.

Książka wprowadza w problematykę języka jidysz. Autorka ukazuje jego historię, dokonuje periodyzacji, omawia jego strukturę, wpływy polskie lub/i wschodniosłowiańskie — leksykalne i strukturalne. Zapożyczenia leksykalne z różnych języków słowiańskich klasyfikuje, analizuje i nadaje im postać słownikową.

Głuchota a język, pod red. S. Grabiasa, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Polski Związek Głuchych, Lublin 1994, s. 257.

To już siódmy tom serii „Komunikacja językowa i jej zaburzenia”. Praca

* adresowana do surdopedagogów, logopedów, studentów pedagogiki — jest owocem konferencji zorganizowanej w Kazimierzu przez Zakład Logo­pedii i Językoznawstwa Stosowanego UMCS wespół z Polskim Związkiem Głuchych. Wypowiedzi zamieszczone w omawianym tomie grupują się w trzech blokach tematycznych. Pierwszy, zatytułowany „Porozumiewanie się niesłyszących: poglądy, opinie, propozycje”, zawiera następujące refe­raty: T. Gałkowski, Stan rehabilitacji oraz potrzeby osób z uszkodzonym słuchem, K. Krakowiak, M. Panasiuk, Stereotypy myślowe i mity społeczne a perspektywy kształcenia językowego głuchych; J. Stachyra, Poziom inteli­gencji dzieci głuchych w świetle testów Culture Fair R.B. Cattella; M. Góralówna, Czynniki decydujące o rozwoju językowym dziecka z uszkodzonym słuchem; U. Eckert, Znaczenie i warunki rozwoju języka słownego w kształ­ceniu osób z wadami słuchu; Z.M. Kurkowski, Przegląd metod kształcenia mowy dzieci z uszkodzonym słuchem; W. Pietrzak, Różne drogi poznawania języka przez dzieci z wadą słuchu; B. Szczepankowski, Stosunek środo­wiska niesłyszących do edukacji oralnej — badania, które trzeba podjąć.

Drugi blok tematyczny — „Język w porozumiewaniu się niesłyszących”

* obejmuje trzy referaty: A. Rakowska, Natywizm Chomsky’ego a uczenie się języka przez głuchych; K. Krakowiak, Bariery kształcenia językowego dzieci z głęboko uszkodzonym słuchem; D. Emiluta-Rozya, Wymowa dzieci niedosłyszących

W ostatniej grupie tematycznej — „Programowanie języka” — znalazły się następujące teksty: S. Grabias, Język w nauczaniu niesłyszących. Za­sady programowania systemu komunikacyjnego; M. Przybysz-Piwkowa, Czy kompetencja językowa nauczyciela może zastąpić wiedzę o języku w pracy z dzieckiem mającym uszkodzony słuch; H. Borowiec, Słownictwo elemen­tarzy a możliwości umysłowe dziecka.

36

BIBLIOGRAFIA

Ewa GÓRNIEWICZ, Pedagogiczna diagnoza specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu, Wydawnictwo Adam Marszalek, Toruń 1994, s. 53 + aneksy.

Autor pisze we Wstępie: „W niniejszej pracy prezentuję w miarę całoś­ciowy opis pedagogicznego postępowania diagnostycznego. Pierwsza część pracy jest teoretycznym wprowadzeniem w problematykę specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu, które w Polsce nazywa się dysleksją, dysgrafią i dysortografią. Dokonuję wpierw wyjaśnienia treści tych pojęć, aby w części drugiej omówić przyczyny i patomechanizmy tych zjawisk. Analizu­ję te problemy w szerokim tle historycznym i interdyscyplinarnym. Proble­my dysleksji, dysgrafii i dysortografii rozpatrywane są na gruncie wielu nauk współdziałających z pedagogiką. [...] Ostatnia część pracy poświęcona jest diagnozie pedagogicznej” — a wszystko to mieści się na czterdziestu kilku stronach tekstu.

Stanisław GRABIAS, Język w zachowaniach społecznych, Wydaw­nictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994, s. 336.

Jest to właściwie podręcznik socjolingiwstyki; omawia w nim autor zagadnienia ogólne z tej dziedziny, ukazuje polski wkład w rozwój dyscyp­liny i obecny stan badań socjolingwistycznych. Zajmuje się też uwarunko­waniami społecznymi odmian języka i zachowań językowych.

Gramatyka historyczna języka polskiego, seria II. Opracowania, Uniwersytet Warszawski — Wydział Polonistyki, wyboru dokonała H. Karaś, Warszawa 1994, s. 186.

W zamierzeniu autorki wyboru tom ten ma pełnić funkcję „opracowania pomocniczego do nauczania gramatyki historycznej języka polskiego, przy­gotowującego studentów do samodzielnego czytania tekstów staropolskich”. Powstał on z myślą o studentach zaocznych filologii polskiej. Zawiera ze­staw dziesięciu podstawowych tekstów staropolskich podanych zarówno w transliteracji, jak i w transkrypcji. Ponadto każdy tekst opatrzony został informacją o pochodzeniu i przeznaczeniu oraz wyjaśnieniem trudniejszych form słownikowych i gramatycznych. Wartość dydaktyczną tomu podnoszą opracowane przez autorkę wyboru ćwiczenia z gramatyki historycznej języ­ka polskiego. W części końcowej autorka podaje przykład analizy tekstu staropolskiego, a także analizy historycznej tekstu współczesnego oraz słownik terminów językoznawczych.

BIBLIOGRAFIA

37

Gramatyka języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, seria II. Opraco­wania, Uniwersytet Warszawski — Wydział Polonistyki, wyboru dokonała H. Karaś, Warszawa 1994, s. 138.

Jest to skrypt dla studentów polonistyki. Tom ten — pomyślany jako pomoc dydaktyczna przede wszystkim dla studentów studiów zaocznych — obejmuje wybór opracowań ze skryptów i podręczników gramatyki języka scs. Składa się z dwóch części. Część pierwsza zawiera wiadomości wstępne dotyczące genezy języka scs., jego miejsca w grupie języków słowiańskich oraz, przewidziane programem nauczania, teoretyczne wiadomości z za­kresu fonetyki i fonologii, fleksji imiennej i werbalnej języka scs. na tle porównawczym. W drugiej części skryptu autorka podaje przykłady tekstów języka scs. w transkrypcji półfonetycznej. Ułatwieniem w samodzielnej pracy nad tekstami są objaśnienia i komentarz językowy. W tomie znalazły się także ćwiczenia kontrolne sprawdzające stopień opanowania materiału teoretycznego.

Zbigniew GREŃ, Semantyka i składania czasowników oznaczają­cych akty mowy w języku polskim i czeskim, PAN — Instytut Slawi­styki, Warszawa 1994, s. 425.

„Prezentowana praca stanowi próbę konfrontatywnego opisu czasow­ników oznaczających akty mowy w języku polskim i czeskim. Zamiarem autora jest opis semantyczno-syntaktyczny, a przyjęta postawa metodo­logiczna ma umożliwić maksymalnie wierne przedstawienie struktury pola znaczeniowego tych czasowników oraz mechanizmów rządzących jego orga­nizacją. Praca traktuje zasadniczo o czasownikach mówienia, ich semantyce i składni, jednakże wyniki pracy, w zamierzeniu autora, powinny pozwolić lepiej zrozumieć nie tylko tę część leksykonu, ale i opisywaną przez nie rzeczywistość, tzn. same akty mowy” — czytamy we Wstępie pracy.

Krystyna JARZĄBEK, Gestykulacja i mimika. Słownik, Śląsk. Sp. z o.o., Katowice 1994, s. 206.

Ta niewielka objętościowo książka, opatrzona humorystycznymi rysun­kami Antoniego Cygana, zawiera opis 177 znaków kinetycznych, czyli kon­wencjonalnych ruchów towarzyszących ustnym wypowiedziom Polaków. Przedmiotem opisu stały się ruchy skonwencjonalizowane celowo wprowa­dzane do wypowiedzi przez nadawcę i rozumiane przez odbiorcę. Praca ma charakter słownika tematycznego. Znaki są prezentowane w formie artyku­

38

BIBLIOGRAFIA

łów hasłowych uwzględniających: nazwę znaku, jego formę i znaczenie, informację o zakresie użycia i rodzaju powiązań z wypowiedzią słowną. Każdemu artykułowi hasłowemu towarzyszy ilustracja. Książka adresowana jest głównie do obcokrajowców uczących się języka polskiego, nauczycieli i uczniów szkół średnich oraz wszystkich tych, których „interesuje proces porozumiewania się ludzi”.

Język a kultura, t. 9. Płeć w języku i kulturze, pod red. J. Anusie­wicza i K. Handke, „Wiedza o Kulturze”, Wrocław 1994, s. 209.

Dziewiąty tom ukazujący się w serii „Język a kultura” zawiera piętnaś­cie artykułów podejmujących zagadnienie „Płci w języku i kulturze”. Oto ich tytuły: K. Handke, Język a determinanty płci; K. Termińska, Androgynia we współczesnej polszczyźnie; G. Habrajska, Obraz kobiety w Biblii; K. Klesz­czowa, Zbiory różnorodzajowe a problem genezy rodzaju męskoosobowego; B. Walczak, Polszczyzna kobiet—prolegomena historyczne; M. Peisert, „On” i „ona” we współczesnej polszczyźnie potocznej; L. Pisarek, Wykładniki płci żeńskiej w języku rosyjskim; J. Kąś, Kulturowy stereotyp mężczyzny i ko­biety w środowisku wiejskim. Na materiale gwar orawskich; M. Balowski, Obraz mężczyzny i kobiety w utworach K.K. Baczyńskiego; A. Wojciechow­ska, „Kobieta” i „mężczyzna” w twórczości Magdaleny Samozwaniec; E. Jędrzejko, Kobieta w przysłowiach, aforyzmach i anegdotach polskich. Kono­tacje i stereotypy; D. Mazan, Nierównouprawnienie płci w etykiecie. Na ma­teriale korespondencji prywatnej; R. Łobodzińska, Jaka jest kobieta w języ­ku polskim?; A. Dąbrowska, Sposoby określania trudnych sytuacji życio­wych w dziewczęcych listach do czasopism młodzieżowych; A. Jurasz, Ling­wistyka feministyczna w RFN.

Język a kultura, t. 10. Język subkultur, pod red. J. Anusiewicza i B. Sicińskiego, „Wiedza o Kulturze”, Wrocław 1994, s. 219.

Tom zawiera następujące artykuły: H. Satkiewicz, Norma polszczyzny ogólnej a języki subkultur; H. Zgółkowa, Słowa charakterystyczne w sub­kulturze rockowej; H. Zgółkowa, K. Czarnecka, Kategoria Boga w słow­nictwie uczniowskim; B. Boniecka, O jednej z form wyrażania *lojal­nośc*i przez dzieci w wieku przedszkolnym; U. Żydek-Bednarczuk, Czy rozmowa potoczna (rodzinna i towarzyska) należy do subkultury?; L. Tom­czak, Nacechowanie aksjologiczne wyrażeń w opisie najbliższych członków rodziny przez dorastającą młodzież [źle sprecyzowany temat!]; P.H. Lewiń­ski, Elementy etosu rycerskiego w języku młodzieży; I. Kamińska-Szmaj,

BIBLIOGRAFIA

39

Nazwa bolszewik w języku młodzieży; G. Habrajska, „Ksywki” użytkowni­ków radia CB w Łodzi; A. Małocha, Żydowskie zapożyczenia leksykalne w socjolekcie przestępczym; E. Kołodziejek, Gwara marynarska —język środowiska czy język subkultury?; M. Balowski, Język praskiego środo­wiska teatralnego; K. Sikora, Gwarowe formuły adresatywne jako narzędzie identyfikacji więzi społecznej łączące rozmówców (na przykładzie gwar okolic Krakowa); J. Kąś, O nieprzydatności metody statystycznej w bada­niach interferencji leksykalnej w gwarach.

Język a kultura, t. 11. Język polityki a współczesna kultura poli­tyczna, pod red. J. Anusiewicza i B. Sicińskiego, Towarzystwo Przy­jaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1994, s. 175.

Kolejny, jedenasty już tom studiów z cyklu „Język a kultura” poświęco­ny jest zagadnieniom języka polityki rozpatrywanego w kontekście współ­czesnej kultury politycznej. Zawiera następujące artykuły: I. Kamińska-Szmaj, Co to jest kultura polityczna?; B. Walczak, Co to jest język polityki?; M. Frankowska, Frazeologia i metaforyka w tekstach politycznych lat 1989- -1993; A. Awdiejew, Wartościowanie wymuszone a szacunek dla odbiorcy w dyskursie politycznym; G. Habrajska, Wykorzystywanie ironii do walki politycznej; E. Kołodziejek, Językowe środki zwalczania przeciwnika, czyli

o inwektywach we współczesnych tekstach politycznych; P. Nowak, A. Si­wiec, „Kto komu” —językowe sposoby przedstawiania i komentowania wydarzeń politycznych (na materiale „Przeglądu Tygodniowego”); M. Ko­chan, „Przyklejanie etykietek”, czyli o negatywnym określaniu przeciwnika; I. Bartoszewicz, Autoportret partii politycznych na podstawie sloganów wy­borczych użytych w kampanii przed wyborami do Sejmu i Senatu RP w 1991 r.; T. Wydra, leksykalne wykładniki impresywnej funkcji mowy w wystąpieniach sejmowych; W. Żarski, P.H. Lewiński, Sprostowanie jako specyficzny środek manipulacji tekstowo-językowej; H. Dołęga, Słowa poli­tyczne w świadomości dziecięcej; R. Łobodzińska, Językowe ujęcie problemu aborcji w świetle deklaracji programowych i wypowiedzi przedstawicieli Zjednoczenia Chrześcjańsko-Narodowego; I. Seiffert, Językowe ujęcie prob­lemu aborcji w wypowiedziach polityków Unii Demokratycznej; A. Dąbrow­ska, Językowe ujęcie problemu aborcji w świetle deklaracji programowych

i wypowiedzi przedstawicieli Socjaldemokracji Rzeczpospolitej Polskiej; G. Sawicka, Językowy obraz rzeczywistości społecznej i politycznej w graf­fiti

40

BIBLIOGRAFIA

Język a współczesne społeczeństwo polskie. Materiały z sesji nau­kowej zorganizowanej dla uczczenia 75. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości (9 i 10 listopada 1993 r.), pod red. Z. Zagór­skiego, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1994, s. 90.

Tom zawiera następujące referaty wygłoszone na sesji: Z. Zagórski, Słowo wstępne na otwarcie sesji; S. Bąba, J. Liberek, Zmiany znaczeń frazeologizmów; E. Kownacki, Społeczne i polityczne uwarunkowania nazew­nictwa poznańskich ulic; Z. Krążyńska, Jeszcze o modalności; S. Mikołaj­czak, Składnia współczesnych ustaw sejmowych; A. Piotrowicz, Nazwy gier i zabaw towarzyskich we współczesnej polszczyźnie; W. Steffen, Sząbruk i okoliczne nazwy fizjograficzne; B. Walczak, Z wojennych strat językoznaw­stwa polskiego: nie ukończony słownik języka polskiego pod redakcją Ta­deusza Lehra-Spławińskiego; Z. Zagórski, Współczesne warunki funkcjono­wania i rozwoju języka polskiego.

Bożydar L.J. KACZMAREK, Mózg — Język — Zachowanie, Uniwer­sytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994, s. 75.

„Naczelną tezą niniejszej pracy — pisze autor —jest założenie, że język stanowi o specyfice ludzkiego mózgu. Przede wszystkim umożliwia nam formułowanie planów działania oraz regulację własnego zachowania. Ponad­to dzięki językowi człowiek uzyskał samoświadomość, czyli świadomość tego, że jest świadomy. Umożliwiło mu to nie tylko porozumiewanie się z otoczeniem, lecz także z samym sobą. Istotne jest przy tym rozróżnienie między tzw. gramatyką naturalną (o probabilistycznym charakterze) a sta­tyczną gramatyką wytworu (tekstu) opracowaną przez językoznawców. Nie należy bowiem zapominać, iż gramatyka wytworu (tekstu) stanowi jedynie model procesów językowych zachodzących w umyśle każdego członka danej wspólnoty komunikacyjnej”.

Związki między mózgiem, językiem a zachowaniem ludzkim ukazuje autor w siedmiu rozdziałach: I. Przedmiot neurolingwistyki, II. Język a mó­wce III. Porozumiewanie się człowieka, IV. Funkgonalna anatomia mózgo­wia; V. Mózgowa organizacja czynności psychicznych, VI. Obszar mowy czy obszar językowy?, VII. Język a zachowanie.

BIBLIOGRAFIA

41

Henryka KACZOROWSKA, Marek RUSZKOWSKI, Składnia języka polskiego w praktyce szkolnej, Oficyna Wydawnicza Marka, Kielce 1994, s. 165.

Nauczycieli języka polskiego z pewnością zainteresuje nowy poradnik zawierający wskazówki metodyczne i propozycje ćwiczeń z zakresu składni. Oprócz omówienia zagadnień teoretycznych, zwłaszcza dyskusyjnych, na­uczyciele znajdą w tym przewodniku przykłady praktycznych rozwiązań metodycznych.

Karol Daniel KADŁUBIEC, Cieszyńsko-zaolziańska polszczyzna, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Katowicach, Katowice 1994, s. 43.

Publikacja ma charakter popularnonaukowy. Autor przedstawia histo­rię języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim w kontekście skomplikowanych dziejów tego regionu. W krótkich rozdziałach omawia historię Śląska Cie­szyńskiego, charakteryzuje języki urzędowe używane w tym regionie, na­stępnie ukazuje dzieje polszczyzny cieszyńskiej od XVI do XIX w. W ostat­nim rozdziale omawia sytuację etniczną i językową panującą na Zaolziu po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920.

Stanisław KALINKOWSKI, Aurea dicta. Złote słowa. II. Słynne łaciń­skie sentencje, przysłowia i powiedzenia, Wydawnictwo VEDA, Warszawa 1994, s. 245.

Jest to drugi zeszyt wyboru słynnych łacińskich sentencji, przysłów i powiedzeń. Pierwszy, wydany przed rokiem, zawiera 450 haseł; drugi — ok. 600. W haśle znajduje się wersja oryginalna, powiedzenia, jego polskie tłumaczenie (niekiedy także synonimiczne odpowiedniki) oraz informacja o okolicznościach powstania.

Irena KAMIŃSKA-SZMAJ, Judzi, zohydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919-1923, Towarzystwo Przyja­ciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1994, s. 231.

Tematem pracy jest analiza właściwości językowych tekstów polityczno- propagandowych pochodzących z pierwszych lat Drugiej Rzeczypospolitej. Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym, wprowadzającym, autor­

42

BIBLIOGRAFIA

ka przedstawia m.in. tło historyczne i dobór materiałów źródłowych swoich badań. W drugim rozdziale omawia strategię zachowań językowych wobec przeciwnika politycznego (m.in. sposób prowadzenia polemik, jakość stoso­wanych argumentów, ton i styl polemik). Tematem rozdziału trzeciego są środki językowe i stylistyczne charakterystyczne dla badanych tekstów. Kolejny rozdział jest poświęcony problemowi stereotypów i ich funkcji w ję­zyku propagandy. Autorka analizuje stereotyp Żyda, faszysty i bolszewika. W rozdziale ostatnim, podsumowującym, zastanawia się nad wpływem prasy na kulturę polityczną w Drugiej Rzeczypospolitej. Analogie z czasami dzisiejszymi nasuwają się same.

Stanisław KAMIŃSKI, Metoda i język. Studia z semiotyki i metodo­logii nauk, do druku przygotowała U.M. Żegleń, Towarzystwo Nau­kowe KUL, Lublin 1994, s. 529.

„Prezentowany III tom prac zebranych ks. prof. Stanisława Kamińskiego jest zróżnicowany merytorycznie. Obejmuje przegląd zagadnień semiotyczno-metodologicznych w ujęciu historycznym i systematycznym, przed­miotowym i metaprzedmiotowym. Porusza problemy filozofii nauki oraz ogólnej metodologii nauk, a także metodologii nauk przyrodniczych, czy wreszcie dyskutuje kwestie metodologiczne poznania teologicznego” — in­formuje we Wstępie redaktorka tomu.

Katalog druków XV i XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersy­teckiej w Warszawie, t. 1, cz. I. XV w., s. 208, cz. II. XVI w., s. 534, opr. T. Komender, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994.

Opublikowany pierwszy tom Katalogu składa się z dwu części. Pierwsza zawiera wykaz i opis XV-wiecznych inkunabułów (obejmujący 142 dzieła, w sumie 146 egzemplarzy) znajdujących się w zbiorach BUW. Ponadto w tej części znajdują się: „Indeks drukarzy i nakładców w układzie topo-typograficznym; Alfabetyczny indeks drukarzy, nakładców oraz miejsc druku; Konkordancje numerów bibliograficznych z pozycjami Katalogu; Konkordancje sygnatur bibliotecznych z pozycjami Katalogu”.

W części pierwszej zamieszczono także wykaz XVI-wiecznych druków (obejmujący hasła poza literą A) współoprawnych z inkunabułami. „Opisy druków XV w. — czytamy w Przedmowie — są zaczerpnięte z centralnego katalogu (IBP) i uzupełnione informacjami o danym egzemplarzu; opisem defektów, zapisami własnościowymi, charakterystyką notatek rękopiśmien­nych i oprawy”.

BIBLIOGRAFIA

43

Druga część pierwszego tomu zawiera wykaz XVI-wiecznych druków będących w posiadaniu BUW. W tej części, obejmującej hasła na literę A, opisano 657 dzieł (832 ezgemplarze). Wykazowi dzieł towarzyszy: »Alfabe­tyczny indeks drukarzy i nakładców; Indeks drukarzy i nakładców w ukła­dzie alfabetycznym miejsc druku (wydania); Konkordancje sygnatur biblio­tecznych z pozycjami Katalogu; Wykaz poloników; Indeks proweniencji druków XV i XVI w.; Indeks rzeczowy zapisek rękopiśmiennych”. Dalsze tomy Katalogu będą ukazywały się w miarę przygotowania materiału.

Maciej KAWKA, Studia konfrontatywne i tekstologiczne (polski/ macedoński), Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie nr 185, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1994, s. 83.

Autor tak pisze o swej publikacji: „Zamieszczone w niniejszym zbiorze prace łączy przede wszystkim tematyka polsko-macedońskich związków językowych. Temu problemowi poświęcona została część pierwsza tomu. W części drugiej podjęto próbę zastosowania najnowszych ujęć teorii tekstu do analizy macedońskich tekstów literackich i macedońskiego folkloru”.

W części poświęconej polsko-macedońskiej gramatyce konfrontatywnej znalazły się następujące artykuły: Uwagi o kategorii dystrybutywności cza­sownika (funkcje prefiksu „po” w języku polskim i macedońskim), Seman­tyczne struktury zdań z SIĘ/SE lub bez SIĘ/SE w języku polskim i mace­dońskim, O semantyce kauzacji niektórych czasowników macedońskich i ich polskich odpowiedników oraz projekt syntaktyczno-semantycznego słownika czasowników polskich i macedońskich.

Józef KĄŚ, Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólno­polskiego (na przykładzie gwar orawskich), nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1994, s. 268.

Celem pracy jest ukazanie integracji gwary z polszczyzną ogólną na poziomie leksykalnym. Podstawę stanowi materiał gwar orawskich znanych autorowi z autopsji. Głównym punktem jego zainteresowania są mecha­nizmy integracji motywujące przenikanie do gwary elementów leksykalnych z języka ogólnego. Procesy te ukazuje autor na tle uwarunkowań kulturo­wych, wyniki popiera danymi statystycznymi. Praca ciekawa pod względem metodologicznym, wartościowa dla dialektologii.

44

BIBLIOGRAFIA

Kieleckie Studia Filologiczne, t. 7, pod red. D. Kopertowskiej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1994, s. 200.

W kolejnym tomie Studiów zgromadzono artykuły z zakresu języko­znawstwa i literaturoznawstwa, ponadto recenzje, wspomnienia, tłumacze­nie łacińskich pamiętników oraz sprawozdania. Językoznawców zaintere­sują następujące rozprawy: Cz. Bartula, Uwagi o języku i stylu Konstantyna Presławskiego (z zagadnień tradycji cyrylometodejskich w Bułgarii); S. Cy­gan, Ekspresywa w „Proroku” Tadeusza Nowaka (na materiale wybrane­go słownictwa służącego charakterystyce bohatera-narratora); A. Kominek, O tak zwanych grach językowych u Edwarda Stachury; D. Kopertowska, Siedemdziesiąt lat kieleckiej mikronimii; M. Marczewska, Wyznaczniki folk­loru (na przykładzie cyklu kołysanek Haliny Szelestowej); E. Michow, Międzynarodowe stereotypy narodowości (na podstawie frazeologizmów polskich i bułgarskich); M. Stachurska, Pozalingwistyczne aspekty współ­czesnego imiennictwa.

Ewa KOŁODZIEJEK, Gwara środowiskowa marynarzy na tle sub­kultury marynarskiej, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szcze­cińskiego, Szczecin 1994, s. 140.

Celem pracy jest charakterystyka gwary marynarzy z perspektywy etno- lingwistycznej. Książka składa się z czterech zasadniczych rozdziałów. W pierwszym autorka analizuje dotychczasowe klasyfikacje języka polskiego „z punktu widzenia miejsca, jakie ich autorzy przypisują gwarom środowi­skowym” oraz przedstawia stan badań nad terminologią morską i gwarą marynarzy. „Rozdział drugi zawiera refleksje na temat zależności między językiem a kulturą [...] oraz relacji między subkulturą a gwarą środowi­skową grupy społecznej”. Trzeci rozdział, zatytułowany Funkcje języka w grupie społecznej marynarzy, przedstawia autorską propozycję badania współczesnych gwar środowiskowych, polegającą na analizie „funkcji, jakie ujawniają się w języku małej grupy społecznej w zależności od sytuacji kulturowych i zawodowych”. Autorka wyodrębnia i analizuje w kontekście subkultury marynarzy pięć funkcji języka, które uznaje za typowe dla gwary tego środowiska: profesjonalną, ekspresywną, utajniania wypowiedzi, ma­giczną i ludyczną. Czwarty rozdział przynosi słowotwórczą i semantyczną analizę neologizmów oraz zapożyczeń występujących w gwarze ludzi morza.

BIBLIOGRAFIA

45

Anna M. KOMORNICKA, Słownik zwrotów i aluzji biblijnych, Archi­diecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1994, s. 299.

Słownik zawiera ponad sto artykułów hasłowych. Każdy z nich składa się z następujących elementów: hasło podstawowe, etymologia wyrazu, cytaty z Biblii; komentarz (przede wszystkim dotyczący realiów historycz­nych, rzadziej teologicznych), cytaty z literatury starożytnej i nowożytnej; zwroty pochodne, pokrewne, analogiczne; wyobrażenia w sztuce.

„Moją ambicją i pragnieniem jest — wyznaje autorka we Wprowadzeniu — by ta książka stała się „pomocą naukową”, zawsze pod ręką, gdy chcemy dowiedzieć się lub sprawdzić rodowód zwrotów, których używamy na co dzień i od święta. Co więcej, ufam, że każdy, kto pochyli się nad tą lekturą, zrozumie — podobnie jak to było moim udziałem w trakcie pracy nad Słow­nikiem — jak żywotne, wciąż aktualne dla naszej kultury i dla kultury przy­szłych pokoleń — wierzących i niewierzących —jest dziedzictwo tej jedynej w swoim rodzaju urzekającej księgi, jaką jest Biblia”.

Janusz KOWAL, O sztuce pisania wypracowali, Wydawnictwo Peda­gogiczne ZNP, Kielce 1994, s. 118.

W części wstępnej ukazuje autor najogólniejszy schemat porozumiewa­nia się, a następnie omawia podstawowe funkcje tekstów (komunikatywną, ekspresywną, impresywną, fatyczną, poetycką). Przedmiotem książki są wskazania metodyczne dotyczące kształtowania takich form wypowiedzi jak: dialog, list, opis, opowiadanie, rozprawa, sprawozdanie, streszczenie, cha­rakterystyka postaci.

Kinga KOZAK, Józef PYZIK, Ćwiczenia z gramatyki funkcjonalnej języka polskiego dla cudzoziemców, cz. I. Czasownik, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Polonijny, Kraków 1994, s. 250.

Jest to kolejne, piąte już wydanie skryptu, stanowiącego pomoc dydak­tyczną dla nauczycieli języka polskiego jako obcego.

Maciej KRASSOWSKI, Leksykon terminów literackich, Twój STYL, Warszawa 1994, s. 256.

Jest to leksykon popularny, przeznaczony głównie dla młodzieży szkol­nej. Zawiera hasłowe objaśnienia najpotrzebniejszych pojęć z zakresu teorii i historii literatury, krytyki literackiej, językoznawstwa, filozofii oraz szeroko

46

BIBLIOGRAFIA

pojętej kultury. Szkoda, że ze względu na bałamutne zredagowanie wielu haseł nie można tego słownika zalecić uczniom (por. np. afiks, anafora, brewiarz, etnografia, głoska). Hasła językoznawcze są szczególnie słabą stroną słownika.

Anna KRUPSKA-PEREK, Syntaktyczno-formalne realizacje predykacji zdaniotwórczej w gwarach (na podstawie tekstów z Polski centralnej), Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, s. 153.

Autorka tak prezentuje swoją pracę: „Kompozycja opracowania jest w zasadzie dwudzielna. Część pierwszą stanowi opis wykładników predykacji przede wszystkim jako składników, a następnie jako środków formalno-leksykalnych użytych w określonej funkcji składniowej. Uwzględnia się również kontekstowe i pozajęzykowe sposoby wyrażania predykacji. Zostały uwzględnione wszystkie stwierdzone w materiale formalno-syntaktyczne typy realizacji predykatów.

Zakres części II wyznacza implikacja semantyczna predykatów. Są tu więc opisane przede wszystkim wykładniki formalne relacji między predyka­tami a implikowanymi i rządzonymi argumentami, z wyłączeniem argumen­tów równocześnie rządzących predykatami, czyli przedstawione są związki orzeczeń z dopełnieniami i zdaniami dopełnieniowymi, nie ma natomiast zawiązków z podmiotami. Uwzględnione zostały również okoliczniki jako składniki precyzujące i dopełniające treść predykatu”.

Danuta KRZYŻYK, Edward POLAŃSKI, Roman STARZ, Dorota ZA­RĘBSKA, Ortografia i interpunkcja w klasach IV-VIII. Wiadomości i ćwiczenia, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 1994, s. 202.

Książka powstała z myślą o nauczycielach rozpoczynających pracę w szkole. Zawiera zarówno wiadomości teoretyczne, jak i ćwiczenia prak­tyczne. Autorzy posługują się metodą programowania i algorytmów.

Marian KUCAŁA, Twoja mowa cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego, Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języ­ka Polskiego nr 22, Kraków 1994, s. 120.

Książeczka przedstawia w sposób popularny regionalne i gwarowe cechy języka polskiego oraz ich geograficzne zasięgi. Pierwszą część stano­wią opisy (z mapką) poszczególnych cech fonetycznych, fleksyjnych, słowo­

BIBLIOGRAFIA

47

twórczych i leksykalnych (130 rozdzialików przedstawiających jakąś cechę językową ograniczoną geograficznie), część druga jest wykazem omówionych zjawisk.

Janusz KUCHARCZYK, Już mówię po polsku, Wydawca Agencja WING, Łódź 1994, s. 228.

Jest to kontynuacja podręcznika Zaczynam mówić po polsku. Książka zawiera opracowanie 25 jednostek lekcyjnych. Przygotowuje do samodziel­nego czytania i rozumienia tekstów ogólnych w języku polskim; systematy­zuje materiał gramatyczny.

Samuel Bogumił LINDE, Słownik języka polskiego, wydanie II, po­prawione i pomnożone, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Lwów 1854-1857, reprint wydania II, Wydawnictwo „Gutenberg-Print”, Warszawa 1994.

Pomnikowe dzieło polskiej leksykografii doczekało się trzeciego wyda­nia. Podobnie jak poprzednia edycja z 1951 r., obecna jest reprintem lwow­skiego wydania II — „poprawionego i pomnożonego” przez autora. Do końca roku ukazały się trzy pierwsze tomy; t. I. A-F, s. 681; t. II. G-L, s. 691; t. III. M-O, s. 640.

Logopedia 21, Polskie Towarzystwo Logopedyczne, Lublin 1994, s. 160.

Tom obejmuje artykuły: A. Bochniarz, Warunki efektywnej terapii jąka­nia; H.H. Gregory, Jąkanie: Gdzie jesteśmy? Dokąd zmierzamy?', V. Łechta, Jąkanie a upośledzenie umysłowe; E. Minczakiewicz, Rozwój języka mówio­nego uczniów młodszych klas szkoły specjalnej dla lekko upośledzonych umysłowo w toku zamierzonych oddziaływań stymulujących; U. Oszwa, Zastosowanie elementów metody Glenna Domana w profilaktyce dysleksji;

J. Surowiec, Przedmiot logopedii.

Poza tym zawiera nekrologi, recenzje prac logopedycznych, sprawozda­nia, polemiki, kronikę życia logopedycznego itp.

48

BIBLIOGRAFIA

Michał LESIÓW, Ukraina wczoraj i dziś, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994, s. 91 + mapa.

Są to teksty wykładów otwartych wygłoszonych na uniwersytecie w Lublinie, zawierające najważniejsze wiadomości o Ukrainie. Językoznawcę szczególnie zainteresują rozdziały I i II — Dzieje nazwy Ukrainy i jej części regionalnych; Język ukraiński i jego odmiany. Cenną rzeczą jest Bibliografia dotycząca różnych zagadnień związanych z Ukrainą zamieszczona w tomie.

Krzysztof MAĆKOWIAK, Ukształtowanie leksykalno-stylistyczne polskiej bajki oświeceniowej, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedago­gicznej w Zielonej Górze, Zielona Góra 1994, s. 146.

Praca jest opisem funkcjonalno-stylistycznym bajki oświeceniowej jako gatunku literackiego. Analizując główne warstwy wyrazowe i frazeologiczne w bogatym materiale oświeceniowym, autor ukazuje przejawy literackiej indywidualności twórców, śledzi ewolucję leksyki omawianego gatunku i określa nowe kierunki jej rozwoju.

Halina MAKÓWCZYŃSKA-GÓŹDŹ, Podręczny słownik kłopotliwych części mowy, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 1994, s. 117.

Słownik jest przeznaczony przede wszystkim dla uczniów. Zawiera 1154 hasła, głównie przysłówki, zaimki, przyimki, spójniki i partykuły, a także niektóre rzeczowniki, wyrażenia przyimkowe, liczebniki i wykrzykniki. Ma być pomocny w nauce gramatyki.

Maria MALEC, Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce, Prace Instytutu Języka Polskiego, PAN-IJP, Kraków 1994, s. 462.

Jest to monograficzne opracowanie imion chrześcijańskich występują­cych w okresie staropolskim. Autorka uwzględnia zjawiska fonetyczne i morfologiczne w chrześcijańskiej antroponimii języka polskiego. Bada rów­nież słowotwórstwo rodzimych derywatów formowanych od imion łaciń­skich. Odrębną część pracy stanowi przegląd imion chrześcijańskich (oraz form od nich pochodnych) zarówno męskich, jak i żeńskich. Autorka oma­wia także zasady funkcjonowania tego typu imion w staropolszczyźnie.

BIBLIOGRAFIA

49

Mała księga cytatów, pod red. H. Lipiec, Oficyna Wydawnicza STON I, Radom 1994, s. 222.

Na Małą księgę cytatów złożył się wybór aforyzmów, złotych myśli, cyta­tów z najwybitniejszych dzieł; licznie reprezentowana jest tu literatura pol­ska. Materiał, obejmujący około 1800 cytatów, został podzielony wedle haseł tematycznych.

Wiara MAŁDŻYJEWA i Janina WOJTOWICZ, Polskie i bułgarskie związki frazeologiczne. Polski i bъłgarski frazeołogizmi Wydaw­nictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 346.

Jest to zbiór frazeologizmów (1000 jednostek), które mają w języku bułgarskim dosłowne lub prawie dosłowne odpowiedniki. Zestawienie wersji polskiej i bułgarskiej jest pomyślane jako pomoc w nauce obu języ­ków: Polakom uczącym się bułgarskiego, a Bułgarom — polskiego. Warto zaznaczyć, że jest to czwarta pozycja poświęcona polskiej frazeologii w uję­ciu kontrastywnym. Dotychczas ukazały się: J. Wojtowicz i M. Wójcicki, Studien über die polnische Phrazeologie (1977, 1980, 1982, 1984, 1993); E. Deboveanu-Terpu i J. Wojtowicz, Zbiór polsko-rumuńskich idiomów (1984); A. Mazanek i J. Wójtowicz, Fraseologia idiomatica polacco-italiana (1986, 1988, 1992).

Elżbieta MAŃCZAK-WOHLFELD, Angielskie elementy leksykalne w języku polskim. Wydawnictwo Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 1994, s. 152.

Zasadniczą część pracy stanowi słownik, obejmujący ok. 1600 artyku­łów hasłowych. Przy każdym haśle znajduje się informacja o kategorii gra­matycznej zapożyczonego wyrazu, jego etymologii i czasie zapożyczenia do polszczyzny oraz o znaczeniach danej jednostki leksykalnej w obu językach. W artykule hasłowym zawarte są także uwagi o wymowie wyrazu i o jego derywatach utworzonych w języku polskim, oraz wymienione związki fra­zeologiczne, w których dane zapożyczenie występuje.

To monograficzne opracowanie leksykalnych zapożyczeń angielskich w języku polskim ma przejrzystą konstrukcję oraz jasny, czytelny komen­tarz. Praca jest adresowana nie tylko do językoznawców (historyków języka i synchronistów), ale także do nauczycieli języka polskiego i do wszystkich zainteresowanych językiem polskim.

50

BIBLIOGRAFIA

Hanna MARCZEWSKA, Emilia OSIEJUK, Nie tylko afazja... O za­burzeniach językowych w demencji Alzheimera, demencji wielozawałowej i przy uszkodzeniach prawej półkuli mózgu, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1994, s. 88.

„Książka ta — czytamy we Wstępie — prezentuje przegląd prac nad zaburzeniami językowymi w przypadkach rozsianych uszkodzeń mózgu (demencja Alzheimera) oraz ogniskowych uszkodzeń prawopółkulowych. W ten sposób wypełnia lukę w polskojęzycznym piśmiennictwie z zakresu neuropsychologii klinicznej i kieruje uwagę odbiorców na fakt, że zaburze­nia językowe o podłożu organicznym mogą mieć również inny charakter niż deficyty typowe dla chorych z afazją. Książka ta adresowana jest do neuropsychologów, logopedów, lingwistów, lekarzy neurologów, i neurochirurgów oraz studentów zainteresowanych tą problematyką”.

Franciszek Wacław MARES, Pierwszy słowiański język literacki i początki piśmiennictwa słowiańskiego, PAN Oddział w Krakowie, Nauka dla Wszystkich nr 461, Wydawnictwo i Drukarnia „Secesja”, Kraków 1994, s. 50.

Praca — o charakterze popularnonaukowym — dotyczy języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, najstarszego słowiańskiego języka literackiego, który jest wynikiem działalności Cyryla i Metodego na Morawach w IX wie­ku. Publikacja zawiera charakterystykę lingwistyczną scs., opis zabytków staro-cerkiewnych i samego pisma.

Halina MIECZKOWSKA, Kategoria gramatyczna liczebników w uję­ciu konfrontatywnym polsko-słowackim, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1994, s. 145.

Przedmiotem wszechstronnych i głębokich analiz morfologicznych i syntaktycznych jest kategoria gramatyczna liczebników polskich i słowackich. Za podstawowe kryterium opisu autorka uznała kryterium syntaktyczne, „gdyż tylko ono — jak stwierdza we Wstępie — daje możliwość określenia przynależności kategorialnej liczebników [...], a dwa pozostałe, kryterium semantyczne i morfologiczne potraktowane zostaną jako dodatkowe i po­mocnicze”. Punktem wyjścia badań jest materiał pisany pochodzący z gra­matyk, podręczników, poradników oraz ankiet. (Przy czym szerszy zasięg miała ankieta w języku słowackim).

Pierwsza część pracy poświęcona jest opisowi struktury morfologicznej liczebników w języku polskim i słowackim, obejmuje ona opis systemu fleksyjnego liczebników głównych w obydwu językach oraz kategorii rodzaju

BIBLIOGRAFIA

51

(także w ujęciu konfrontatywnym). Rozdział ten zamyka Charakterystyka morfologiczna liczebników zbiorowych.

Obszerna część pracy, składająca się na trzeci rozdział, stanowi wielo­aspektowy i pełny opis związków syntaktycznych liczebnika. Rozważania kończy Ocena statusu gramatycznego liczebników na płaszczyźnie morfo­logicznej i syntaktycznej oraz konfrontacja opisu liczebników w języku pol­skim i słowackim. W trakcie analiz autorka ustosunkowuje się do wielu dyskusyjnych kwestii dotyczących tej części mowy. Ujęcie konfrontatywne pozwala także na „wyciągnięcie wniosków bardziej ogólnych, w większym stopniu umożliwia wykrycie rządzących nimi tendencji oraz kierunków ich rozwoju, nie tylko w przeszłości, ale również w przyszłości”.

Wacław MIODEK, Begrüssungs- und Abschiedsformeln im Deuts­chen und im Polnischen, Język — Poznanie — Komunikacja, t. 5, Wydawnictwo Energeia, Warszawa 1994, s. 144.

Praca stanowi interesujące studium porównawcze aktów mowy (powi­tań i pożegnań) w językach niemieckim i polskim. Obejmuje klasyfikację i socjolingwistyczną analizę tych form.

Maria NAGAJOWA, Nauka o języku dla nauki o języku, Wydaw­nictwo Pedagogiczne ZNP w Kielcach. Spółka z o.o., Kielce 1994, s. 199.

Jest to poradnik metodyczny przeznaczony dla nauczycieli języka pol­skiego. W Uwagach wstępnych autorka tak pisze o swej publikacji: „Książka ta [...] przedstawia przykłady pracy polonistycznej nie od strony przekazy­wania uczniowi wiedzy o języku, bo opracowań na ten temat jest sporo, ale od strony wyzyskania tej wiedzy dla kształcenia jego sprawności języko­wych, a także dla oddziaływania na jego osobowość. Innymi słowy, ukazuje kształceniowy i wychowawczy aspekt nauki o języku. Nauczyciel znajdzie tu wykaz zagadnień teoretycznojęzykowych zintegrowanych z zagadnieniami praktycznojęzykowymi, liczne przykłady ćwiczeń oraz wiele pomysłów lekcji”.

Nauka o języku dla polonistów. Wybór zagadnień, pod red. S. Dubisza, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 272.

Jest to książka pomyślana jako pomoc dla studentów i nauczycieli polonistów, którzy chcą swoje wiadomości uporządkować i rozszerzyć. Obej­

52

BIBLIOGRAFIA

muje ona wiadomości o języku i jego funkcjach, strukturze i semantyce, wiadomości z zakresu historii języka, języka artystycznego i elementy reto­ryki.

Kazimierz NITSCH, Świat mowy polskiej, wybór i opr. S. Urbań­czyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 507.

Seria „Biblioteka Filologii Polskiej, A. Językoznawstwo” wzbogaciła się o nowy tom, którym jest wybór dzieł naukowych K. Nitscha. Omawiany tom zawiera w całości Mowę ludu polskiego, popularnonaukową syntezę dialek­tów polskich, kilka artykułów i studiów z zakresu gramatyki współczesnej polszczyzny i studia z historii polskiego słownictwa. Całość poprzedza wstęp

S. Urbańczyka ukazujący Kazimierza Nitscha jako profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitnego uczonego, twórcę polskiej dialektologii. Uzupeł­nieniem tomu są: nota biograficzna, bibliografia prac naukowych K. Nitscha (w wyborze) oraz indeks wyrazów omówionych w pracach.

Franciszek NOWAK, Słownik frazeologiczny dla szkoły podstawo­wej, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Byd­goszczy, Bydgoszcz 1994, s. 127.

W zamierzeniu autora książka ta ma pomagać uczniowi szkoły podsta­wowej w kształceniu sprawności językowej. Materiał frazeologiczny składa­jący się na hasła słownika został wyekscerpowany z lektur obowiązkowych i uzupełniających dla klas IV-VIII, podręczników i prasy młodzieżowej. Do­datkowo wykorzystano także „teksty języka mówionego uzyskane z badań w wytypowanych 98 szkołach w Polsce”. Słownik poprzedzony jest krótkim wstępem skierowanym do uczniów, w którym autor omawia rodzaje związ­ków frazeologicznych.

Joanna OKONIOWA, Przeciwstawienia kierunkowe w języku pol­skim, Prace Instytutu Języka Polskiego 88, PAN-IJP, Kraków 1994, s. 100.

Autorka tak pisze o swojej pracy: „Przyjmując za podstawę autentyczny materiał językowy i dokonując jego analizy, ukazała praca dzieje zarówno elementów leksykalnych (wyrazów), jak też elementów znaczeniowych, po­cząwszy od najmniej złożonych (semów). Stanowi też próbę odtworzenia procesu kształtowania się opozycji semantycznych, ich „degeneracji” oraz mechanizmu odnawiania. Materiał polski, który stanowił tu przedmiot ana-

BIBLIOGRAFIA

53

liz, został porównany z materiałem słowiańskim, ten zaś ukazano na tle wybranych języków indoeuropejskich.

Analizy, nawet ograniczonego tu z konieczności zasobu wyrazowego potwierdziły, że język i obecne w nim słowa zawierają ludzką wiedzę o świę­cie i że obecna (zakodowana) właśnie w słowach historia jest historią czło­wieka. Wykazały wreszcie, że nie można języka oddzielać od świata, którego jest wyrazem, jak też oddzielać od człowieka, który tym językiem się posłu­guje, używa go i zarazem tworzy. Zawarte są w języku zasady percepcji świata, jego podziału, schematyzacji i skrótu. W słowach bowiem wyraża się czysto ludzka dążność do abstraktu, do metafory, do pytania wreszcie o sens i o dobro”.

Onomastica. Pismo poświęcone nazewnictwu geograficznemu i oso­bowemu, rocznik XXXIX, PAN Komitet Językoznawstwa, Kraków 1994, s. 293.

Kolejny tom zawiera następujące artykuły: Z. Zierhofferowa, K. Zierhoffer, Przejmowanie nazewnictwa z narodowych języków zachodnioeuropej­skich przez polszczyznę XVI wieku; P. Bąk, W sprawie podziału słowiań­skich nazw miejscowych; D. Kopertowska, Nazwy topograficzne Radom­skiego; B. Kreja, Przymiotniki typu *(Modlibożyce>) modliborski (>Modliborzyc*e) a problem rozwoju grup -rsk-, -szk-,rsk-; K. Dłu­gosz, Co oznaczają nazwy miejscowe w inskrypcjach nagrobnych?; W. Boryś, Ze studiów nad serbsko-chorwackim słownictwem topograficznym: dial, czakaw. prisme; J. Rieger, Niektóre problemy toponimii Ukrainy w XVI w.; Й.О. Дзендзелiвський, Украïнськi народнi назви гiдрорельефу: Назви млишвки; В. Kreja, Problemy genezy wybranych przyrostków antroponimicznych (-im itp., -ost); A. Tomecka, Imiona chrzestne w księgach metrykalnych Nowej Brzeźnicy k. Częstochowy w XVII i XVIII wieku; M. Sta­churska, Wieloimienność na podstawie metryk parafialnych Miechowa (1826-1829); A. Bochnakowa, Rzeczowniki pospolite utworzone od obcych nazw własnych; A. Rabinowitsch, P.L. Kim Juán-Fu, Fremdlinge im Namen­system; T. Pluskota, Kilka uwag o ukraińskiej antroponimii w Hrebennem i wsiach okolicznych w II połowie XIX oraz I połowie XX wieku; W. Budziszewska, Imiona bułgarskich zwierząt domowych, cz. 2. Tom zawiera także 9 recenzji prac onomastycznych polskich i obcych.

Opuscula Polonica et Russica, t. 1, pod red. M. Kamińskiej i E. Małek, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1994, s. 123.

Tom ten, otwierający nową serię, zawiera 11 artykułów z zakresu litera­turoznawstwa i językoznawstwa. Oto tytuły rozpraw dotyczących problema­

54

BIBLIOGRAFIA

tyki językoznawczej: Z. Staszewska, Formy z kontrakcją i bez kontrakcji w „Modlitwach Wacława” z XV wieku; D. Bieńkowska, Wkład Jakuba Wujka w powstanie polskiego stylu biblijnego; M. Kamińska, Badania polszczyzny mówionej Łodzi — dotychczasowe wyniki i zadania badawcze; Ch. Hougaard, Adverb und Verbalpräfigierung im Russischen; J. Wawrzyń­czyk, On Lexicographical Contrastive Studies.

Papers and Studies in Contrastive Linguistics, t. 29, pod red. J. Fisiaka i P. Tajsnera, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydaw­nictwo NAKOM, Poznań 1994, s. 223.

Jest to czasopismo o zasięgu międzynarodowym prezentujące prace z zakresu językoznawstwa kontrastywnego. Wszystkie artykuły publikowane są w języku angielskim. W tomie zgromadzono 14 rozpraw oraz jedną re­cenzję. Oto tytuły artykułów: Ch. Mair, Crosslinguistic semantic motivation for the use of a grammatical construction in English and German: X IS IM­POSSIBLE TO DO\ X IST UMÖGLICH ZU SCHAFFEN; К. Dziubalska-Kołaczyk, Acquisitional evidence against the phonological syllable; C. James i K. Klein, Foreign language learners' spelling and proof-reading strategies; Li Chiu Ming i Li Li, A comparison of cleft sentences in English and SHI sen­tences in Chinese; Li Chiu Ming i Li Li, Relativization in English and Chi­nese; J. Slavíčkova, Graders in academic speech; M. Farghal, The Wh-movement hypothesis: Counterevidence from Arabic; E. Dąbrowska, Some English equivalents of Polish dative constructions; M. Homeidi, Goverment and bind­ing and case assignment in modem standard Arabic; V. Lychyk, English borrowings in recent Russian; J. Milojevič, Distinctive features in the struc­ture of English and Serbo-Croatian noun compounds; Hussein Abdul-Fattah i Shahir El-Hassan, Syntactic errors of Jordanian school children in English The role of the native language; Shahir El-Hassan, English accentuation and vowel quality as pronounced by Arabs: A pedagogic statement; W. Awedyk, Cross style argumentation.

Papers in Linguistics and Language Acquisition, pod red. J. Arab­skiego i R. Molenckiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994, s. 102.

Niniejszy tom zawiera rozprawy pracowników Instytutu Anglistyki Wy­działu Lingwistyki UŚ. Wszystkie artykuły pisane są w języku angielskim. Pierwszą część tomu stanowią prace teoretyczno-językowe. Oto polskie tytuły rozpraw: L. Berezowski, Grafofonemika niedawnych zapożyczeń pol­skich z języka angielskiego; B. Bierwiaczonek, Co osądzamy? Kognitywna

BIBLIOGRAFIA

55

analiza osądu w zdaniach wartościujących; B. Cetnarowska, Role tematycz­ne, struktury predykatowo-argumentowe oraz ich dziedziczenie; A. Jackie­wicz, Konstrukcje bezosobowe z się oraz ich angielskie i niemieckie ekwiwalenty; A. Łyda, Verba dicendi oceniające w języku angielskim. W drugiej części tomu znalazły się prace dotyczące nauczania języków obcych. Są to następujące rozprawy: D. Gabryś, O nauczaniu języka figura­tywnego: metafora; W. Kustra, O roli empatii, czyli o autentycznym zaanga­żowaniu ucznia w proces uczenia się języka obcego; J. Lipiński, Edytor tekstów w nauczaniu języków obcych, A. Porzuczek, Znaczenie systemu fonologicznego śląskiego dialektu języka polskiego w procesie przyswajania komponentu fonologicznego języka angielskiego przez uczniów na Górnym Śląsku

Anna PARZYMIES, Język protobułgarski. Przyczynek do rekon­strukcji na podstawie porównań turecko-słowiańskich Wydaw­nictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 177.

Jest to rekonstrukcja najstarszego języka tureckiego, a więc i ałtaj­skiego, inaczej zwanego protobułgarskim. Podstawę rekonstrukcji stanowi materiał pochodzący z języków, które sąsiadowały z protobułgarskim. Autorka dokładnie omawia kontakty jego nosicieli ze Słowianami, wiele uwagi poświęcając paralelizmom leksykalnym.

Magda PASTUCHOWA, Aldona SKUDRZYKOWA, Polszczyzna Zagłę­bia Dąbrowskiego, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Katowicach, Katowice 1994, s. 33.

Publikacja ma charakter popularnonaukowy. Powstała z myślą o miesz­kańcach regionu Śląsko-Dąbrowskiego, jednak może być także ciekawą lekturą dla wszystkich, którzy interesują się terytorialnymi odmianami polszczyzny. Autorki w przystępnej formie wyjaśniają genezę nazwy Zagłębie Dąbrowskie, wskazują na czynniki, które doprowadziły do ukształtowania się kulturowej i językowej odrębności Zagłębia. Charakteryzują dialektalne podłoże mowy mieszkańców tego regionu. W opracowaniu czytelnik znajdzie także etymologiczne wyjaśnienia nazw miejscowości, takich jak Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Kazimierz, Łagisza, Przeginia, Ryczówek, Sieniczno i Sosnowiec oraz „nieco tzw. ludowych etymologii”. Do książeczki dołączono także trzy krótkie ćwiczenia dialektologiczne.

56

BIBLIOGRAFIA

Tadeusz PIOTROWSKI, Z zagadnień leksykografii, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 222.

Książka traktuje o wybranych zagadnieniach ogólnych współczesnej leksykografii. W części wstępnej autor omawia przedmiot tej dyscypliny i używaną w niej terminologię, prezentuje też konwencję opisu leksykograficznego. Dalsze dwie części dotyczą leksykografii polskiej i anglojęzycznej (zwłaszcza brytyjskiej). Części końcowe poświęcone są ogólnym problemom leksykografii dwujęzycznej oraz tendencjom i metodom najnowszej leksyko­grafii w świecie komputerów.

Krystyna PISARKOWA, Z pragmatycznej stylistyki, semantyki i historii języka. Wybór zagadnień, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, s. 299.

Tom, przygotowany z okazji jubileuszu autorki, zawiera następujące rozprawy: Pragmatyczne spojrzenie na akt mowy; O komunikatywnej funkcji przemilczenia; Bezpośrednie akty mowy; Androhung als Sprechakt — Ver­such einer Stellenwentbestimmung; Hasło *honor* jako przedmiot analizy pragmatycznojęzykowej; Pisemny akt mowy jako lekarstwo na konflikt; Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich; Rewolucja w składni czy maniera interpunkcji? O płynności granicy między strukturą składniową i stylistycz­ną; O dosłowności w języku literackim; Rozbiór językowy „Rozpoczętej opo­wieści” Wisławy Szymborskiej; Funkcje i sposoby stylizacji językowej u Sławomira Mrożka; Rozważania o argumentacji w języku naturalnym; O znaczeniu i składni czasownika *płakać;* O znaczeniu i składni czasow­nika *udawać;* Pomocnicze elementy języka muzykologii; Muzyka jako język; Konotacja semantyczna nazw narodowości; Zur Theorie des Sprach­wandels. Am Beispiel der polnischen Syntaxgeschichte; Przyczynek do dzie­jów polszczyzny w szkole: czy istniał w zaborze rosyjskim odpowiednik Sprachzeichen?; Der Abzählrein als Gegenstand der Kindersprache­forschung; O losach wyliczanek *angliczki pangliczki* i ence *denc*e; Über die Herkunft des bekanntesten polnischen Abzählreimes *entliczki pentliczki.* Tom otwiera okolicznościowy artykuł pro­fesora Stanisława Urbańczyka, Profesor Krystyna Pisarkowa w roli jubi­lata, a kończy Bibliografia prac naukowych Jubilatki.

BIBLIOGRAFIA

57

Podstawy gramatyki kognitywnej, pod red. H. Kardeli, Zakład Se­miotyki Logicznej Uniwersytetu Warszawskiego, Znak — Język — Rzeczywistość, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa 1994, s. 272.

Biblioteka Myśli Semiotycznej wzbogaciła się o nową pozycję, którą jest omawiana tutaj publikacja. Z pewnością zainteresuje ona językoznawców, gdyż stanowi opracowanie stricte lingwistyczne. Jej celem jest przybliżenie czytelnikowi ogólnych założeń, narzędzi i możliwości badawczych gramatyki kognitywnej w odniesieniu do języka oraz „prezentacja konkretnych roz­wiązań teoretycznych” proponowanych w jej ramach. Tom zawiera trzy wykłady Jamesa Fife’a, ucznia R. Langackera, wygłoszone w Instytucie Filologii Angielskiej UMCS w Lublinie oraz 12 prac językoznawców polskich i amerykańskich. Oto tytuły rozpraw: R. Kalisz, Teoretyczne podstawy językoznawstwa kognitywnego; H. Kardela, Metaforyczne rozszerzenie kate­gorii a onomazjologiczna perspektywa znaczenia wyrażeń; T.P. Krzeszowski, Konotacja i denotacja; K. Turewicz, Przekład a tak zwana hipoteza inwariancji; R. Kalisz, Kognitywna analiza aktów mowy; Z. Muszyński, Se­mantyka kognitywna a semantyczny antyindywidualizm Tylera Burge’a,

K. Korżyk, Lingwistyka nie-autonomiczna? Kłopoty z interdyscyplinar­nością; J. Rubba, Wybór przypadku po czasownikach przyimkowych „po­znania” w języku niemieckim; K. van Hoek, Organizacja rodzaju w jidisz;

S.R. Poteet, Szyk wyrazów w języku mandaryńskim. Krytyczna analiza teorii sekwencji czasowej Jamesa Tai’ego; G. Kleparski, A. Malicka-Kleparska, Panchroniczne zagadnienia onomazjologii w ujęciu gramatyki kognityw­nej; P. Łozowski, Czym jest prototyp w semantyce diachronicznej.

W tomie tym czytelnik znajdzie także recenzję książki E.E. Sweetser From Etymology to Pragmatics. Metaphorical and Cultural Aspects of Seman­tic Structure, pióra P. Łozowskiego.

Polonica, t. XVI, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, s. 273.

Tom zawiera następujące rozprawy: I. Bobrowski, Pomiędzy koniecz­nością a przydatnością kategorii gramatycznej (na przykładzie elipsy); P. Żmigrodzki, Metafory nominalne, metafory werbalne, zdania metafo­ryczne; B. Boniecka, Tekst w kontekście (problemy metodologiczne); D. Galasiński, Czy przestrzeganie reguł konwersacyjnych zawsze sprzyja udatności aktu mowy?; I. Iwanowa, Relacja wnioskowania a znaczenie spójnika *więc;* K. Kallas, Syntaktyczne cechy spójnika i partykuły *ani;* K. Węgrzynek, O możliwości redukcji tzw. słów łącznikowych. Przyczynek do studiów nad cechami składniowymi przymiotników polskich w ujęciu generatywno-transformacyjnym; V. Jachimczak, O sposobie generowania polskich zdań

58

BIBLIOGRAFIA

podrzędnych; M. Węgiel, Czy w gramatyce transformacyjnej potrzebna jest reguła S —» VP? (Kwestia tzw. czasowników zeroargumentowych); Z. Kubiszyn-Mędrala, Problematyka konstrukcji bezmianownikowych w gramatyce generatywno-transformacyjnej (na wybranych przykładach); G. Hentschel, Zur Verbreitung des prädikativen Instrumentals im Polnischen des 16. und 17. Jahrhunders; A. Cieślikowa, O motywacji w onomastyce; К. Dobrogowska, Sylaba — struktura i częstość występowania. W drugim dziale zamiesz­czono 5 recenzji prac ogólnojęzykoznawczych i kroniki Instytutów Języka Polskiego w Krakowie i Warszawie.

Polska szkoła lingwistyki stosowanej, pod red. B.Z. Kielar,

1. Bartoszewicz i J. Lewandowskiego, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 157.

Tom ten zawiera materiały XVIII Sympozjum zorganizowanego przez Instytut Lingwistyki Stosowanej UW z okazji jego dwudziestolecia. Obejmuje trzy przemówienia jubileuszowe oraz 13 referatów. Oto ich tytuły: F. Grucza, Drugie dziesięciolecie Instytutu Lingwistyki Stosowanej; J. Lewandow­ski, Scjentystyczny model badań naukowych prowadzonych przez ILS w la­tach 1972-1992; B.Z. Kielar, Kształtowanie się translatoryki w latach 1972-1992; J. Lukszyn, Kierunki działalności badawczej w Zakładzie Leksyko­grafii i Gramatykografii Dydaktycznej; M. Dakowska, Glottodydaktyka jako nauka; W. Woźniakowski, Badania w zakresie lingwistyki czystej prowadzo­ne w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego — próba charakterystyki przez odniesienie do badań światowych; H. Żmijew­ska, Kulturoznawstwo glottodydaktyczne w Instytucie Lingwistyki Stoso­wanej Uniwersytetu Warszawskiego; Z. Jancewicz, Film, telewizja i video w rozwijaniu komunikacyjnej kompetencji językowej i kulturowej: optymali­zacja struktury programów (ILS 1972-1992); A. Niżegorodcew, Linguistic and strategie competence of foreign language learners at the beginning level; P. Phisa, Adaptive and evaluative steps in the area of early foreign language teaching methods; W. Majewski, Neuro-linguistic programming in foreign language teaching and learning.

Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku Zbiór studiów, pod red. K. Handke i H. Dalewskiej-Greń, Towarzystwo Naukowe Warszaw­skie Komisja Kultury Słowa, SOW, Warszawa 1994, s. 408.

Tom ten jest rezultatem prac Komisji Kultury Słowa, działającej w ra­mach Wydziału I TNW. Zawiera 29 referatów wygłoszonych na posiedze­niach tej Komisji. Dotyczą one zjawisk występujących i utrwalających się w dzisiejszej polszczyźnie, zwłaszcza w jej uzusie, zagadnień polityki języko­

BIBLIOGRAFIA

59

wej, wpływów innych języków na język polski, zmian w nazwach własnych. Krótko mówiąc, omawiany tom ukazuje aktualną problematykę języka pol­skiego.

Polszczyzna regionalna, pod red. H. Sędziak, Kolegium Nauczyciel­skie w Ostrołęce, Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. A. Chętnika, Warszawa 1994, s. 131.

Jest to praca zbiorowa obejmująca materiały z sesji językoznawczej zorganizowanej w Ostrołęce. Cz. I. Badania regionalnych odmian języka w różnych regionach kraju zawiera następujące artykuły: E. Breza, Badania językowe kaszubszczyzny; E. Breza, Sytuacja językowa na Kaszubach; B. Falińska, Mazowieckie archaizmy na *lice i na nice* na tle ogólnosłowiańskim; I. Szczepankowska, Społeczne uwarunkowania nazw cech osobowych w gwarze łomżyńskiej; J. Sierociuk, Lokatywne bako*nisko //tytonisk*o; B. Bartnicka, Regionalizmy kresowe w po­wieściach historycznych Henryka Rzewuskiego; A. Kowalska, Regionalizmy w mowie nowej inteligencji; T. Kawula, Nazwiska studentów WSP w Olszty­nie; E. Klimaszewska, Współczesne regionalne struktury nazewnicze na przykładzie materiału z powiatu działdowskiego; H. Sędziak, Kierunki ba­dawcze w dialektologii Cz. II. Z badań gwary łomżyńskiej i kurpiowskiej zawiera artykuły: E. Bazydło, Nazwy zabawek i sprzętów dziecięcych w gwarze łomżyńskiej; M. Gacka-Kowalska, Wybrane nazwy osobowe związane z czynnością mówienia w gwarze łomżyńskiej; E. Dąbrowska, A. Grabowska, Czasowniki mówienia w gwarze kurpiowskiej; D. Niedźwiecka, E. Chrostowska, Nazwy wykonawców czynności mówienia w gwa­rze kurpiowskiej; M. Szewczyk, J. Kowalczyk, A. Włodarska, Informacja o pracach obozu gwaroznawczego w Myszyńcu. Całość poprzedza wstęp

1. Sędziak dotyczący charakteru konferencji, z której materiały w książce zamieszczono, oraz informację o badaniach gwarowych i innych pracach prowadzonych przez Kolegium Nauczycielskie w Ostrołęce.

Polszczyzna regionalna Pomorza. (Zbiór studiów), t. 6, pod red. K. Handke, PAN — Instytut Slawistyki, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1994, s. 153.

W szóstym tomie Polszczyzny... zgromadzono artykuły dotyczące języ­kowej charakterystyki różnych rodzajów tekstów oraz opracowany przez B. Brezę Spis starodruków przechowywanych w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie przydatnych w badaniach nad polszczyzną regionalną Pomorza. Oto tytuły artykułów zamieszczonych

60

BIBLIOGRAFIA

w tej publikacji: D. Bieńkowska, E. Umińska-Tytoń, Polszczyzna Biblii gdańskiej na tle XVI-wiecznych przekładów biblijnych., R. Pawłowska, Charakterystyka struktur czasownikowych w „Viertzig Dialogi” Mikołaja Volckmara z 1612 r.; T. Friedelówna, Terminologia medyczna w toruńskim farmaceutycznym „ Onomasticum” P. Guldeniusza i w „Przymiocie” W. Oczki; E. Wrocławska, Nomina agentis w „Parlamencie albo Książce Rozmów Łaciń­skich, Niemieckich, francuskich у polskich [...]” z 1653 r.; L. Warda-Radys, Uwagi o języku „Inwentarza starostwa skarszewskiego” z 1737 r.; A. Lewiń­ska, Struktury frazeologiczne w „Inwentarzu ekonomii malborskiej”. K. Handke, Opis języka inwentarzy dóbr rodziny Bagniewskich z XVIII w., Część 2. Fleksja z elementami składni. Słowotwórstwo; E. Breza, Język inwentarzy wsi Szczytno, Dąbrowa i Szonowo w dawnym powiecie człuchowskim z XVIII w. ; A. Mioduska-Wyszomirska, Fleksja i słowotwórstwo czasowników w tekstach „Publikandów” Fryderyka II dla Prus Zachodnich;

J. Zieniukowa, Znamiona regionalności w języku „Gazety Gdańskiej” z końcaXIX w.; I. Pryczek, Charakterystyka porównawcza języka modlitew­ników Kalwarii Wejherowskiej (1785-1901); H. Popowska-Taborska, Niektóre cechy szczególne leksyki Pomorza.

Józef PORAYSKI-POMSTA, Umiejętności komunikacyjne dzieci w wieku przedszkolnym. Studium psycholingwistyczne, Wydaw­nictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 186.

Podstawę pracy stanowi materiał zebrany przez autora od dzieci z kilku przedszkoli w Warszawie. Na podstawie analizy tego materiału ukazuje autor stopniowy wzrost kompetencji komunikacyjnych dzieci i umiejętności posługiwania się przez nie językiem.

Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza I (XXI), Poznań 1994, s. 154.

Poznańskie Studia Polonistyczne są kontynuacją Studiów Polonistycz­nych, których dotychczas wydano 20 tomów. W ramach rocznika będą się ukazywały dwa zeszyty, językoznawczy i historycznoliteracki.

Omawiany tom zawiera następujące rozprawy językoznawcze: Z. Zagór­ski, O sposobach badania składni i stylu tekstów; T. Mika, Portret seman­tyczny ruchu długiego osób (cywilnych) w „Pamiętniku z powstania war­szawskiego”. Konsekwencje interpretacyjne analiz językoznawczych, A. Krygier-Łączkowska, Zamierzone i niezamierzone frazeologiczne innowacje kontaminujące. Kontaminacje frazeologiczne w poezji Stanisława Barańczaka;

1. Dziamska, Sposoby zestrajania frazeologizmów z tłem leksykalnym

BIBLIOGRAFIA

61

w tekstach felietonów prasowych; I. Samowska-Giefing, Onomastyka w oświeceniowych przeróbkach i przekładach satyr Mikołaja Boileau;

M. Romaszewski, Hybrydalne nazwy poznańskich przedsiębiorstw; M. Bo­rejszo, O nazwach napojów i potraw w poznańskich lokalach gastronomicz­nych; J. Liberek, Norma wyobrażeniowa a norma skodyfikowana (w świetle materiałów Telefonicznej Poradni Językowej UAM). Drugą część stanowi dział recenzji, w którym omówiono siedem polskich prac językoznawczych.

Prace Filologiczne, t. XXXIX, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszaw­skiego, Warszawa 1994, s. 356.

Kolejny tom Prac Filologicznych zawiera rozprawy i artykuły mieszczące się w następujących dziedzinach językoznawstwa: I. Słowotwórstwo: K. Długosz-Kurczabowa, Formant -e r w historii języka polskiego; A. Kępińska, O sufiksacji form pochodnych od imion osobowych (na przykładach z polsz­czyzny familijnej mieszkańców Sieradza) ; J. Molas, Próba praktycznej wery­fikacji definicji czasowników kauzatywnych (na przykładach polskich i serbsko-chorwackich); J. Siatkowski, Slawizmy z sufiksem -аk w języku i dia­lektach niemieckich; K. Waszakowa, Derywaty z sufiksem -izm // -yzm we współczesnej polszczyźnie ogólnej; II. Składnia: U. Sokolska, Wypowie­dzenie złożone z imiesłowowym równoważnikiem zdania w XVII-wiecznej polszczyźnie kresowej; III. Leksykologia: A) Frazeologia: D. Adamiec, Frazeologizmy w dialektach polonijnych (na podstawie materiału anglopolskiego) ;

1. Cechosz, Związki frazeologiczne w utworze I. Petrova, „Četirinadeset celuvki” i ich ekwiwalenty w przekładach polskich; S. Dubisz, Komparatywne formacje stopniowania względnego w polskich frazeologizmach; W. Kupiszewski, Frazeologia w powieści J. Abramowa-Newerlego „Pan Zdzich w Ka­nadzie; B) Studia wyrazowe: E. Bańkowska, Słownictwo w języku Polonii amerykańskiej (na przy kładzie nagrań idiolektów z New Britan, Connecticut — USA); K. Długosz, O pragmatycznych aspektach języka mówionego na podstawie analizy tekstów powitań i pożegnań mieszkańców Szczecina; M. Jurkowski, Słownictwo obce w „Dworzaninie” Łukasza Górnickiego; W. Kędzierski, Wpływ gwary więziennej na język innych środowisk; M. Żuchniewicz, Z gwary szkolnej. Nazwy ocen; IV. Zagadnienia interfe­rencji językowej: J. Siatkowski, Polsko-czeskie kontakty językowe na tere­nie Polski; V. Różne: W. Decyk, Z zagadnień tekstologicznych. Na margine­sie wydania rękopisu Stryjkowskiego; Й.О. Дзендзелiвський, Листування Я.М. Розвадовського з В. Ягичем; A. Iwanowska, О metodzie leksykogra- ficznej „Nowego dykcjonarza to jest mownika polsko-niemiecko-francuskiego ” (1764) Michała Abrahama Troca; G. Subačius, Stanisław Ropelewski i jego „Słownik polsko-francuzki”; H. Sędziak, Czasowniki z komponentem 'mó­wić ' w strukturze semantycznej (na materiale gwary łomżyńskiej);

K.M. Podhorecka, Kilka uwag o bałkańskich powieściach T.T. Jeża.

62

BIBLIOGRAFIA

Prace Językoznawcze 22. Studia historycznojęzykowe, pod red. A. Kowalskiej, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1410, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994, s. 156.

Artykuły zamieszczone w omawianym tomie grupują się wokół następu­jących zagadnień:

1. Metody badań diachronicznych: I. Bajerowa, Komentarz do klasyfi­kacji wyjaśnień historycznojęzykowych W.R. Rzepki i T. Zgółki; J. Tambor, Komputer jako pomoc w badaniach diachronicznych.
2. Słowotwórstwo i słownictwo: K. Kleszczowa, Leksykalne i frazeo­logiczne archaizmy w polskich derywatach; A. Grybosiowa, Polsko-niemiec­kie paralele słowotwórcze i stylistyczne; O. Wolińska, Przekształcenia se­mantyczne i strukturalne w gnieździć słowotwórczym z centrum *kazać*:;
3. Sobczykowa, O staropolskich rzeczownikach z morfemem -w-; A. Janow­ska, Właściwości składniowe i semantyczne formacji typu *dochodzić, nadchodzić*, *przychodzić* w staropolszczyźnie; A. Niewiara, Rozwój czasownikowych formacji języka polskiego zbudowanych według schematu do + verbum + *się;* M. Pastuchowa, O pewnej funkcji sufiksu *-ekvw* staropolszczyźnie.
4. Języki styl: D. Ostaszewska, Z zagadnień ewolucji stylu naukowego: XVI-wieczne początki kształtowania się wyznaczników przebiegu procesu myślowego; E. Sławkowa, Środki retorycznej perswazji w „Satyrze” Jana Kochanowskiego; A. Kowalska, Język poetycki Piotra Kochanowskiego w świetle analizy rymu i rytmu „Jerozolimy wyzwolonej”; M. Siuciak, Styli­zacja wypowiedzi żydowskich w sztukach najpopularniejszych śląskich dramatopisarzy z drugiej połowy XIX wieku.
5. Polszczyzna śląska: U. Burzywoda, Specyfika leksyki terytorialnej odmiany języka ogólnego na przykładzie górnośląskiej polszczyzny XIX wieku; E. Rudnicka-Fira, Pogranicze dialektalne śląsko-małopolskie i jego historyczne uwarunkowania.

Praktyczny słownik biblijny. Opracowanie zbiorowe katolickich i pro­testanckich teologów pod redakcją Antona Grabner-Haidera, prze­kład i opr. T. Mieszkowski i P. Pachciarek, Instytut Wydawniczy PAX, Wydawnictwo Księży Pallotynów, Warszawa 1994, s. 756 + Klucz do St, Klucz do NT + Tablice chronologiczne + Mapy.

W Słowie od wydawcy polskiego ksiądz prof. Jan Lach pisze, że Prak­tyczny słownik biblijny „podaje podstawowe wiadomości o postaciach i wy­darzeniach biblijnych, zawiera niezbędne przy lekturze Biblii objaśnienia danych geograficznych i etnograficznych i zarazem przekazuje istotne treści biblijnego orędzia. Autorzy Słownika wiele uwagi poświęcili zagadnieniom hermeneutyki biblijnej, a więc funkcjom i podstawowym strukturom języka biblijnego, których znajomość jest niezbędna do właściwego rozumienia

BIBLIOGRAFIA

63

słowa Bożego. W Słowniku ponadto można znaleźć hasła, które z pozoru nie mają nic wspólnego z Biblią, np. emancypacja, rewolucja, strajk, team, nie ulega jednak wątpliwości, że i zjawiska współczesnego życia wymagają zro­zumienia w świetle tekstów biblijnych, jeśli Biblia ma być Księgą przema­wiającą do dzisiejszego człowieka”.

Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, pod red. H. Zgółkowej, t. 1. A — Amyloza, s. 315, t. 2. An-Aszelski, s. 342, t. 3. At-B-durowy, s. 347, Wydawnictwo „Kurpisz”, Poznań 1994.

W zamierzeniu autorów słownik ten „ma podawać zasób leksykalny, który jest charakterystyczny dla Polaków końca XX w. [...], zawiera reper­tuar słów, z jakimi współczesny Polak może mieć do czynienia (także słów i wyrażeń obcych). [...] W tym sensie nie jest to więc po prostu słownik języka polskiego, ale słownik współczesnej polszczyzny z włączeniem tego, co w pewnym sensie jest „niepolskie”, lecz przez Polaków używane”. Mate­riał językowy składający się na jego hasła zaczerpnięty został ze słowników języka polskiego i opracowań leksykograficznych wydanych w latach 1954-1993. Praktyczny słownik... liczyć ma około trzydziestu tomów.

Propozycje rozkładów materiału nauczania z języka polskiego. Klasy IV-VIII, pod red. H. Tetelewskiej-Molendys, Wydawnictwo Pedago­giczne ZNP. Sp. z o.o., Kielce 1994, s. 148.

Publikacja dotyczy metodyki nauczania języka polskiego. Adresowana jest do polonistów uczących w szkołach podstawowych. Zawiera autorskie propozycje rozkładów materiału z języka polskiego (obejmujące tematy lekcji, formy ćwiczeń w mówieniu i pisaniu oraz w niektórych wypadkach — osiągnięcia konieczne uczniów).

Przemiany współczesnej polszczyzny. Materiały konferencji nauko­wej Opole 20-22.09.1993 r., pod red. S. Gajdy i Z. Adamiszyna, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1994, s. 287.

Tom zawiera 38 referatów wygłoszonych na konferencji w Opolu w r. 1993. Ukazują one różnorodne zmiany, które dokonały się w języku polskim po II wojnie, ich zasięgi, czas dokonywania się i natężenie. Są to zmiany dotyczące różnych zjawisk z zakresu gramatyki, słownictwa i ono­mastyki.

64

BIBLIOGRAFIA

Maria PRZETACZNIK-GIEROWSKA, Od słowa do dyskursu. Studia nad mową dziecka, Język — Poznanie — Komunikacja, t. 4, Wy­dawnictwo Energeia, Warszawa 1994, s. 271.

Jest to zbiór studiów dotyczących rozwoju mowy dziecka w różnych okresach jego życia. Większość odnosi się jednak do okresu wczesnego i średniego dzieciństwa (od półtora roku do siedmiu lat). Pierwsze dwa opra­cowania są poświęcone problemom leksykalnym i semantycznym w mowie dziecka, następne dwa — rozwojowi składni, pozostałe zaś — funkcjonal­nym aspektom języka dzieci i posługiwaniu się językiem przez dzieci w nie­których sytuacjach społecznych.

Kazimierz PRZYBOŚ, Urzędnicy województwa podolskiego XV-XVIII wieku. Spisy, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1994, s. 211.

Spisy urzędników powiatów czerwonogrodzkiego, kamienieckiego i latyczowskiego przeznaczone są przede wszystkim dla historyków. Mogą także zainteresować historyków języka zajmujących się zagadnieniami z zakresu onomastyki.

Bożena REJAKOWA, Mechanizmy językowe w przekładzie związ­ków frazeologicznych (na materiale języka polskiego i słowackiego), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994, s. 115.

Utrwalone i powszechnie znane użytkownikom języka połączenia wyra­zowe stwarzają wiele problemów translatorskich. Ich podstawowym źródłem jest obrazowe i symboliczne ujmowanie świata.

Ogólnych informacji o zawartości pracy dostarczają tytuły rozdziałów:

1. Inwencja a schemat (czynniki indywidualne i systemowe w przekładzie związków frazeologicznych); 2. Związki frazeologiczne jako forma przekładu związku frazeologicznego (wartości referencjalne i stylistyczne); 3. Pojedyn­czy wyraz jako forma przekładu związku frazeologicznego (wartości referen­cjalne i stylistyczne); 4. Swobodne połączenia wyrazowe jako forma przekła­du związku frazeologicznego (wartości referencjalne i stylistyczne); 5. Zwią­zek frazeologiczny w szczególnym kontekście.

BIBLIOGRAFIA

65

Teodozja RITTEL, Metodologia lingwistyki edukacyjnej. Rozwój języka, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1994, s. 294.

Termin lingwistyka edukacyjna jest nowy. Autorka wyjaśnia: „Lingwi­styka edukacyjna ma stworzyć teoretyczne podstawy dla działań praktycz­nych, zachodzących w postępowaniu dydaktycznym, zamierzonym i mimo­wolnym, związanym z rozwojem języka. Procesy nabywania i kształcenia języka w ujęciu lingwistyki edukacyjnej zostały przedstawione w Podsta­wach lingwistyki edukacyjnej, niniejsze opracowanie poświęcone jest nato­miast problemom rozwoju języka. Obie prace — co trzeba już stwierdzić na wstępie — stanowią nierozłączną całość i należy je traktować jako dwie części wskazanego problemu. Problem ten, na tle wiedzy o systemie języko­wym i jego funkcjonowaniu, rysuje się jako perspektywa teoretyczna, z której język i jego kształcenie może być oglądane (nabywanie, kształcenie, rozwój) oraz perspektywa metodologiczna, w której wiedza o języku obejmu­jąca poznawanie i używanie języka, styka się z teorią lingwistyczną (kompe­tencja i wykonanie, twór i proces, moc i ruch, stopniowość i ciągłość)”.

Rozwój języka ujmuje autorka w trzech aspektach: rozwoju modelu, rozwoju struktury języka oraz struktury kompetencji komunikacyjnej i kul­turowej.

Rocznik Slawistyczny, t. XLIX, cz. I, PAN Komitet Językoznawstwa i Słowianoznawstwa, ZNiO, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 112.

Tom zawiera następujące rozprawy: J. Reichan, Z metod i problemów współczesnej światowej dialektologii i geografii lingwistycznej; E.P. Hamp, Etymologia II; M. Wojtyła-Świerzowska, O niektórych nazwach czasu w ję­zykach słowiańskich; G. Habrajska, K.T. Witczak, Słowiańskie kolektywa drzewne na -ьje i ich indoeuropejska geneza; H. Popowska-Taborska, Słownictwo kaszubskie w osiemnastowiecznych porównawczych słownikach języków Europy i Azji; R. Rusinow, Bъłgarska gramatika (1859) ot Todor T. Hrulew i normalizatorskite procesi naczałoto na 60-te godini na XIX wek; A. Bluszcz, Pochodzenie czeskiej składni Ad; E. Szczepańska, Uniwerbizmy w niektórych odmianach stylistycznych polszczyzny i czeszczyzny. Poza tym w tomie znajduje się 9 recenzji prac slawistycznych polskich i obcych.

Rozprawy Komisji Językowej, t. XXXIX (1994), Łódzkie Towarzy­stwo Naukowe. Wydział I Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii, Łódź 1994, s. 173.

Kolejny tom Rozpraw,., zawiera następujące artykuły: D. Bieńkowska, Szeregi wyrazowe w przekładzie Biblii Leopolity (Z problemów kształtowania

**66**

BIBLIOGRAFIA

się synonimii staropolskiej); M. Cybulski, Analiza statystyczna słownictwa piętnastowiecznej części Psałterza floriańskiego; S. Gogolewski, Udział czyn­ników syntetycznych i analitycznych w słowiańskich systemach deklinacyjnych, M. Kamińska, Charakterystyka ilościowa słownictwa w I części Psał­terza floriańskiego; A. Obrębski, E. Umińska-Tytoń, O języku diariusza Pawła Dunin-Wolskiego z lat 1519-1545; B. Ostromęcka-Frączak, Transfor­macje translatorskie polskich przydawek na język słoweński (na podstawie przekładu „Kroniki wypadków miłosnych” Konwickiego); B. Ostromęcka-Frączak, Konotacja pragmatyczna słoweńskiego przekładu „Kroniki wypad­ków miłosnych” T. Konwickiego; D. Rembiszewska, Gwara wsi Szczebra koło Augustowa w świetle materiałów aktualnych i dawnych; Z. Staszew­ska, Przezwiska odimienne w gwarze okolic Radomska; E. Woźniak, Fleksja nazw własnych w Psałterzu krakowskim (na tle innych staropolskich prze­kładów Księgi psalmów); L. Zienkina, Niektóre sposoby aktualizacji tworów okazjonalnych (na materiale twórczości W. Chlebnikowa); L. Zienkina, Rze­czownikowe neologizmy poetyckie z formantem *-izm* /*/*-уzm w utwo­rach S.I. Witkiewicza.

Rozprawy Komisji Językowej WTN, t. XX, Nakładem Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, Wrocław 1994, s. 125.

Oto artykuły XX tomu: E. Mrhačová, Korelacja determinacji — niedeterminacji u czasowników współczesnego języka czeskiego i polskiego; М.Ю. Котова, К вопросу о функционально-стилистической классифика­ции фразеологизмов; Н.М. Кабанова, М.Ю. Котова, Устойчивые срав­нения одного фразео-семантического поля в болгарском, польском, русском, сербохорватском, словацком, словенском и чешском языках; М. Kaczmarczyk, О języku „Baśni nad baśniami” Marii Konopnickiej; R. Łobodzińska, Nazwiska mężatek w zwyczaju językowym i w przepisach prawa; K. Wróblewski, Wpływy angielskojęzyczne w terminologii i słow­nictwie dotyczącym współczesnej muzyki rozrywkowej; L. Sygulski, Predykacyjność polszczyzny mówionej; J. Obara, Z badań nad żargonem ucz­niowskim wrocławskich szkół podstawowych i średnich; A. Żylińska, Meta­foryczny obraz kampanii propagującej referendum z 1987 r. jako przykład funkcjonowania mechanizmów manipulacji językowej.

Zygmunt SALONI, Teresa WRÓBLEWSKA, Krzysztof SZAFRAN, Ortograficzny słownik ucznia, Wydawnictwo Naukowe PWN, War­szawa 1994, s. 400.

Jest to bardzo potrzebny i bardzo praktyczny słownik ortograficzny, przeznaczony dla uczniów różnego typu szkół. Ograniczono się tu do naj­

BIBLIOGRAFIA

67

ważniejszych zasad i najpotrzebniejszych wyrazów, które mogą budzić wątpliwości. Słownik składa się z trzech części: zasad pisowni, słownika ortograficznego i zestawu wyrazów mających trudniejsze zakończenie, np. -óje//-uje: tróje, truje; -rie [nie -rje!] ferie.

Jan SEKLUCJAN, Student. Rozprawa krotka a prostá o niktorych ceremoniach i ustawach kościelnych, wydali W.R. Rzepka i W. Wy­dra, Polska Akademia Nauk. Biblioteka Kórnicka, Kórnik 1994, s. 73.

Historyków języka polskiego zainteresuje nowe, pełne wydanie Rozpra­wy krotkiej... autorstwa J. Seklucjana. Podstawą wydania jest druga — królewiecka — edycja Studenta (prawdopodobnie z 1549 r.) znajdująca się w bibliotece w Brnie. „Zrekonstruowany tekst Studenta. Rozprawy krot­kiej... — czytamy we Wstępie — pojawia się znów nakładem Biblioteki Kór­nickiej, po 95 latach od chwili jej pierwszej szczątkowej reedycji dokonanej przez Zygmunta Celichowskiego”. Tekst zabytku publikowany jest w trans­krypcji. Poprzedzony został wstępem napisanym przez M. Adamczyk oraz notą wydawniczą W. Wydry.

Elżbieta SĘKOWSKA, Język zbiorowości polonijnych w krajach anglojęzycznych. Zagadnienia leksykalno-słowotwórcze, Wydawni­ctwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 184.

Autorka tak prezentuje swoją pracę: „Monografia należy do nurtu badań nad kontaktami językowymi. Ze względu na podjęty temat dominuje w analizach podejście lingwistyczne, które starałam się wzbogacić uwzględ­niając czynniki socjalne, geograficzne, kulturowe. Rozważania nad językiem umieściłam na tle historii zbiorowości polonijnych i ich przemian w procesie asymilacji”.

Zasadnicza część pracy składa się z ośmiu rozdziałów. W pierwszym omawia autorka historię zbiorowości polonijnych w Wielkiej Brytanii, Sta­nach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w Kanadzie i w Australii; w drugim — ustala miejsce języka w kulturze Polonii, a w trzecim — podejmuje ling­wistyczną analizę języka tej zbiorowości. Rozdział czwarty ukazuje rozwój słownictwa, piąty zaś jest poświęcony analizie typów interferencji w dialek­tach polonijnych. Temat rozdziału szóstego stanowi analiza słowotwórcza formacji polonijnych, a siódmego — powstawanie innowacji leksykalnych. Rozdział ostatni ukazuje sposoby identyfikowania się Polaków przez odnie­sienie do języka i tradycji.

**68**

BIBLIOGRAFIA

Zygmunt SIBIGA, Kształcenie polonistyczne dzieci i młodzieży w szkołach polonijnych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1994, s. 162.

„Praca — czytamy w nocie redakcyjnej — jest próbą monograficznego ujęcia dziejów oświaty polonijnej w Stanach Zjednoczonych. Pierwsza część rozprawy przedstawia genezę, rozwój oraz przemiany kształcenia szkół para­fialnych, w wyniku których szkoły te utraciły swój etniczny charakter i przyczyniły się do powstania polskich placówek dokształcających. Dla uzupełnienia zarysu historii dokonano przeglądu polonijnego szkolnictwa średniego i wyższego. Autor podejmuje próbę odpowiedzi na pytania: 1. Jakie koncepcje nauczania języka polskiego wpływają na usprawnienie organizacji procesu dydaktycznego w szkołach polonijnych; 2. W jakim stopniu doświadczenia językowe uczniów determinują organizację tego procesu; 3. Jakie treści kształcenia umożliwiają zachowanie lub rozbudze­nie u uczniów uczuciowego związku z krajem pochodzenia; 4. Jakie są możliwości kształcenia sprawności językowej uczniów w czasie lekcji i pracy domowej”. Autor wiele miejsca poświęca omówieniu programów i metod nauczania polonistycznego. Do pracy dołączono dwa aneksy zawierające wykaz polskich szkół dokształcających oraz wykaz ich nauczycieli.

Urszula SIEMIANOWSKA, Terminologia glottodydaktyczna języka polskiego i rosyjskiego. Wybrane zagadnienia. Wydawnictwo Uni­wersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1994, s. 121.

Jest to praca z zakresu terminoznawstwa oraz glottodydaktyki. Autorka analizuje 1926 jednostek terminologicznych (921 terminów polskich i 1005 terminów glottodydaktycznych języka rosyjskiego). Układ pracy jest nastę­pujący: „Pierwszy rozdział przedstawia stan badań nad terminologią w nauce polskiej i radzieckiej. Autorka koncentruje się wokół koncepcji teo­retycznych dotyczących takich pojęć, jak: termin, terminologia, terminoznawstwo, system terminologiczny. [...] Rozdział drugi jest próbą opisu lingwistycznego terminów glottodydaktycznych języka polskiego i rosyj­skiego. [...] Rozdział trzeci przynosi krytyczną analizę materiału hasłowego z terminami glottodydaktycznymi w polskich i rosyjskich słownikach ogól­nych i specjalnych oraz w słownikach dwujęzycznych”. Czwarty rozdział zawiera projekt słownika terminów glottodydaktycznych. „Proponowany słownik łącząc elementy słownika terminologicznego o charakterze systemo­wym ze słownikiem receptywno-produktywnym, zdaniem autorki, może być pomocny w dydaktyce szkoły wyższej”.

BIBLIOGRAFIA

69

Mirosław SKARŻYŃSKI, Części mowy i ich kategorie w gramatykach polskich XIX i XX wieku (1817-1938), Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1994, s. 119.

Przedmiotem opisu autor czyni dziewiętnasto- i dwudziestowieczne podręczniki gramatyki języka polskiego. Punktem wyjścia jest rok śmierci O. Kopczyńskiego (1817), a zarazem rok wydania jego ostatniej, tzw. pozgonnej, gramatyki. Opis zamyka rok 1938, tj. data ukazania się ostatniej przedwojennej „kompletnej gramatyki polskiej”, jaką była Gramatyka współ­czesnej polszczyzny kulturalnej w zarysie Z. Klemensiewicza. Bezpośred­nim przedmiotem badań są koncepcje gramatyków dotyczące podziału wy­razów na części mowy oraz opis ich funkcjonalnych właściwości, tj. kate­gorii gramatycznych. Praca składa się z pięciu zasadniczych rozdziałów. W pierwszym autor dokonuje przeglądu polskiego piśmiennictwa grama­tycznego lat 1817-1938. Drugi rozdział dotyczy koncepcji klasyfikacyjnych i poglądów na części mowy w gramatykach w XIX i XX wieku. Rozdział trzeci poświęcony jest kategoriom imiennym (tj. sposobem definiowania i klasyfikacji przypadków oraz kategorii rodzaju). Czwarty rozdział dotyczy sposobów opisywania kategorii werbalnych. Piąty — zamyka Kilka uwag o gramatykach powojennych. Praca ta ukazująca „fragment dziejów polskiej nauki o języku” jest cenną pozycją z historii języka polskiego.

Aldona SKUDRZYKOWA, Język (za)pisany. O kolokwialności dialo­gów współczesnej prozy polskiej, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1453, Wydawnictwo Uniwersytetu Ślą­skiego, Katowice 1994, s. 106.

Przedmiotem rozważań są dialogi, czyli język mówiony w pisanym prze­tworzeniu literackim we współczesnej prozie. W opisie zjawisk językowych posłużyła się autorka metodą socjolingwistyczną; fakty językowe bada w uwarunkowaniach społecznych.

Słowa służebne. Prace ofiarowane Profesor Monice Gruchmanowej na 70-lecie Jej Urodzin, pod red. H. Zgółkowej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, seria Filologia Polska nr 56, Po­znań 1994, s. 75.

Na tom składają się następujące rozprawy: M. Kamiński, Magiczna interpretacja świata (na przykładzie subkultury siedemnastowiecznego Po­znania); A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, O sposobach definiowa­nia regionalizmów wielkopolskich przez uczniów; H. Zgółkowa, Grypsera w szkole. Przenikanie słownictwa środowisk przestępczych do żargonu

70

BIBLIOGRAFIA

uczniowskiego; M. Święcicka, Kilka uwag o poprawności dziecięcych tekstów mówionych; B. Mikołajczakowa, S. Mikołajczak, Struktura wewnętrzna nazwisk odimiennych. Redaktorka tomu wyjaśnia w Słowie wstępnym znaczenie wyrazu służebność oraz okazjonalny charakter tej publikacji, podany w podtytule książki.

Słownik gwar polskich, oprac, przez Zakład Dialektologii Polskiej IJP PAN w Krakowie pod kierunkiem J. Reichana, t. V, z. 1 (13), (Czarny-Czupiradło), PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, s. V, 1-214.

Jest to pierwszy zeszyt V tomu zawierający hasła na literę Cz (Czarny-Czupiradło). Podstawę słownika stanowi bogaty materiał gwarowy z całego obszaru Polski. Słownik opracowany jest wzorowo, uwzględnia najnowsze osiągnięcia leksykografii polskiej.

Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, oprac, przez Pracownię Słownika Łaciny Średniowiecznej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie pod kierunkiem K. Weyssenhoff-Brożkowej, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, t. VII, z. 4 (55).

Kolejny zeszyt ukazującego się od 1953 roku słownika obejmuje słow­nictwo: Persuasibilis — Plaga.

Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych, wyd. Kazi­mierz Rymut, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, t. VIII (R — Sr), s. 612, t. IX (St — T), s. 654, t.X(U — 2), s. 619.

Są to ostatnie tomy bardzo potrzebnego (zwłaszcza dla badaczy ono­mastyki) słownika nazwisk polskich, opracowanego na podstawie peselu.

Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego, pod red. M. Kucały, t. I. A-В, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, s. 587.

Jest to 1. tom (przewiduje się cztery) słownika polszczyzny Jana Kocha­nowskiego. Podstawę materiałową stanowi całość twórczości w języku pol­skim (dzieła pisane po łacinie, być może, staną się podstawą piątego tomu, słownika twórczości łacińskiej). Hasła w XVI-wiecznej postaci fonetycznej,

BIBLIOGRAFIA

71

ale w pisowni współczesnej zawierają część opisową, ukazującą konteksto­we użycia wyrazów, ich łączliwość formalną i semantyczną, ich funkcjono­wanie w tekstach. Drugą część stanowi pełna dokumentacja, hasła są ilu­strowane wszystkimi (na ogół) przykładami użycia zaopatrzonymi w lokali­zację. Słownik ten jest w Polsce trzecim (po Słowniku języka Jana Chryzo­stoma Paska i Słowniku języka Adama Mickiewicza) słownikiem języka pisarza.

Słownik polszczyzny XVI wieku, t. XXII. Opoważyć się — ożżony, PAN — Instytut Badań Literackich, ZNiO, Wrocław-Warszawa- - Kraków 1994, s. 558.

Kolejny tom zawiera hasła na literę O (opoważyć się — ożżony). Mate­riał stanowią zabytki XVI wieku. Celem słownika jest ukazanie całokształtu zasobu leksykalnego epoki Renesansu. Uwydatnienie artystycznych i styli­stycznych środków słownictwa jest tym, co określa istotę tego słownika, a zarazem odróżnia go od innych.

Agnieszka SPAGIŃSKA-PRUSZAK, Język emocji. Studium leksykalno-semantyczne rzeczownika w języku polskim, rosyjskim i serbsko-chorwackim, Gdańsk 1994, s. 192.

Przedmiotem badań autorki są grupy leksykalno-semantyczne rzeczow­ników oznaczających emocje, np. szok, wzruszenie, gniew w językach pol­skim, rosyjskim i serbsko-chorwackim. Chodzi o ustalenie swoistości po­zornie ekwiwalentnego wycinka systemów leksykalno-semantycznych trzech języków pokrewnych. Oddzielnie przebadano nazwy emocji pierwotnych strachu i gniewu, uważanych za główne, wrodzone, „dane przez naturę” emocje ludzkie. Istnieją one w psychice ludzi niezależnie od ich narodo­wości i języka. Autorkę interesowały zgodności i niezgodności w porówny­wanych systemach leksykalno-semantycznych, mające znaczenie w prak­tyce tłumaczeniowej.

Ewa SPAŁEK, Celina PIECHOWICZ-KUŁAKOWSKA, Jak pomóc dziecku z wadą wymowy (Poradnik dla rodziców, nauczycieli i wy­chowawców), Wydawnictwo WOM, Kraków 1994, s. 61.

O zawartości tego poradnika informują dokładnie tytuły rozdziałów: Jak zbudowany jest aparat mowy; Jak przebiega prawidłowy rozwój mowy; Czy moje dziecko ma wadę wymowy; Dlaczego moje dziecko źle mówi; Jak po­

72

BIBLIOGRAFIA

stępować, gdy dziecko się jąka?; Jak postępować, aby rozwój mowy prze­biegał prawidłowo?; Wpływ zaburzeń mowy na trudności szkolne dziecka; Ćwiczenia usprawniające narządy artykulacyjne dziecka i rozwijające per­cepcję słuchową.

Studia Filologiczne, z. 39, Filologia Rosyjska (16), pod red. H. Bartwickiej, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Byd­goszczy, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1994, s. 93.

W prezentowanych tutaj Zeszytach Naukowych znalazły się publikacje z zakresu językoznawstwa i literaturoznawstwa. Językoznawcę zainteresują następujące artykuły: H. Bartwicka, Rosyjskie przymiotniki potoczne w po­równaniu z polskimi; J. Mędelska, Słownictwo zaniedbane przez leksyko­grafów: rosyjskie deminutiva, hipocoristica, intensiva; J. Mędelska, M. Trze­biatowska, O korzyściach ze studiowania dwutekstów (na podstawie „Akwarium” W. Suworowa i jego polskiego przekładu); H. Bartwicka, Zabieg trawestacji jako środek stylistyczny nagłówków prasowych (na przykładzie języka rosyjskiego).

Studia Gramatyczne, t. XI, pod red. I. Bobrowskiego i H. Wróbla, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, s. 141.

Artykuły zamieszczone w tym tomie są owocem dwóch konferencji zor­ganizowanych w 1993 r. przez IJP PAN w Krakowie, a poświęconych zagad­nieniom opisu gramatycznego języka polskiego. Na pierwszej z nich wygło­szono pięć referatów. Ich zmienione i przemyślane na nowo wersje stanowią pierwszy blok tematyczny Studiów. Zawartość tomu została zaprezentowana w przedmowie. „Henryk Wróbel poddaje krytycznej analizie syntaktyczną klasyfikację leksemów polskich, Teresa Rokicka zastanawia się nad możli­wością nowej klasyfikacji czasowników, Alicja Orzechowska — rzeczowni­ków, a Krystyna Kowalik — przymiotników. Blok ten kończy artykuł Wiesła­wa Lubaszewskiego, w którym autor zastanawia się nad organizacją kom­puterowej kartoteki słownika fleksyjnego polszczyzny”. Trzy referaty prezen­towane podczas drugiej konferencji stanowią drugi blok tematyczny oma­wianego tomu. »Artykuł Ireneusza Bobrowskiego zapoznaje Czytelnika z ogólnymi założeniami generatywnego opisu składniowego polszczyzny, Katarzyna Węgrzynek omawia założenia opisu składniowego przymiotnika, a Maria Węgiel zastanawia się nad ograniczeniami w łączliwości syntaktycznej przysłówków”.

Ponadto w XI tomie Studiów znalazły się artykuły, które nie były przed­stawiane na konferencjach. „Tekst Leokadii Styrcz-Przebidy dotyczy lekse-

BIBLIOGRAFIA

73

mów, które są w niektórych opisach gramatycznych homonimami. W arty­kule Violetty Jachimczak krytycznej analizie poddane zostały spójniki, Ka­tarzyna Węgrzynek zastanawia się nad słownikowym opisem tzw. przymio­tników ulegających substantywizacji, Maria Węgiel — nad słownikowymi hasłami czasowników występujących w tzw. zdaniach bezpodmiotowych, Renata Dulian analizuje peryfrastyczne konstrukcje czasownikowe w języku polskim. [...] Katarzyna Dobrogowska bada korelacje między długością wy­razu mierzoną w sylabach a długością sylab składowych mierzoną liczbą fonemów”.

Studia Historycznojęzykowe I, pod red. M. Kucały i Z. Krążyńskiej, Prace Instytutu Języka Polskiego 90, PAN — IJP, Kraków 1994, s. 241.

Pierwszy, inauguracyjny tom nowej serii wydawniczej zawiera następu­jące prace: W.R. Rzepka, B. Walczak, Jak dopełnić znany nam zasób leksy­kalny staropolszczyzny?; A. Cieślikowa, Tendencje słowotwórcze w języku mówionym w okresie średniowiecza; D. Moszyńska, O słownictwie staro­polskim nieobecnym w Słowniku polszczyzny XVI w.; M. Białoskórska, Staropolskie semantyczne dublety słowotwórcze rzeczowników i ich konty­nuacje w polszczyźnie XVI oraz XX w.; M. Borejszo, O sposobach tworzenia nazw odzieży w okresie staropolskim i współczesnym; M. Kucała, Wielo­znaczność wyrazów w staropolszczyźnie a w języku współczesnym; K. Rymut, Staropolskie formacje na *-czy*k; M. Malec, Imiona chrześcijań­skie o rodowodzie słowiańskim w Polsce; Z. Zierhofferowa, K. Zierhoffer, Zasób nazw zachodniosłowiańskich zaadaptowanych przez polszczyznę w średniowieczu; T. Skulina, O staropolskich regionalizmach w antroponimii kobiecej; W.R. Rzepka, B. Walczak, „Jakośm... nie wypławił źrzebca szestroka...” (Archaiczna formacja słowotwórcza w poznańskich rotach sądowych); T. Lisowski, M. Migdał, Leksemy osobliwe w miejscach słownikowo różnych Psałterza floriańskiego i puławskiego; E. Belcarzowa, XV-wieczne próby przekładu fragmentu Izajasza (Iz 3,16-23); W. Boryś, Lekcje wybranych wyrazów staropolskich i ich interpretacja etymologiczna; M. Wojtyła-Świerzowska, Niektóre leksykalne rara et *curiosa* w Rozmyślaniu przemyskim; A. Naumow, Rozmyślanie przemyskie w kontekście apokryfów cerkiewnosłowiańskich; M. Adamczyk, Historia Trzech Króli w kręgu narra­cyjnej literatury apokryficznej; L. Moszyński, O staropolskim i staroczeskim przekładzie pierwszych zdań Księgi Rodzaju z oryginału hebrajskiego (Biblia Budnego i Kralicka); D. Iwanowa, Paralele leksykalne w starosłowiańskich i nowobułgarskich tłumaczeniach ewangelicznych; K. Pisarkowa, Staropol­skie świadectwo wykształcenia się hipotaksy: ABY; Z. Krążyńska, Ciągi paradygmatyczne staropolskich relacji z przyimkami; Z. Gałecki, Stopniowa­nie przymiotników typu *czystszy/ czyściejszy, mędrszy/ mędrzejszy* w historii polszczyzny na tle zachodniosłowiańskim;

74

BIBLIOGRAFIA

M. Cybulski, O staropolskich i średniopolskich zwyczajowych określeniach nadawcy wypowiedzi; T. Lewaszkiewicz, O potrzebie nowego spojrzenia na gezezę polskiego języka literackiego (z uwzględnieniem tła ogólnoeuropej­skiego); H. Wiśniewska, Zapomniana polska gramatyka języka włoskiego A. Styli (1675); M. Skarżyński, Koncepcja czasownika w Gramatyce języka polskiego Maksymiliana Jakubowicza z 1823 r.

Studia Kognitywne, t. 1, pod red. J.-P. Descles’a, Z. Guentchevej, S. Karolaka, V. Koseskiej-Toszewej, Polska Akademia Nauk — Instytut Slawistyki, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1994, s. 292.

Prezentowany tom studiów rozpoczyna serię wydawniczą poświęconą zagadnieniom językoznawstwa kognitywnego. „Pierwszy tom Studiów Kogni­tywnych zawiera rozprawy członków roboczej grupy międzynarodowej i jej ekspertów skupione wokół semantycznych kategorii aspektu i czasu. Wy­dawnictwo to pomyślane jest jako międzynarodowa seria wydawnicza”. „Ich międzynarodowy charakter oddaje język — publikowane rozprawy redago­wane są w języku francuskim”.

Studia Polonistyczne XX (1992), Uniwersytet im. Adama Mickiewi­cza w Poznaniu, Wydawnictwo Naukowe, Poznań 1994, s. 206.

Kolejny tom Studiów Polonistycznych poświęcony jest pamięci Profesora Dra Tadeusza Skuliny, zmarłego w roku 1992. Zawiera 13 artykułów pra­cowników środowiska poznańskiego. Są to: M. Borejszo, W kręgu tradycji bożonarodzeniowych; K. Czarnecka, Konstrukcje porównawcze w uczniow­skiej odmianie współczesnej polszczyzny; B. Hojdis, O artyzmie i funkcjonalności sześciu polskich pieśni Władysława z Gielniowa; A. Jazdon, Nieznane dziewiętnastowieczne druki wielkopolskie w inwentarzu Deutsche Staats­bibliothek w Berlinie; E. Krawiecka, Patrystyczny pierwowzór „Przykładu religii” Franciszka Karpińskiego; T. Lisowski, J. Migdał, Układ nadawczo-odbiorczy w najstarszych polskich listach miłosnych; A. Pihan-Kijasowa, Rusycyzmy leksykalne w pamiętniku Tomasza Zana „Z wygnania. Dziennik z lat 1824-1832”; G. Raubo, „Rejestra srogie grzechów”. Stanisław Herakliusz Lubomirski o tajemnicach ludzkich nieprawości; L. Słowiński, Z proble­matyki edykacyjnej na łamach poznańskiego „Dziennika Domowego” (1840- -1847); L. Teusz, O dramaturgii Karola Wojtyły; W. Wydra, W sprawie autor­stwa pieśni „Kto chce Pannie Maryi służyć”; W. Wydra, Dwie nie znane staropolskie pieśni religijne; Z. Zagórski, Z problematyki kultury języka i po­prawności językowej.

BIBLIOGRAFIA

**75**

Poprzedzający całość wstęp W.R. Rzepki i B. Walczaka ukazuje życie i działalność naukową T. Skuliny.

Studia romanica in honorem Stanislai Gniadek, pod red. H. Misterskiego i J. Sypnickiego, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Prace Komisji Językoznawczej, t. XXII, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1994, s. 69.

Tom jest poświęcony pamięci Prof, dra Stanisława Gniadka, wybitnego romanisty uniwersytetu w Poznaniu. Zawiera następujące prace: A. Abłamowicz, Luis Aragon i nadrealizm; S. Jakóbczyk, Gramatyka Sicarda czyli Gramatyka ze śmietnika; W. Mańczak, O klasyfikacji języków romańskich;

J. Sypnicki, O roli elementów kulturowych w leksyce; B. Walczak, Nowe prace o polskich słownikach osiemnastowiecznych; B. Wydro, Czy czasow­nik *faire* jest jednostką języka? Całość poprzedza artykuł wstępny

1. Misterskiego, Życie i twórczość Profesora Stanisława Gniadka (14.02.1909 — 8.10.1991).

Studia z historii języka polskiego, praca zbiorowa pod red. W. Kupiszewskiego, Uniwersytet Warszawski — Instytut Języka Polskie­go, Warszawa 1994, s. 186.

Są to artykuły pracowników Zakładu Historii Języka Polskiego i Dialek­tologii UW: S. Dubisz, Rozwój polskiego systemu fonologicznego; W. Decyk, Adaptacja morfologiczna wschodniosłowiańskich nazw geograficznych w polszczyźnie XVI i XVII wieku; W. Decyk, Nazwy mieszkańców w kroni­kach XVI i XVII wieku; J. Chludzińska-Świątecka, Formy grzecznościowe i tytuły w Diariuszu Marcina Matuszewicza; R. Sinielnikoff, Kształtowanie się polskiej terminologii prawnej w XVI wieku; B. Taras, Słownictwo dotyczą­ce intymności człowieka w Księdze Powtórzonego Prawa Biblii królowej Zofii;

1. Winiarska, Słownictwo specjalne pierwszego polskiego przekładu Etyki nikomachejskiej Sebastiana Petrycego z Pilzna; H. Karaś i N. Kolis, Polsz­czyzna dziewiętnastowiecznej gramatyki języka żmudzkiego Józefa Czułdy; E. Wójcikowska, Produktywne typy słowotwórcze przymiotników polskich. Cz. I. Przymiotniki proste. Całość poprzedzona wstępem W. Kupiszewskiego informującym o pracach Zakładu.

76

BIBLIOGRAFIA

Stylistyka III, Opole 1994, s. 269.

Jest to trzeci tom międzynarodowego rocznika poświęconego stylistyce. Tom I z roku 1992 ukazał się pod hasłem Stylistyka dziś, tom II z 1993 roku — pod tytułem Przemiany stylowe. Prezentowany tu tom III — Styli­styka porównawcza — obejmuje 14 rozpraw oraz stałe działy.

Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny, t. 1, pod red. M. Białoskórskiej i S. Kani, Wydawnictwo Naukowe Uniwer­sytetu Szczecińskiego, Szczecin 1994, s. 216.

Na omawiany tom składają się materiały II Kolokwium Językoznaw­czego, które odbyło się we wrześniu 1992 r. w Szczecinie. Dotyczą one za­gadnień morfologicznych, leksykalnych, frazeologicznych, onomastycznych oraz socjolingwistycznych. Oto tytuły artykułów: K. Handke, Relacja diachronia-synchronia a praktyka badawcza; M. Borejszo, Modele słowotwórcze wykorzystywane do tworzenia polskich nazw odzieży; B. Frankowska-Kozak, Zmiany w zasobie nazw zawodowych we współczesnej polszczyźnie. Komunikat, E. Pajewska, Cechy morfologiczne języka Hugona Kołłątaja; G. Sawicka, Nominat jako jednostka leksykalna; J. Sierociuk, Z problema­tyki opisu słowotwórstwa gwarowego; M. Fiternicka-Gorzko, Funkcja pers­wazyjna języka w codziennej prasie szczecińskiej (na przykładzie „Kuriera Szczecińskiego”); J. Ignatowicz-Skowrońska, Środki językowostylistyczne w opowiadaniu Marka Nowakowskiego „Książę Nocy”; S. Wójcik, Makaro­nizmy i ich funkcje w „Macaronica Marfordi Mądzikovii poetae approbati”; S. Bąba, A. Piotrowicz, Poznańska frazeologia regionalna; S. Kania, Lingwi­styczna analiza wybranych struktur frazeologicznych (Na materiale gwar studenckich: polskiej i słowackiej); A. Krygier, Upozorowane frazeologizmy i upozorowane defrazeologizacje w twórczości poetyckiej Stanisława Barań­czaka — mechanizm konstrukcji; J. Liberek, Sposoby aktualizacji stałych związków wyrazowych we fraszkach Jana Sztaudyngera; B. Walczak, B. Witkowska, Przysłowia w Słowniku wileńskim; A. Belchnerowska, Na­zewnictwo miejskie Szczecina. Komunikat; A. Pihan-Kijasowa, Adaptacja formalna łacińskich nazw osobowych rodzaju męskiego w polszczyźnie XVII wieku Wybrane zagadnienia; I. Samowska-Giefing, Onomastyka w metatekstowych fragmentach siedemnastowiecznej satyry mieszczańskiej;

K. Długosz, Wpływ języka francuskiego na powstawanie uczniowskich ksenonimów przezwiskowych; E. Kołodziejek, Socjolingwistyczne aspekty ko­munikacji językowej grupy zawodowej ludzi morza.

BIBLIOGRAFIA

**77**

Bogdan SZCZEPANKOWSKI i Marek RONA, Szkolny słownik języka migowego, Oficyna Wydawnicza Vinea, Bydgoszcz 1994, s. 168.

Pierwszy tom Słownika przeznaczony jest dla dzieci niesłyszących z klas początkowych (0-III), a także ich rodziców, nauczycieli i wychowawców. Zawiera 291 haseł obejmujących słownictwo, które dziecko powinno opano­wać przed podjęciem nauki w szkole podstawowej. Hasła zostały ułożone w 13 grupach tematycznych tak, aby „możliwe było budowanie w oparciu o nie prostych, a następnie bardziej rozwiniętych zdań”. Słownik planowany jest jako wydawnictwo wielotomowe.

Tadeusz SZCZERBOWSKI, O grach językowych w tekstach pol­skiego i rosyjskiego kabaretu lat osiemdziesiątych, PAN — Instytut Języka Polskiego, Kraków 1994, s. 168.

Autor podejmuje próbę językoznawczej analizy tekstów kabaretowych. Przedmiotem swych wszechstronnych i wieloaspektowych analiz czyni pol­ski i rosyjski kabaret polityczny z lat 1980-1990. Praca jest interesująca od strony metodologicznej, jej podstawę badawczą stanowi lingwistyka tekstu. „Przedmiotem analiz są sposoby, według których przebiega tworzenie i od­biór tekstu w kabarecie”.

Krystyna SZCZĘŚNIAK, „ Teka Toruńska” Marcina Giersza. Analiza materiału nazewniczego, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1994, s. 317.

Autorka w następujący sposób charakteryzuje tę publikację: „Praca jest próbą odczytania i uporządkowania dokumentów znajdujących się w Tece Toruńskiej, a w końcowej części — słownikiem nazw miejscowości wraz z skorowidzem alfabetycznym nazw osad używanych w terenie. Całość składa się zatem z dwu zasadniczych części oraz wstępu, w którym dodat­kowo przedstawiam uporządkowany przeze mnie życiorys Marcina Giersza wraz z propozycją wyjaśnienia niektórych wątpliwości związanych zarówno z losami, jak i samą osobowością tej ciekawej postaci, żyjącej na przełomie I i II połowy XIX wieku”.

78

BIBLIOGRAFIA

Adolf E. SZOŁTYSEK, Metafizyka jedni Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki, Katowice 1994, s. 188.

Książka ta pisana z punktu widzenia filozofii, zainteresować może językoznawców, którzy zajmują się filozofią języka. Dobrą prezentację publi­kacji stanowi jej końcowy fragment: „Znamienny jest fakt, że badacz dowol­nej dziedziny, na gruncie uprawianej przez siebie dyscypliny, drążąc swój problem, dochodzi do kresu, w którym intuicyjnie wyczuwa pewne tajem­nicze aspekty, niepodatne na naukową obróbkę, wymykające się zarówno formalizacji, jak i doświadczeniu, a które są jedynie poszczególnym przy­padkiem stałych metafizycznych. Treść monografii z jednej strony jest osa­dzona w tym, co dałoby się nazwać „mistycznym absolutyzmem”, zaś z dru­giej strony — we współczesnym przyrodoznawstwie, podstawach matema­tyki, logiki i lingwistyki [...]. W książce podjęto próbę dotarcia do owych „stałych metafizycznych”, czyli stałych transcendentalnych niezmienników, determinujących JEDNIĘ: myśli, języka oraz bytu”.

Aleksander SZULC, Słownik dydaktyki języków obcych, Wydaw­nictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 233.

Słownik przeznaczony jest dla nauczycieli języków obcych w szkołach średnich, kolegiach, szkołach wyższych, także dla studentów różnych filo­logii. Zawiera podstawowe pojęcia i terminy pojawiające się w pracach teo­retycznych z zakresu dydaktyki języków obcych. Cennym elementem infor­macji jest bibliografia podana przy większości haseł, która ułatwia wstępną orientację w literaturze przedmiotu. Słownik zawiera także indeksy termi­nów w czterech językach: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim.

Zygmunt SZULTKA, Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku, Wydział Historii i Nauk Społecz­nych. Prace Komisji Historycznej, tom XLVI, Wydawnictwo Poznań­skiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 1994, s. 143.

Badania nad kaszubszczyzną cieszą się coraz większym zainteresowa­niem wśród dialektologów i historyków języka. Mimo to wiele zabytków pomorskiego piśmiennictwa wciąż czeka na opracowanie i wydanie. Prezen­towana monografia stara się wypełnić tę lukę. Książka — pisana przez historyka „posługującego się metodami badawczymi tej dyscypliny, którą uprawia” — jest próbą charakterystyki całego piśmiennictwa polskiego i kaszubskiego, druków i rękopisów, powstałych na Pomorzu Zachodnim. Obejmuje zabytki świeckie i znacznie od nich liczniejsze — religijne (ewan­

BIBLIOGRAFIA

79

gelickie). Poszukiwania źródłowe były prowadzone w bibliotekach i archi­wach polskich i zagranicznych. Autor kładzie nacisk nie tylko na opis i cha­rakterystykę zabytków piśmiennictwa, lecz także na ukazanie społecznych, ekonomicznych, politycznych, etnicznych i religijnych uwarunkowań rozwo­ju polskiego piśmiennictwa na Pomorzu Zachodnim. W zamierzeniu autora praca ta powinna stanowić wstęp do właściwych badań językoznawczych nad polskim i kaszubskim piśmiennictwem Pomorza Zachodniego.

Zofia TARAJŁO-LIPOWSKA, Mówię po polsku, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994, s. 276.

Jest to podręcznik do nauki języka polskiego opracowany specjalnie dla Czechów. „W 30 jednostkach leksykalnych autorka umiejętnie, z odpowied­nim stopniowaniem skali trudności prezentuje materiał leksykalny i grama­tyczny, zapewniający opanowanie potocznego języka polskiego [...] Z pośród problemów gramatycznych wyeksponowane zostały te, które sprawiają największe trudności odbiorcy czeskiemu” — czytamy w nocie redakcyjnej.

Ewa TELEŻYŃSKA, Nazwy barw w twórczości Cypriana Norwida, Seria słownikowych zeszytów tematycznych, z. 2, pod red. J. Puzyniny, Wydział Polonistyki i Pracownia Języka Cypriana Norwida UW, Warszawa 1994, s. 203.

Praca składa się z dwu części. Pierwszą (s. I-XXII) stanowi Wstęp, w którym autorka omawia utwory Norwida zawierające szczególnie dużo słownictwa z zakresu barw. Bogactwo nazw kolorów w tych tekstach jest świadectwem wrażliwości poety na barwy. Jednakże posługuje się on kolo­rem nie tylko do opisu, do ukazania pejzażu, lecz także odwołuje się do symboliki barw i sam nadaje im nowy sens. We Wstępie znajdujemy rów­nież ogólne informacje o zasadach wyodrębniania pól znaczeniowych po­szczególnych kolorów oraz o zasadach opracowania słownika. Część drugą pracy stanowi słownik obejmujący pola znaczeniowe: biały, brązowy, czar­ny, czerwony, fioletowy, niebieski, srebrny, szary, zielony, złoty, żółty.

Mikołaj TIMOSZUK, Ономатопеические глаголы в русском языке, Wy­dawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 150.

Celem pracy jest analiza słowotwórcza rosyjskich czasowników onomatopeicznych. Książkę otwiera rozdział ogólnie charakteryzujący wykrzykniki

80

BIBLIOGRAFIA

pod względem funkcjonalnym, fonetycznym i słowotwórczym. Rozdział drugi przedstawia dotychczasowe próby typologii wyrazów dźwiękonaśladowczych w języku rosyjskim. Trzecia, zasadnicza część pracy to oryginalna, autorska systematyka słowotwórcza rosyjskich czasowników onomatopeicznych. Książka napisana jest w języku rosyjskim.

Stanislaus URBAŃCZYK, Doctor Honoris Causa Universitatis Studio­rum Mickiewiczianae Posnaniensis, Uniwersytet im. Adama Mickie­wicza w Poznaniu, seria Doktorzy Honoris Causa nr 20, Poznań 1994, s. 32.

Są to teksty przemówień wygłoszonych podczas uroczystości nadania w dniu 26 maja 1993 r. tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza Profesorowi Stanisławowi Urbańczykowi. Publikacja zawiera m.in. tekst wystąpienia Dziekana Wydziału Filologii Polskiej i Kla­sycznej — W.R. Rzepki, przemówienie Promotora — K. Zierhoffera oraz przemówienie Doktora Honoris Causa — profesora dra Stanisława Urbań­czyka.

Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, t. 8. Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku, opr. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, s. 199, t. 9. Urzędnicy inflanccy XVI-XVIII wieku, oprac. K. Mikulski, A. Rachuba, s. 292, t. 10. Urzędnicy centrali i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litew­skiego XIV-XVIII wieku, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, s. 255, Biblioteka Kórnicka PAN, Kórnik 1994.

Trzy kolejne tomy zawierające wykazy urzędników i dygnitarzy dawnej Rzeczypospolitej zainteresują nie tylko historyków, lecz także językoznaw­ców zajmujących się onomastyką.

Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych, pod red. E. Wroc­ławskiej, Polska Akademia Nauk — Instytut Slawistyki, Slawistycz­ny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 1994, s. 212.

Tom — poświęcony pamięci profesora Zdzisława Stiebera — jest owo­cem konferencji zorganizowanej w Warszawie w październiku 1992 roku przez uczniów Profesora oraz językoznawców, dla których spuścizna nauko­wa Zdzisława Stiebera stanowi inspirację własnych badań. Publikacja za­

BIBLIOGRAFIA

81

wiera 24 artykuły dotyczące różnorodnych czynników, przyczyn, uwarunko­wań i mechanizmów zmian językowych. „Rozważania sięgają od czasów przedhistorycznych po współczesne, dotyczą zagadnień z zakresu fonologii, morfologii, składni i semantyki, leksyki i etymologii, socjolingwistyki, relacji język a kultura”.

Krystyna WASZAKOWA, Słowotwórstwo współczesnego języka pol­skiego. Rzeczowniki sufiksalne obce, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1994, s. 264.

Jest to trzecia część trylogii polskiego słowotwórstwa synchronicznego w zakresie rzeczowników. Część pierwszą stanowi Słowotwórstwo współ­czesnego języka polskiego R. Grzegorczykowej i J. Puzyniny, drugą — Rze­czowniki z formantami paradygmatycznymi K. Waszakowej.

Prezentowana tu praca składa się z dwu zasadniczych części. Część pierwsza jest poświęcona zagadnieniom ogólnym. Autorka podejmuje w niej m.in. problemy definiowania formantów obcych, formułuje założenia teo­retyczne i metodologiczne swoich badań, ustala synchroniczne wyznaczniki odrębności derywatów z sufiksami obcymi. Część drugą pracy stanowi mo­nograficzny opis formantów obcych występujących w dzisiejszej polszczyźnie.

Diana WIECZOREK, Ukrainskij pierfiekt na -no, -to na fonie polskogo pierfiekta, Slavica Wratislaviensia LXXXIII, Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1994, s. 115.

Przedmiotem analizy są określone w tytule konstrukcje na -no, -to w języku ukraińskim, rozpatrywane na tle polszczyzny. Autorka ukazuje za­kresy funkcjonowania tego typu konstrukcji (miejsce w systemie gramatycz­nym, ograniczenia systemowe i normatywne, sposoby tworzenia), następnie przeprowadza ich charakterystykę semantyczno-strukturalną. Tekst w ję­zyku rosyjskim.

Andrzej WISZNIEWSKI, Jak przekonująco mówić i przemawiać, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Wrocław 1994, s. 219.

Autor tej książki jest inżynierem elektrykiem, rektorem Politechniki Wrocławskiej, zajmującym się m.in. technikami komunikowania w mowie

82

BIBLIOGRAFIA

i w piśmie. Należy do amerykańskiej organizacji Speech Communication Association.

Książka ma formę poradnika, zawiera rady, jak przemawiać, jak pro­wadzić rozmowy służbowe, jak wygłaszać toasty itp.

Halina WIŚNIEWSKA, Kulturalna polszczyzna XVII wieku. Na przy­kładzie Zamościa, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1994, s. 165.

Praca ma charakter socjolingwistyczny. Na ogólnym tle sytuacji języka polskiego w XVII wieku autorka charakteryzuje Zamość jako miejsce komu­nikacji językowej. Uwzględnia przy tym cztery rodzaje sprawności: a) spraw­ność społeczną piszących, tzn. bada, z jakich kręgów społecznych pocho­dzili autorzy tekstów, b) sprawność sytuacyjną: przedstawia opis sytuacji, w których powstawały teksty (na zamku, w akademii, w kościele i w urzę­dach miejskich); c) sprawność pragmatyczną: ustala sposoby doboru i reali­zacji rodzajów i gatunków piśmienniczych oraz d) sprawność systemową: podaje opis charakterystycznych zjawisk językowych, które w XVII w. uległy wyraźnym przekształceniom lub zanikowi. Analiza i interpretacja materiału piśmienniczego Zamościa pozwoliła autorce odtworzyć kulturalną polszczyz­nę XVII w. funkcjonującą wśród ówczesnych jej użytkowników.

W kręgu kultury białoruskiej, pod red. W. Piłata, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie, Olsztyn 1994, s. 189.

Tom ten zawiera zbiór prac poświęconych kulturze i historii Białorusi. Dialektologów zainteresują następujące artykuły: J. Głuszkowska, Wpływy białoruskie w języku pieśni ludowych z Podlasia; N. Barszczewska, Biało­ruski system gwarowy pięciu wsi na Białostocczyźnie (na materiale leksy­kalnym związanym z narodzinami dziecka)’, M. Kondratiuk, Toponimiczny formant -icha w gwarach polsko-białoruskiego pogranicza.

Współczesna polszczyzna mówiona. W odmianie opracowanej (ofi­cjalnej), pod red. Z. Kurzowej i W. Śliwińskiego, Towarzystwo Auto­rów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 1994, s. 281.

Jest to zbiór referatów wygłoszonych na konferencji poświęconej oficjal­nej odmianie języka mówionego (zwanej także odmianą opracowaną) w listo­

BIBLIOGRAFIA

83

padzie 1992 r. w Krakowie, zorganizowanej przez Zakład Współczesnego Języka Polskiego oraz Zakład Historii Języka i Dialektologii Instytutu Języ­ka Polskiego UJ. Publikowane referaty zebrane są w pięciu grupach tema­tycznych. O zawartości tomu informuje Wstęp: „W części I znajdują się opracowania poświęcone uściśleniu i zdefiniowaniu pojęć odmiana językowa oraz oficjalność-nieoficjalność (W. Pisarek, B. Dunaj), ukazaniu związków między oficjalnością sytuacji wypowiedzi a jej opracowaniem, a więc związ­ków z retoryką (W. Miodunka) oraz analizie pewnej opisowej konstrukcji składniowej znamiennej dla stylu oficjalnego (K. Hartenstein)”. Część II zawiera teksty zajmujące się zagadnieniami szczegółowymi, między innymi, funkcją ekspresywizmów i tzw. wyrazów brzydkich w przełamywaniu oficjalności wypowiedzi, roli strony biernej w polszczyźnie oficjalnej. „W części III autorzy zajmują się środkami perswazyjnymi i wartościowaniem w oficjal­nych tekstach propagandowych i przemówieniach sejmowych, formą i funk­cją zwrotów adresowanych do zbiorowego odbiorcy w przemówieniach i ka­zaniach, realizowaniem się funkcji perswazyjnej i estetycznej w kazaniu, wpływem oficjalnej sytuacji wypowiedzi na jej stronę fonetyczną”.

Referaty zawarte w IV części poświęcone są charakterystyce języka telewizji. Ostatnia grupa tekstów dotyczy języka radia i reklamy.

Współczesne tendencje rozwoju języków słowiańskich, t. 1, pod red. M. Blicharskiego i H. Fontańskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994, s. 103.

W pierwszym tomie Studiów zgromadzono 12 artykułów dotyczących slawistyki (4 artykuły w języku rosyjskim i 8 w języku polskim). O tematyce podjętej w tej publikacji informują tytuły poszczególnych rozpraw: Ю. Люкшин, О стилистических сдвигах в русском языке; В. Гаврюшенко, Современный матримониальный текст; В. Змарзер, Актуальные про­цессы в русской лексике последнего десятилетия её развития (на матери­але прессы); I. Daszczyńska, О internacjonalizacji wyrażeń peryfrastycznych; M. Cichońska, Języki Słowian Południowych wobec rozpadu SFRJ (Czy Słowiańszczyźnie przybywa języków?); H. Fontański, Najnowsze próby kodyfikacji języka Rusinów karpackich; Ю. Панько, К вопросу русинства в Словакии и о возрождении русинского литературного языка; М. Blichar­ski, Zachodniosłowiańskie elementy leksykalno-fonetyczne w języku Łem­ków (na materiale współczesnych łemkowskich tekstów pisanych); A. Dubielecka, Charakter związku czasownika z elementem ся / się w języku rosyjskim i polskim; D. Muszyńska-Wolny, Wyodrębnienie grupy semantycz­nej czasowników procesywnych w języku rosyjskim i polskim; Z. Czapiga, O wartości stylistycznej konstrukcji z określeniami predykatywnymi w języku polskim i rosyjskim; M. Borek, Predykaty stanu w języku rosyj­skim i polskim (aspekt aksjologiczny).

84

BIBLIOGRAFIA

Felicja WYSOCKA, Polska terminologia lekarska do roku 1838, t. II. Anatomia. Jednowyrazowe nazwy motywowane, Prace Instytutu Języka Polskiego 91, PAN — IJP, Kraków 1994, s. 254.

Jest to kolejny tom poświęcony analizie dawnej polskiej terminologii lekarskiej. Tom pierwszy obejmował anatomiczne nazwy prymarne nie­motywowane, natomiast w tomie drugim znalazły się anatomiczne nazwy motywowane. Autorka analizuje tę terminologię w trzech podstawowych rozdziałach: Neologizmy (444 nazwy), Neosemantyzmy (656 nazw), Latyniz­my (188 nazw).

Zeszyty Naukowe. Prace Językoznawcze 17-18, Uniwersytet Gdań­ski, Filologia Polska, Gdańsk 1994, s. 272.

Tom poświęcony jest Profesorowi Doktorowi Bogusławowi Krei w 60. rocznicę urodzin. Zawiera 33 artykuły z zakresu historii języka, onoma­styki, słowotwórstwa — dziedzin, które są przedmiotem zainteresowania Jubilata. Całość poprzedza wstęp omawiający życie i twórczość naukową Profesora, pióra E. Brezy, bibliografię prac naukowych za lata 1980-1989 oraz dwa utwory poetyckie zadedykowane Jubilatowi.

Zeszyty Naukowe. Prace Językoznawcze 19-20, Uniwersytet Gdań­ski, Filologia Polska, Gdańsk 1994, s. 218.

Kolejny tom Zeszytów... poświęcony jest Profesorowi Doktorowi Edwar­dowi Brezie z okazji 60-lecia urodzin. Zawiera 32 artykuły (autorów pol­skich i zagranicznych) z zakresu onomastyki, historii języka i dialektologii. Tymi dziedzinami interesuje się Jubilat. Całość poprzedza wstęp napisany przez J. Tredera, ukazujący życie i twórczość naukową Profesora Brezy, oraz bibliografię Jego prac naukowych.

Znaczenie i prawda. Rozprawy semiotyczne, pod red. J. Pelca, Biblioteka Myśli Semiotycznej, Wydawnictwo Naukowe PWN, War­szawa 1994, s. 513.

W publikacji znalazły się następujące rozprawy: J. Pelc, Wstęp. Znacze­nie i prawda: semioza — poznanie — interpretacja; I. Dąmbska, W sprawie stosunku logiki do gramatyki; R. Posner, Syntaktyka —jej związek z morfo­logią i składnią, z semantyką i pragmatyką oraz z syntagmatyką i para-

BIBLIOGRAFIA

85

dygmatyką; L. Koj, Pragmatyka.; A. Kłosowska, Systemy symboliczne w ra­mach społecznych; J. Kmita, Język a sztuka; H. Hormann, Z zagadnień procesu rozumienia; J. Bobryk, Znaczenie „znaczenia” w świetle badań psychologii poznawczej i teorii sztucznej inteligencji; Y. Wilks, Kilka myśli o semantyce proceduralnej; J. Kopania, Stanowisko Descartes’a w kwestii języka uniwersalnego; E. Stankiewicz, Części mowy w filozofii gramatyki; B. Stanosz, *O* pewnej zagadkowej zasadzie nowoczesnego językoznawstwa, W. Buszkowski, *O* klasycznej gramatyce kategorialnej; J. Pogonowski, Ling­wistyka a teoria modeli; P. Materna i A. Svoboda, Funkcjonalna perspekty­wa zdaniowa a logika intensjonalna; M. Omyła, Zasady niefregowskiej semantyki zdań; R. Wójcicki, Semantyka sytuacyjna logiki niefregowskiej; E. Agazzi, O różnych rodzajach prawdy; J. J. Jadacki, Filozoficzne podstawy semantyki; J. Hintikka, Czy prawda jest niewysławialna?; V. Van Orman Quine, Znaczenie, prawda, oznaczanie; F. Miró Quesada, Prawda w nau­kach formalnych; G.H. Von Wright, O pojęciu prawdy; A. Bogusławski, Czy wiedza, że p, pociąga za sobą inny stan mentalny?; R.M. Martin, O logice wypowiedzi fikcjonalnych; H.H. Lieb, Zagadnienia oznaczania w narracjach pisanych; A. Grzegorczyk, Zmienne języka naturalnego i klasyczne definicje pojęć semantycznych; E.M. Barth, Uniwersalna przesłanka (onto)logiczna. Rozważania z zakresu logiki empirycznej; P.T. Geach, Nauka o rozłożeniu terminów.

Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej VI, pod red. M. Basaja i D. Rytel, PAN — Instytut Slawistyki, SOW Warszawa 1994, s. 224.

Jest to ostatni — jak zapowiadają redaktorzy — tom serii poświęconej frazeologii polskiej i słowiańskiej. Zawiera m.in. następujące artykuły: D. Buttler, Przydatność pojęć i terminów słowotwórczych w badaniach fra­zeologicznych; A.M. Lewicki, O możliwości zastosowania pojęcia formantu we frazeologii; A. Pajdzińska, Derywacja frazeologiczna czy derywacja odfrazeologiczna; E. Kozarzewska, Czy derywacja semantyczna występuje we frazeologii?; I. Daszyńska, O pierwotnej derywacji frazeologicznej (na materiale rosyjskich i polskich frazeologizmów substantywnych); J. Furdik, Princip motivácie vo frazeologii a v derivatólogii; F. Čermák, On the Nature of Universality in Phraseology and Indiomatics; В.И. Єрмола, К выделению семантических полей фразеологических единиц; Е. Gazdecka, К вопросу о сопоставлении актуализированных фразеологических конструкций в современном польском и русском языках; R. Eckert, Zum Einsatz von Phraseologismen im schöngeistigen Text. Pozostałe artykuły (w liczbie 9) dotyczą zagadnień szczegółowych frazeologii różnych języków słowiańskich.

**86**

BIBLIOGRAFIA

Józef ŻURAWICH, O dyskusji, Uniwersytet Opolski, Opole 1994, s. 63.

To monograficzne opracowanie dyskusji składa się z trzech części. W pierwszej autor przedstawia różne rozumienie wyrazu dyskusja, w części drugiej ukazuje dyskusję jako narzędzie oddziaływania wychowawczego, a w trzeciej omawia metodykę prowadzenia dyskusji.

Urszula ŻYDEK-BEDNARCZUK, Struktura tekstu rozmowy potocz­nej, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994, s. 172.

Autorka tak pisze o swej publikacji: „Celem pracy jest opis językowej struktury tekstu rozmowy potocznej. Tekst rozpatruje się jako zjawisko dynamiczne, procesualne, wskazujące reguły organizacji struktur formal­nych i semantycznych. Przedmiotem analizy są ustne, spontaniczne roz­mowy potoczne. W opisie struktury tekstu potocznego rozmowy w centrum uwagi znajduje się zawsze analiza językoznawcza”. Metodologia badania rozmowy, przyjęta przez autorkę, mieści się w szeroko pojętej lingwistyce tekstu. Materiał badawczy pochodzi z nagrań magnetofonowych i nagrań video. Bazą materiałową stały się także „podsłuchane” rozmowy prowadzone w środowisku rodzin śląskich, łódzkich i krakowskich.

RECENZJE

ALDONA SKUDRZYKOWA, **JĘZYK (ZA)PISANY. O KOLOKWIALNOŚCI DIALOGÓW WSPÓŁCZESNEJ PROZY POLSKIEJ,** WYDAWNICTWO UNI­WERSYTETU ŚLĄSKIEGO, KATOWICE 1994, S. 108.

Książka Aldony Skudrzykowej składa się z pięciu rozdziałów: 1) **Utwór literacki jako fakt socjologiczny,** 2) **Język mówiony w literaturze,** 3) **Wykorzystanie pisma dla tworzenia iluzji mówioności,** 4) **Język mówiony tworzywem nowej strategii pisar­skiej. Strategia partnera,** 5) **Język (za)pisany.** Poprzedza je **Wstęp,** kończy **Podsumo­wanie** i **Bibliografia.** Przedmiotem badań Autorki stał się język mówiony postrzega­ny jako składnik tekstu literackiego, w tym wypadku współczesnej prozy polskiej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, proponującej nową postać języka dialo­gów. Z konieczności nie jest to język mówiony, lecz z założenia nie jest to język pisany. We **Wstępie** Skudrzykowa omawia metody opisu zjawiska — opis socjo­lingwistyczny, elementy teorii aktów mowy i pragmatyki lingwistycznej, a kon­sekwencją takich założeń metodologicznych jest postrzeganie tekstu literackiego jako komunikatu, dialogu powieściowego jako aktu mowy, języka wypowiedzi jako odmiany mówionej w pisanej realizacji.

Rozprawa **Język (za)pisany** to próba udzielenia odpowiedzi na pytania, w jaki sposób odmiana mówiona języka istnieje w tekście pisanym i w jaki sposób sytua­cja mówienia wpływa na język pisany prozy współczesnej; czy przeniesienie komu­nikatu z języka mówionego do języka pisanego to tylko zmiana medium; jakie konsekwencje wiążą się z taką zmianą.

Autorka włącza się do dyskusji nad rolą kontekstu narracyjnego w powieścio­wych aktach mowy i proponuje przyjęcie terminu — **narracyjna obudowa pragma­tyczna dialogu.** Postuluje traktowanie tego zjawiska jako składnika tworzywa ustnej komunikacji przeniesionej do obiegu pisanego ze względu na jego rozbudo­wane i wielorakie funkcje w polskiej prozie. Oznacza to wyjście poza zwyczajowo graficznie wydzielane repliki mówiących bohaterów do obudowy narracji bezpośred­nich wypowiedzi.

Język mówiony w literaturze to namiastka rzeczywistości pozaliterackiej i pozajęzykowej równocześnie, powinniśmy go więc postrzegać odwołując się do kategorii mimetyzmu formalnego (M. Głowiński) oraz intertekstualności (H. Mar­kiewicz). Zapis dialogu nie jest więc tylko prostą zamianą tworzywa. Autorka podkreśla zmianę typu komunikacji: zastąpienie bezpośredniości nadawcy i odbior­cy przekazem pośrednim i nieokreślonością odbiorcy potencjalnego. Skudrzykowa zwraca uwagę na fakt, iż odbiór zapisu języka mówionego, skomplikowany i wielo­stopniowy, zależy między innymi od wspólnoty kulturowej pisarza, narratora i czy­telnika oraz od ich kulturowej i językowej kompetencji (np. znajomość szablonu językowego, stereotypów kulturowych, funkcji prezentatywnej języka).

**88**

RECENZJE

Kolejny problem poruszany w książce to imitowanie języka mówionego przez kod pisany, które niesie ze sobą łamanie konwencji pisma, naruszanie norm orto­graficznych i interpunkcyjnych (m.in. zapis ortoepiczny, podwajanie znaków inter­punkcyjnych, stosowanie znaku przestankowego jako środka zastępującego odpo­wiedź, reakcję rozmówcy, odmienny sposób podziału tekstu i wyróżnianie grup wyrazowych w druku). Szczególną trudność sprawia próba oddania polilogu w piśmie — w tej sytuacji literacką paramówioność próbuje się osiągnąć poprzez różne eksperymenty, jednak deszyfracja takiego tekstu jest możliwa jedynie przy lekturze alinearnej.

Autorka konstatuje, iż język mówiony w literaturze staje się tworzywem nowej strategii pisarskiej — **strategii partnera** — ze względu na specyfikę aktu komunika­cyjnego i jego składnika — kodu. Analogie do sytuacji żywego mówienia powodują, że lektura przeobraża się w dialog, w którym odbiorca-czytelnik uczestniczy jako interpretator tekstu wypowiadanego przez bohaterów bądź narratora (m.in. ze względu na specyfikę samego aktu mowy oraz eksperymenty w zapisywaniu języka mówionego).

Język mówiony w powieści Skudrzykowa nazywa **językiem (za)pisanym** — istnieje on w formie pisanej, lecz nie może obyć się bez „mówionego «zaplecza»”. Cechuje go między innymi budowanie wrażenia mówionej odmiany języka za po­mocą całego repertuaru środków dostępnych pisanej odmianie, wśród których podstawowym „budulcem mówioności” jest leksyka, szczególnie w wypadku socjolektalnych charakterystyk postaci.

**Język (za)pisany** Aldony Skudrzykowej wskazuje nowy kierunek w badaniach nad współczesnym językiem artystycznym. Próby imitowania języka mówionego w prozie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pokazały, iż determinanta kanału przekazu (pismo) decyduje o wyborze środków językowych w literackim dialogu, a mówioność powoduje zmianę typu narracji i strategii nadawcy-autora tekstu wobec jego odbiorcy-czytelnika. Należy mieć nadzieję, że kolejne prace Autorki przybliżą problematykę «mówioności» w powieściowej narracji.

Edyta Bańkowska

с о

PISZĄ

**О**

JĘZYKU

**JĘZYK I STYL NASZYCH POLITYKÓW**

Zaczniemy od uwag ogólnych, które znajdujemy w artykule J. Puzyniny i H. Satkiewicz wypowiadających się w imieniu Komisji Kultury Słowa Towarzystwa Naukowego Warszawskiego:

„Trzeba przyznać, że w porównaniu z językiem publicznym okresu PRL-u obecny jest o wiele bogatszy, swobodniejszy, mniej szablonowy. Jednocześnie jednak w opinii wielu członków naszego społeczeństwa, która znajduje potwierdzenie w badaniach naukowych i wypowiedziach eksper­tów — stan polszczyzny współczesnej budzi niepokój z wielu powodów. Z dezaprobatą dużej części społeczeństwa spotyka się sposób używania języka przez niektórych przedstawicieli władzy, w tym posłów i senatorów. Szczególny sprzeciw budzi agresywność wypowiedzi, brak szacunku, jaki winno się mieć wobec każdego partnera dialogu (także obwinianego przez rozmówcę), wielosłowie wiążące się też z ogólnym „mówieniem pod publicz­kę”, brak rygorów logicznych wypowiedzi. Ludzie biorący udział w życiu publicznym młodej demokracji zdają sobie chyba sprawę z wpływu ich postaw i ich wypowiedzi na kształtowanie się norm użycia języka w całym społeczeństwie. Nieprzekonujące jest powoływanie się na te kraje, w któ­rych dyskusje parlamentarne są nieparlamentarne, a publicystyka — ostra i wulgarna. Warto zauważyć, że zjawiskom tym w tychże krajach (np. w Wielkiej Brytanii) towarzyszy ogólny proces obniżania poziomu kultury społeczeństwa, często przybierający groźne formy przemocy”1.

Wymienione wyżej cechy języka przedstawicieli władzy, a także dziennikarzy i działaczy politycznych, nazywano do niedawna nowomową.

1. Wróblewski uważa, że „upadek komunizmu nie uczynił z nowomowy zabytku historycznego. Mamy oto do czynienia z rodzajem języka wyobrażającego statek, na którym płyniemy w podobnych warunkach, choć ban­

1 J. Puzynina, H. Satkiewicz, **O kulturę słowa w Polsce,** „Życie Warszawy”, nr 35, 11 II 1992. Por. także: W. Dudzik, **Samiśmy sobie winni...,** „Gazeta Krakow­ska”, nr 64, 18 III 1993; J. Bralczyk, **Język** — **codzienne zwierciadło kultury;** „Ga­zeta Rolnicza”, nr 29, 10 IV 1994; K. Kania, **Wyrodnieje nasza mowa,** „Słowo Powszechne”, nr 23, 11 II 1994; reda, **„Woda” w parlamencie,** „Gazeta Lubuska”, nr 179, 4 VIII 1993.

90

R.S.

dera się zmieniła i inny kapitan stoi przy sterze. Jesteśmy skazani na używanie języka o postaci wykształconej w minionych latach. Nowomowa ma cechy owocu, który przyczepiony mocno do gałęzi, rośnie od momentu poczęcia w kwiecie i także wówczas, kiedy w powietrzu nie unosi się już zapylający pyłek”2.

Nieco innego zdania jest M. Fik: „Język, jaki owładnął życiem publicz­nym, nie jest już wprawdzie nowomową, niemniej w tak ogromnym stopniu składa się ze stereotypów pojęciowych i klisz językowych, a także ze słów zmieniających całkowicie — na użytek doraźny — swe pierwotne sensy, że przestaje być „normalnym” językiem i domaga się swojej oddzielnej nazwy. I do głowy nie przychodzi nic lepszego, niż właśnie nowomowa. Nowa no­womowa oczywiście. Nowomowa na wolności”3.

„Politycy — mówi W. Lubaś — zajmują uprzywilejowane pozycje w hie­rarchii społecznej. Oni mają decydujący głos w wielu sprawach i, chcąc nie chcąc, na ich języku wzorują się słuchacze, telewidzowie, co jest zresztą udowodnione. Były prowadzone badania socjolingwistyczne w Instytucie Języka Polskiego PAN, w Pracowni Socjolingwistycznej w Katowicach. Z badań tych niezbicie wynika, że dla wielu ludzi wzorem normy językowej jest polszczyzna osób, które występują publicznie, które zajmują jakieś stanowiska państwowe, naukowe; są nimi także duchowni jak również te osoby, które w radiu czy w telewizji występują przypadkowo, biorąc udział w sondażach, odpowiadają na pytania dziennikarzy. Sam fakt, że wypowia­dają się w środkach masowego przekazu sprawia, iż uzyskują oni jak gdyby nobilitację i prawo do tworzenia normy językowej”4.

„Niesłychanie ważną rzeczą jest osobowość polityka, na którą składa się wygląd zewnętrzny, ubiór, sposób uczesania, głos, gestykulacja, które to cechy telewizja pokazuje często okrutnie i niesprawiedliwie. Język od­grywa tutaj niebagatelną rolę. Trzeba umieć wykorzystywać jego giętkość, ale to jest sztuka nie wszystkim dana. Politycy o tym bardzo często zapo­minają. Szkoła bowiem nie uczy dostatecznie, retoryka jest nauką zanied­baną i bardzo często ludzie nawet dobrze wykształceni mają kłopoty z for­mułowaniem myśli”5.

„Żyjący poza kulturą symboliczną politycy wcale nie różnią się od swych wyborców zwanych elektoratem. Ta zależność wprost rzuca się w oczy. Kiedyś na co dzień mówiło się Mrożkiem, Gałczyńskim, Gombrowi­czem, choć był prawie że zakazany (gębę komuś przyprawić, upupić kogoś, Słowacki wielkim poetą był itd). Kłócono się bardzo poważnie o literaturę i kłócono się literaturą. W latach 50. z powodu wystawienia sztuczki fran­cuskiego szczeniaka pt. „Król Ubu” rozgorzała dyskusja o polskości. Filmy „szkoły polskiej” wkomponowywały się w spór „szyderców” z „prawdziwymi

2 J. Wróblewski, **Drewniany język,** „Słowo Ludu”, nr 1849, 20 I 1995.

3 M. Fik, **Nowomowa na wolności,** „Dialog”, nr 8, VIII 1993.

4 R. Dachówna, **Zabawa w słowa?,** „Gazeta Lubuska”, nr 89, 17-19 IV 1993.

5 D. Fikus, **Argumenty,** „Rzeczpospolita”, nr 207, 4-5 IX 1993.

CO PISZĄ О JĘZYKU

91

patriotami”. Kiedy w 1965 r. odbyła się premiera filmu Andrzeja Wajdy „Popioły” wg Żeromskiego, rozpętała się wielka dyskusja ogólnonarodowa, właściwie z powodu jednej sceny, dopisanej w zakończeniu przez reżysera, w której to Rafał Olbromski, pobity wraz z armią napoleońską pod Mo­skwą, brnie w śnieżycy wypchany słomą chroniącą go przed mrozem. Otóż wcale nie, nikt nie brał dosłownie tej słomy w rękawach — bo to był prze­cież nasz polski chochoł, figura niejasna i niepokojąca, pojawiająca się jak zmora w złych snach.

Jeden z najgłośniejszych artykułów prasowych początku lat 70., pióra Wiesława Górnickiego, miał tytuł „Chochoły”. Publicysta nazwał tak „nie­przydatną społecznie” część społeczeństwa reformującego swój kraj po gierkowskim przełomie. „Życie Warszawy”, które opublikowało ów esej, zarzucone zostało polemikami, dyskusja przeniosła się na łamy innych gazet i czasopism. Licytowano się cytatami i metaforami, które dzisiaj — obawiam się — dla czytelnika gazet o wielkich nakładach nie byłyby już czytelne. Początek lat 70. to była jeszcze epoka kultury literackiej, telewizja dopiero stawała się u nas potęgą.

Dziś mówi się telewizyjnymi reklamami. Specjaliści od marketingu najprawdopodobniej dobrze przebadali stan literackiej świadomości spo­łeczeństwa, skoro w agitkach unikają skojarzeń z kulturą wyższego rzędu, pomijając „ociec prać”, ale jak się okazało, połowa telewidzów i tak nie łączy tego z Sienkiewiczem”6.

A jak ocenić współczesny język polityczny nad Wisłą, często nie mający nic wspólnego z kulturą i dobrym wychowaniem? — z takim pytaniem zwraca się H. Retkowska do M. Głowińskiego.

„— Zanim się zacznie oceniać, warto zwrócić uwagę, gdzie, jak piszą dziennikarze, politycy okładają się błotem i trzeźwią pomyjami. Jeśli czynią to na łamach prasy albo w przemówieniach transmitowanych przez tele­wizję lub radio — jest to bardziej przykre niż wtedy, gdy obelgi padają, na przykład, na wiecach. Nie chcę przez to powiedzieć, że solidaryzuję się z politykami, którzy w trakcie manifestacji wznoszą obraźliwe okrzyki. Ale mimo wszystko wiece i manifestacje to miejsce bardziej właściwe dla ta­kich zachowań niż sale obrad i łamy gazet. Szef NSZZ „Solidarność” Regio­nu Mazowsze, Maciej Jankowski, powiedział kiedyś, że przemawiając na wiecach musi być demagogiczny. W tym naprawdę coś jest. Taka to już tradycja, że na wiecu głównie się krzyczy, wymyśla i złorzeczy”.

„— Czyli można powiedzieć prawie wszystko, co ślina na język przy­niesie? Prawie każdy chwyt jest dozwolony, byle był zabawny?

— Wszystkiego z pewnością nie można mówić. Moim zdaniem — odpo­wiada M. Głowiński — nie można wymyślać publicznie prezydentowi pań­stwa od «agentów». Jest to ewidentne zniesławienie. Problem polega na tym, że wobec tych, którzy zniesławiają, nie stosuje się tych samych reguł prawnych. Proces wytacza się dwóm nie znanym chłopakom z Brzegu.

6 Z. Pietrasik, **Pan Samochodzik**, „Polityka”, nr 4, 22 I 1994.

92

R.S.

I tylko im, chociaż co najmniej kilku posłów i kilku liderów partyjnych po­miata Lechem Wałęsą w sposób jeszcze bardziej dosadny”7.

I właśnie od prezydenta Lecha Wałęsy zaczynamy przegląd opinii na temat języka i stylu naszych czołowych polityków.

Jerzy Bralczyk:

Wałęsa jest spontanicznym, znakomitym mówcą, który dzięki temu, że stał się prezydentem zmienił trochę swój image i nie jest już dziś tak atrakcyjny jak nie­gdyś. Nadal **bywa.** znakomity. Ma bardzo szybkie i dobre riposty. Nie sądzę, żeby grał pod publiczkę. Obserwuję u niego od dawna optymizm językowy. On wierzy, że przy pomocy języka potrafi wszystko powiedzieć8.

Wierzy także, że ludzie go powinni zrozumieć, że wszystko da się zrobić. I tu popada w grzech woluntaryzmu. Słowa mają jednak swoje ograniczenia i nie można ich rzucać na wiatr. Ale mimo setek zastrzeżeń, jakie można mieć do języka Wałęsy, trzeba przyznać, że jest to sposób mówienia charakterystyczny dla wyrazi­stej osobowości. Prezydent tworzy czasami świetne sformułowania, umie reagować na sytuację. Wiadomo, gdy Wałęsa występuje publicznie, to „coś powie”9.

Ostatni przykład — jego rozmowa z Kołodką. Wicepremier mówi, że nie należy stawiać wozu przed koniem... — Chyba, że wóz stoi przed ścianą... To jest riposta błyskawiczna, która przychodzi Wałęsie bardzo łatwo. Wynika z jego dyspozycji językowej, sprawności myślenia, umiejętności riposty par excellence językowej10 11.

* Mówi się o Wałęsie, że jest pogromcą polskiej fonetyki.
* Nie tylko fonetyki, ale gramatyki i logiki. Wszystko to jemu służy. Jest to człowiek o niebywałej inwencji językowej i wyjątkowej pomysłowości, ma optymi­styczny stosunek do języka. On po prostu wierzy, że język potrafi wyrazić to, co pomyśli głowa11.

I kocha metaforę — skoncentrowaną w pewnych sferach: ruchu, pojazdu, gry. I poddajemy się jego sugestii: obserwujemy partie polityczne jak zespoły pierwszej czy drugiej ligi piłkarskiej, a poszczególnych polityków jako zawodników, chcących bić rekordy. Oby były to tylko rekordy taktu, dobrego wychowania, myślenia w ka­tegoriach państwowych, a nie tylko zwycięstwa za wszelką cenę. Wałęsa operuje też najprostszymi czasownikami typu: **pójść, skoczyć, wejść (Polska musi wejść na reformy).** Krótkie, kategoryczne zdania. Wybiera trudniejszy wariant: krzyk, opero­wanie wyższymi rejestrami.

Wałęsa jest naprawdę atrakcyjnym mówcą. Weźmy te jego ulubione słowa: **skuteczność, finezyjnie zwyciężył, kłótliwogenny.** To nie drażni, raczej zwraca uwagę językoznawcy. Wałęsa jest po prostu sobą: mówi od siebie12.

7 H. Retkowska, **Nowomowa, bobowanie, wolność słowa,** „Sztandar Młodych”, nr 65, 2-4 IV 1993.

8 K. Samborski, **W politycznym sosie**, „Dziennik Polski”, nr 234, 8-9 X 1994.

9 T. Kwaśniewska, **Jak mówią politycy?,** „Głos Wybrzeża”, nr 64, 16 III 1995.

**10 K. Samborski,** W politycznym..., op. cit.

11 B. Czekaj, **Świat nie po to jest, by qo ładnie nazywać,** „Gazeta Lokalna”, nr 67, 20 III 1995.

**12 T. Kwaśniewska,** Jak mówią..., op. cit.

CO PISZĄ О JĘZYKU

93

Jan Miodek:

* Czy rozumie pan język prezydenta Lecha Wałęsy? — pyta. profesora J. Woch.
* O, to często zadawane mi pytanie. Zawsze zaznaczam, że nie ma drugiej takiej gwary jak mazurska i dobrzyńska, z której wywodzi się właśnie Wałęsa. Jego regionalizmy są dlatego uzasadnione13.

Szef państwa ma mocno zaprogramowane w swoim kodzie genetycznym typo­we cechy fonetyczne tego regionu. Owe cechy to mówienie m.in. (choć wcale nie zawsze): **mniasto, troszkie, kedy czy mniałem14.**

Miałbym mu raczej do zarzucenia błędy stylistyczne oraz nadmierną ilość metafor. Pięć w jednym zdaniu to dużo. Jeżeli czegoś nie rozumiem w języku Wałęsy, to właśnie tych metafor15.

O charakterze przenośni, którymi posługuje się prezydent pisze Zdzi­sław Pietrasik:

Wielkim Językotwórcą III RP jest bez wątpienia Lech Wałęsa, którego dar tworzenia metafor i porównań jest doprawdy niezwykły. Nie są to jednak literackie skojarzenia. Prezydent sam pisze w odcinkach białym wierszem poemat o pojeździe, który ma mieć silny motor i którego kierownica trzymana jest przez odpowied­nią parę rąk. Tym wehikułem wyobrażającym państwo jest najczęściej samochód, ale w niektórych wcześniejszych powiedzeniach pojawiał się zwykły wóz ciągniony przez konie, albo rower. **My jedziemy rowerem a Zachód samochodem**— powiedział Wałęsa podczas pamiętnego pojedynku telewizyjnego z Alfredem Miodowiczem. Można by wydać tomik poetycki złożony z Wałęsowych metafor z kierownicą. Za­częło się już w 1980 r., w dniu rejestracji „Solidarności”, kiedy lider wolnych związ­ków, które się wybroniły przed wpisaniem do zasadniczego tekstu zapisu o prze­wodniej roli PZPR, tryumfalnie ogłaszał: **chcieli nam wpisać kierownicę, aleśmy się nie dali.**

**Czasem, dla odmiany, prezydent wymyśla metaforę odwołującą się do języka wojskowego, jest wszak dumny ze swego kapralskiego stopnia. Podczas spotkania z wysłannikami B. Clintona, mówiąc o szansach na pokojową Europę, użył porów­nania:** Jako praktyk wiem, że trzeba wykorzystać szansę, która się nadarza. A Jako żołnierz wiem, że najlepsza taktyka to krótkie skoki naprzód. Można się czołgać i czasami należy, ale obserwując różne pola, co sam jako kapral trenowałem, wiem, że zawsze opłacała się taktyka skokami naprzód i potem czołganie.

To również L. Wałęsa wymyślił metaforę dwóch nóg, prawej i lewej, jednakowo obciążonych odpowiedzialnością za stabilizację Polski, która w krótkim czasie zrobiła furorę, zwłaszcza po ostatnich wyborach wygranych przez lewicę, kiedy rządy „przestępowały” z jednej nogi na drugą16.

13 J. Woch, **Pieszczoch polszczyzny,** „Głos Wielkopolski”, nr 49, 1 III 1993.

14 PAP, **Dobrzyńskie** „**mniasto**” **Lecha Wałęsy,** „Życie Warszawy”, nr 28, 29 I 1995.

15 J. Woch, **Pieszczoch..., op. cit.** Por. także: W. Gnacikowska, **Panie Miodku, kocham pana,** „Gazeta Łódzka”, nr 276, 26 XI 1993; B. Ostojska, **Porady z „Miodeksu”,** „Dziennik Łódzki”, nr 274, 24 XI 1993.

16 Z. Pietrasik, **Pan..., op. cit.**

94

R.S.

Marta Fik:

Fascynacja osobą charyzmatycznego przywódcy „Solidarności” skoncentrowała się przede wszystkim na jego sposobie mówienia. Spontanicznym, nie poddanym żadnym regułom, nieobliczalnym, pełnym sprzeczności i zaskakujących niespodzia­nek, dziwacznych metafor nigdy do tej pory niespotykanych, oddalających od razu wszelkie podejrzenia o nieautentyczność.

Nieobliczalność języka Wałęsy była elementem gry z władzą: niekonsekwencje wyglądały jak maskowanie właściwych zamierzeń, realizowanych zresztą z dosko­nałym na ogół rezultatem. Co więcej, słowa i wypowiedzi Wałęsy sprawiające wra­żenie destabilizujących, zaostrzających sytuację, w istocie prowadziły idealnie do osiągania celów i to kilku równocześnie. Można powiedzieć, że nie znajdzie się łatwo nikogo drugiego, kto by przy pomocy słów osiągnął tak imponująco wiele — choć znalazłoby się wielu równie, a może i bardziej zasłużonych dla „Solidarności”, jeśli idzie o czyny i koncepcje działania17.

Grażyna Majkowska:

Język Lecha Wałęsy skrywa poczucie bezradności. W jego wypowiedziach bez trudu można znaleźć sformułowania świadczące o tym, że rzeczywistości ciągle nie udaje mu się ująć. Właśnie dlatego wciąż mówi o jakichś „onych”, którzy „kompli­kują”, „tuszują”, „blokują”, „obrzydzają”, „zniechęcają”, „powodują zatory”...18.

I wreszcie porównanie języka dwu ostatnich prezydentów Polski.

* Skrajne bieguny to język byłego prezydenta — Jaruzelskiego i obecnego — Wałęsy. Ten pierwszy, cokolwiek złego by o nim powiedzieć, posługiwał się zdecydo­wanie poprawną, zrozumiałą polszczyzną i kwiecistą, niebanalną metaforyką — twierdzi H. Retkowska.
* Zupełnie nie mogę się z panią zgodzić — odpowiada G. Majkowska. Tak się składa, że w roku 1984 dosyć starannie analizowałam język W. Jaruzelskiego. Uderzyła mnie przede wszystkim owa metaforyka, głównie militarna. W jednym ze swoich przemówień generał uraczył słuchaczy „przyczółkiem kontaktów osobi­stych”. W innym użył co najmniej dziwnej w tamtym czasie metafory, twierdząc, iż „partia nie jest misjonarzem, lecz administratorem”... Z całą pewnością nie był to bogaty kwiecisty język. Jaruzelski posługiwał się językiem schematycznym i bardzo rygorystycznym, chociaż niewątpliwie zgodnym ze wszystkimi normami poprawnej polszczyzny. Dopiero kontrast z nazbyt niekiedy swobodnym językiem Wałęsy spowodował, że ludzie inaczej zaczęli oceniać styl wypowiedzi jego poprzednika19.

Ostatnim politykiem cytującym w swych przemówieniach wieszczów był ge­nerał Wojciech Jaruzelski. Nawet najbardziej zagorzali przeciwnicy przyznawali, że mówił ładną, poprawną polszczyzną. Dlatego przykrym zaskoczeniem była

17 M. Fik, **Nowomowa**..., op. **cit**

18 H. Retkowska, **Namaszczeni czy chełpliwi**?, „Sztandar Młodych”, nr 15, 22 I 1992.

**19** Ibidem.

CO PISZĄ О JĘZYKU

95

książka **Stan wojenny. Dlaczego?** napisana suchym językiem wojskowych ra­portów20.

O języku premierów III Rzeczypospolitej, ministrów i innych działaczy politycznych piszemy w następnym odcinku.

*R.S.*

20

Z. Pietrasik, **Pan**..., op. **cit**

**OBJAŚNIENIA WYRAZÓW**

**I**

**ZWROTÓW**

KURCZAKI **Z ROŻNA CZY** KURCZĘTA**?**

W Warszawie spotykamy przede wszystkim pierwszą z wymienionych form, w innych miastach natknąć się możemy na drugą. O ile jednak kurczęta nie wzbudzą większego zainteresowania warszawiaka (chodzi oczywiście o nazwę i jej formę), o tyle kurczaki bywają przyczyną niechęt­nych reakcji osób pochodzących spoza Mazowsza, a nawet listów do „Po­radnika” z prośbą o ocenę poprawności omawianej formy.

Elementem wywołującym niepokój poprawnościowy niektórych użyt­kowników polszczyzny jest formant -ak występujący w wymienionej wyżej formie. Jego ekspansję obserwujemy już od dawna. Tworzy odprzymiotnikowe nazwy osobowych nosicieli cech, jak ciemniak, naiwniak, ponurak, nazwy mieszkańców miast (wymiennie z formantem -anin), jak warsza­wiak, poznaniak, olsztyniak, oraz wyrazy pochodne od wyrażeń złożonych z rzeczownika i określającego go przymiotnika, jak gumiak (but gumowy), blaszak (pomieszczenie blaszane), waciak [kurtka waciana). Pojawia się wreszcie w nazwach istot młodych (wymiennie z przyrostkiem -ę), jak niemowlak, kurczak, cielak. We wszystkich tych funkcjach budzi zastrzeże­nia sporej liczby mówiących, którzy uważają formacje na -ak za niestosow­ne w polszczyźnie ogólnej, nawet w jej odmianie potocznej.

Formant -ak ma istotnie pochodzenie gwarowe — funkcjonuje w dia­lekcie mazowieckim, z którego został przejęty przez warszawską gwarę miejską, a z niej przedostał się do języka potocznego mieszkańców Warsza­wy. Tak więc warszawiacy są oswojeni z formacjami na -ak, na innych terenach natomiast, gdzie ich znajomość upowszechniają dopiero środki masowego przekazu, spotykają się one, zwłaszcza wśród osób należących do starszego pokolenia, z oceną ujemną.

Omawiane formacje nie są neutralne, lecz nacechowane ekspresywnie. Mają one charakter żartobliwy albo ironiczny, niekiedy familiarny, dzięki czemu są odczuwane jako składniki mowy potocznej, w jej swobodnej odmianie. Poza nią mogą być odbierane jako rażące, jest więc ważne, aby użytkownicy polszczyzny, głównie mieszkańcy stolicy, zdawali sobie z tego sprawę.

Funkcja ekspresywna formacji na -ak ogranicza ich użycie także w obrębie odmiany potocznej do pewnego stylu nie tylko wypowiadania się, lecz i bycia. Używanie przez mówiącego wyrażeń typu mój dzieciak jako

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW I ZWROTÓW

97

elementów stałych, zastępujących w każdej sytuacji wyrażenie moje dziec­ko, pozwala się domyślać, że jest to ktoś, kto używa również form typu mój chłop (= mąż), moja kobieta (= żona), charakteryzuje go zatem albo pod względem przynależności środowiskowej, albo stosunku do normy języka. Dlatego pożądany byłby umiar w posługiwaniu się omawianymi kon­strukcjami.

Jedna klasa rzeczowników wydaje się nie do obrony przed ekspansją formantu -ak. Są to mianowicie nazwy istot młodych typu kurczak, kociak, które w ostatnich latach tracą swoje nacechowanie potoczno-gwarowe i niekiedy przechodzą do zasobu słownictwa neutralnego. Za jego składnik można już chyba uznać formę kurczak, którą spotyka się także w (dbałych o poważne brzmienie nazw) punktach sprzedaży drobiu, zwłaszcza w War­szawie (por. świeże kurczaki, kurczaki z rożna itp.). Niechęć do tych posta­ci wyrazów jest znacznie mniejsza niż w odniesieniu do innych kategorii nazw, w których omawiany formant się upowszechnia. Przyczynę tego stanowi mała wyrazistość funkcjonalna postaci z przyrostkiem -ę, niepro­duktywnym we współczesnym słowotwórstwie. W sytuacji tej -ak staje się więc wykładnikiem neutralnym na równych prawach z tradycyjnym -ę.

H.S.

INFORMACJE DLA AUTORÓW „PORADNIKA JĘZYKOWEGO

Ze względu na konieczność ujednolicenia graficznej strony tekstów drukowanych w „Poradniku Językowym” oraz w celu usprawnienia prac redakcyjnych podajemy niżej zasady, których będziemy przestrzegać w naszym piśmie. Uprzejmie prosimy wszystkich Autorów o stosowanie ich w maszynopisach.

* Objętość artykułu nie powinna przekraczać 14 stron znor­malizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie, około 60 miejsc znakowych w wierszu, margines z lewej strony — 3,5 cm), objętość recenzji zaś — stron 8.
* Przypisy należy podawać po artykule, na osobnych stronach maszynopisu.
* Tablice i wszelkie wykresy, ponumerowane i opatrzone informacją, do którego miejsca w tekście się odnoszą, również powinny być dołączone na końcu artykułu na oddzielnych kartkach.
* W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism oraz cytaty — jeżeli nie są wyodrębnione w inny sposób (np. inną wielkością pisma).
* Kursywą (w maszynopisie podkreślenie linią falistą) wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty i zdania, ponadto tytuły książek i części prac, tzn. rozdziałów i artykułów, oraz zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst polski. \*

\* Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją (druk rozstrzelony — w maszynopisie podkreślenie linią przerywaną).

* Znaczenie wyrazów omawianych podajemy w łapkach
* Do adiustacji tekstu używamy czarnego ołówka.
* Prace należy dostarczyć w dwóch egzemplarzach maszynopisu: autorów przysyłających po raz pierwszy swoje prace prosimy o dokładne podawanie imion, nazwisk, tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i ewentualnie numerów kont PKO i telefonów.

Cena zł 2 gr 40 zł 24 000,—

WARUNKI PRENUMERATY CZASOPISMA

PORADNIK JĘZYKOWY

**Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne\*.** Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 1995 r. wynosi 1 zł 50 gr (tylko jeden zeszyt). Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej i może być uregulowana w złotówkach, jeżeli prenumeratę zleca osoba mieszkająca w Polsce lub w dewizach, jeżeli prenumeratę zleca osoba zamieszkała za granicą.

Wpłaty na prenumeratę przyjmują:

* na **teren kraju**
* jednostki kolportażowe „Ruch” S.A., właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób,
* „Ruch” S.A. Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: PBK XIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11, zapewniając dostawę pod wskazany adres pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty;
* na **zagranicę**
* „Ruch” S.A. Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto: BPK XIII Oddział Warszawa: PBKXIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w całości pokrywa zleceniodawca.

Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i zagranicę

do 20 XI — na I kwartał i I półrocze roku następnego, do 20 II — na II kwartał, do 20 V — na III kwartał i II półrocze, do 20 VIII — na IV kwartał.

**Bieżące i wcześniejsze numery** można nabyć, a także zamówić (przesyłka za zalicze­niem pocztowym) we Wzorcowni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa.

Subscription orders for all magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the

Foreign Trade Enterprise
ARS POLONA

00-068 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7, Poland
Our bankers:

BANK HANDLOWY S.A. Oddział Warszawa 20 1061-710-15107-787

W trzecim kwartale tylko jeden numer

Por. Jęz. 5-6 (524) s. 1 - 97 Warszawa 1995
Indeks 369616